

# WIEŚCI

## Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Turczynki, Szwedki  
i Francuzki**  
w Strykowie. str. 39



**Pożar wybuchł  
w niedzielę**  
na Łowickiej. str. 4

Głowno | Walka z wielką wodą

# Trzy rzeki zalały miasto

Przedwcześnie cieszyliśmy się, że Głowno nie podzieliło losu dotkniętych powodzią rejonów Polski. 25 maja na sesji Rady Miejskiej burmistrz Wojciech Brzeski dziękował miejskiemu sztabowi kryzysowemu, wiceburmistrzowi Andrzejowi Rucińskiemu, lokalnym urzędnikom i służbom, dzięki którym w mieście nie doszło dotąd do podtopień i które z nadmiarem wody spływającej do miasta lokalnymi rzekami – nie śpiąc po nocach i kontrolując sytuację na dwóch głowieńskich jazach – dotąd sobie radziły.

W poniedziałek 31 maja do Głowna dotarły tak duże masy wody, że nie można było ich już powstrzymać. Pozostała obrona w postaci usypywania wałów z worków z piaskiem, ewakuacja mieszkańców z domów najbardziej zagrożonych (15 osób) i niewyobrażalna wprost – często ponad siły – praca strażaków.

Przeciwnik był trudny. Z koryt wystąpiły wszystkie trzy rzeki: Mroga, Brzuśnia i Mrożyca. Na domiar złego z nieba raz po raz lał deszcz. Zawyły strażackie syreny. Ostatnie



Poranek 31 maja, ulica Kilińskiego, Mroga wystąpiła z koryta. Poziom wody szybko się podwyższał. Strażacy robili zapórę z worków z piaskiem, na podbudowie których usypywano ziemny wał.

weekendowe intensywne opady, jakie przeszły m.in. nad powiatem brzezińskim i zgierskim, sprawiły, że wody w lokalnych zbiornikach i rzekach

weszły. Te w Głownie z niedzieli na poniedziałek, tj. z 30 na 31 maja, wystąpiły z koryt, zalewając położone wzdłuż nich posesje. **str. 2**



Podtopiona posesja na ulicy Bielawskiej. Właściciele nie pamiętają tak wysokiego poziomu Brzuśni.



Ulica Zgierska, 31 maja ok. 8.00 rano. Zalane posesje przy Mrodze na przeciwko zbiornika retencyjnego.

## Otwarto delikatesy

Po kilku miesiącach przerwy od momentu zlikwidowania Biedronki w pawilonie handlowym GS na Swobodzie, 29 maja otwarto tam Delikatesy Centrum. Przed pawilonem na Swobodzie od rana ciężko było zaparkować. Z głośników dobiegała muzyka, a klienci tłumnie odwiedzali sklep, choć wielu znało już dobrze tę sieć, bo Delikatesy Centrum już od dłuższego czasu funkcjonują przy ul. Sikorskiego. Ale w sobotę kusily promocje, a hostesy częstowały kawą, koreczkami, owocami i ciastem. **ljs**

## Dzień Dziecka z harcerzami

Wiele atrakcji zarówno dla młodszych, jak i nieco starszych przygotowali 29 maja nad zalewem Mrożyca głowieńscy harcerze. Podobnie jak komendy hufców w wielu innych miastach województwa łódzkiego, ZHP Głowno przyłączyło się do akcji pod hasłem „Sprawni na 100 i dwa”, towarzyszącej obchodom jubileuszu 100-lecia harcerstwa i uświetniającej tegoroczny Dzień Dziecka. Głowieńscy harcerze przygotowali gry i zabawy na sportowo dla najmłodszych i dla rodziców. **ljs**

## O życiu i śmierci Chopina

Ekspresyjny poemat dramatyczny pt. „Pieśń o życiu i śmierci Chopina”, ostatnie dzieło polskiego pisarza Romana Brandstaettera, autora „Jezusa z Nazaretu” można było obejrzeć 30 maja w kościele św. Jakuba w Głownie w adaptacji i reżyserii Anny Osławskiej, a w wykonaniu Sceny Młodych krakowskiego Teatrum Mundi. Wyjątkowy nastrój opowieści o życiu i śmierci kompozytora nadały półmrok kościoła i akompaniament pianisty Piotra Zagórskiego. **ljs**

REKLAMA

**radio Victoria**  
LOWICZ 103.5 FM  
Wszystko gra od 15 lat

**Restauracja U Pana Tadeusza**  
organizuje:  
✓ wesela ✓ poprawiny ✓ komunie  
✓ bankiety ✓ imprezy okolicznościowe  
we własnym lokalu lub catering

Domaniewice ul. Główna 5  
tel. 607-930-234  
tel. 46 838-36-46

**LOKAL KLIMATYZOWANY**

## INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >30

Sport >41

Pogoda >44

# Bezpieczeństwo



**Dzieci z SP 3  
w Głownie  
starają się o boisko. str. 5**



Posesja państwa Zawadzkich na rogu ul. Rynkowskiego i Garbarskiej zalana została w najniższej położonej części. Niemal od ręki przystąpiono do wypompowania z niej wody we własnym zakresie.



Rzeka Brzuśnia wdarła się m.in. na tę posesję przy ul. Łowickiej. W głębi pod wodą znajduje się mostek, którym można było przejść przez rzekę na ul. Garbarską.

**Głowno** | Walka z wielką wodą

## Trzy rzeki zalały miasto

**dokończenie ze str. 1**

Woda zaatakowała niespodziewanie i niezwykle intensywnie. W wyniku powodzi ucierpieli w Głownie nie tylko mieszkańcy terenów zalewowych położonych wzdłuż rzeki Mrogi i Mrożycy, które woda podtopiła przed kilkoma laty, ale także mieszkańcy posesji położonych w sąsiedztwie – wydawałoby się – niegroźnej dotąd rzeczki Brzuśni.

– Mieszkam tu wprawdzie dopiero od sześciu lat, ale nie pamiętam, żeby coś takiego miało tu miejsce – opowiada jeden z mieszkańców ul. Łowickiej, z którego posesji można przechodzić niewielkim mostkiem na Brzuśnię wprost na ulicę Garbarską. W miniony poniedziałek ul. Garbarska i część posesji naszego rozmówcy przypominała szeroki potok. – Jeszcze wczoraj wieczorem woda w rzece sięgała równo z mostkiem. Pod-



Nie dało już rady tej wody powstrzymać kontrolowanym zrzutem w ilościach, które nie doprowadziłyby do podtopienia domów położonych w dole Mrogi.

niosła się – relacjonował nasz rozmówca. Dzień później, 31 maja weszła na posesję, zalewając bramę przy wspomnianym mostku do około pół metra wysokości, budynek gospodarczy, część ogrodu i piwnice budynku mieszkalnego. Na szczęście tutaj woda nie wdarła się do położonych nieco wyżej mieszkań.

### Nocne przygotowania do ewakuacji

Mniej szczęścia miała inna mieszkanka ul. Łowickiej, której parterowy budynek położony jest niżej. W poniedziałek rano 31 maja była spakowana i przygotowana do ewakuacji. O tym, że woda w Brzuśni się podnosi, dowiedziała się dzień wcześniej, 30 maja wieczorem.

– Było po 22.00, kiedy poszłam wyłączyć pompę, którą pompowałam wodę ze studni. – opowiada. – Usłyszałam wtedy szum wody i gdy się rozejrzałam – a było już ciemno – dostrzegłam, jak woda zaczyna przelewać się przez murek ogrodzenia posesji. Wezwałam strażaków. Przyjechali, ułożyli wał z worków, by nie dopuścić do przelania się wody w głąb posesji. Przyjeżdżali co dwadzieścia minut, by kontrolować sytuację, ale około 2.00 w nocy wał z worków został przerwany i woda wdarła się dalej, zatapiając piwnicę domu – opowiada poszkodowana, która również nie pamięta, by Brzuśnia kiedykolwiek tak wylała. Słyszała jedynie, że taka sytuacja miała kilkadziesiąt lat temu. Koło godz. 9.00 nasza rozmówczyni była przygotowana na ewakuację. – Jestem spakowana, woda jest już pod podłogą mieszkania – mówiła. – Całą kotłownię zalało, a w niej nowiutki piec, który kupiliśmy na raty i jeszcze go nie splącaliśmy.

Część mieszkańców zalanych posesji przy ul. Łowickiej nie kryła swego zdenerwowania i oburzenia z powodu braku jakichkolwiek działań związanych z udrożnieniem koryta rzeki Brzuśni poprzez jego oczyszczenie z zakrzacek i wrastających w koryto drzew. Może ze dwa razy w roku ktoś tu trawę wykosi, ale krzaków i drzew nikt nie usuwa – zarzucałi.

### Strażacka pomoc dla podtopionych

Dramatycznie przedstawiała się w poniedziałek sytuacja na ul. Garbarskiej – po drugiej stronie Brzuśni. Rzeka rozlała się w położonej niżej części tej ulicy, zalewając piwnice i położone na parterze mieszkania niskopodpiwnicznych budynków. Z pomocą powodzianom przyszli tu strażacy ze strykowski PSP, którzy – jak nam powiedzieli – w akcji brali udział od godziny 21.00 dnia poprzedniego. Nim Wieści pojawiły się na Garbarskiej, strażacy łódka ewakuowali mieszkańców jednej z parterowych posesji natej ulicy. W niektórych miejscach woda zalewała parapety okien na parterze. Około godz. 9.00 zaczęła nieco opadać.

W tym czasie część osób – głównie mężczyzn z zapako-

wanymi w torby lub koce ubraniami, najpotrzebniejszymi rzeczami – samodzielnie opuszczała podtopione domy. Kobiętę z kilkuletnim dzieckiem strażacy wywieźli z jednego z nich łódką. Zaraz potem schroniła się u sąsiada, którego położony wyżej dom nie został zalany przez wodę. Z Wieściami o całej sytuacji rozmawiać nie chciała. I choć z uśmiechem na twarzy oznajmiła, że nie takiego, o czym warto było rozmawiać, się nie stało, trudno było w tę demonstracyjną obojętność uwierzyć.

### Bezradni wobec żywiołu

Bez ewakuacji nie obyło się także w rejonie ulic Kilińskiego, Zgierskiej, Złotej i Łowickiej. W pewnym momencie wydawało się nawet, że zagrożony

podtopieniem jest także budynek poczty. Strażacy wyłączyli z ruchu pieszy i rowerowy jaz na Mrodze, ulicę Złotą, część Kilińskiego i Łąkową, która zamieniła się w rwącą całą szerokością potok, posesje przy niej zastały zalane. Po godz. 7 rano strażacy przeprowadzali ewakuację mieszkańców, posługując się łódkami. Ewakuowani najczęściej wybierali schronienie u rodzin, ale miasto miało przygotować dla nich miejsca w DPS i szkołach, gdzie w razie potrzeby mogliby się schronić.

Mieszkańcy domów przy Zgierskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie Mrogi, mieli zalane podwórka i piwnice. Opuszczając w pośpiechu dom, starsza kobieta nie kryła oburzenia na władze miejskie, które – w jej opinii – zignorowały ryzyko. Wielu naszych rozmów-



Dopiero kiedy woda opadnie, będzie można mówić o szacowaniu strat, choć już wiadomo, że w infrastrukturze drogowej, gminnej i powiatowej są one znaczne.

ców nie panowało nad emocjami, rzucali inwektywy pod adresem władz, które przecież wobec żywiołu były tak samo bezradne.

Wiceburmistrz Andrzej Ruciński, a równocześnie prezes OSP w Głownie zapewniał nas, że strażacy bez przerwy od niedzielnego popołudnia robili wszystko, co mogli, by uratować domostwa przed podtopieniem, ale dramatowi nie dało się zapobiec. W opinii mężczyzny, który postanowił pozostać w domu na Zgierskiej, by doglądać sytuację na miejscu,



Z tego parterowego budynku przy ul. Garbarskiej strażacy ewakuować musieli całą rodzinę.

# Bezpieczeństwo

w sytuacji zagrożenia powodzią, woda ze zbiornika retencyjnego powinna być wcześniej nawet całkowicie spuszczone, by był on przygotowany na przyjęcie wielkiej fali.

Mieszkańcy domostw przy ulicy Bielawskiej starali się zabezpieczyć przed wzbierającą Brzuśnią wejścia i mury budynków workami z piaskiem, w czym pomagali im strażacy. Gdy woda była w ogródku i podchodziła pod pierwszy dom, jego mieszkańcy przyznawali, że tak wysokiego poziomu tej niewielkiej rzeki nie pamiętają. Na ulicy Złotej woda z wyłanej Mrogi podeszła pod strażnicę OSP, skąd akcją strażaków na terenie całego miasta kierował komendant PSP w Zgierzu Krzysztof Zieliński. Nie potrafił on przewidzieć, jak długo potrwa walka z żywiołem, gdyż woda wzbierała z minuty na minutę.

## Nie było manewru

– Od około 23.00 do 3.00 w nocy była jeszcze jakaś możliwość regulowania poziomu wody w zbiornikach stawidłami. Około 4.30 była już taka masa wody płynącej od strony Brzezina i Dmosina, że oba zbiorniki w Głownie się napęliły po brzegi. Nie dało już rady tej wody powstrzymać kontrolowanym zrzutem w ilościach, które nie doprowadziłyby do podtopienia domów położonych w dole Mrogi – relacjonuje dowódca strykowski PSP Tomasz Kubiak, którego między godz. 13.00 a 14.00 Wieści zastały w centrum zarządzania kryzysowego, zorganizowanego w strażnicy OSP – również podtopionej przez wody rzeki Brzuśni. Pozostało tylko workowanie – oceniał Kubiak.

Ważny z worków z piaskiem strażacy usypali m.in. w rejonie ul. Łąkowej, by obronić ulicę Kilińskiego i Łysogórską oraz położone wzdłuż nich posesje. – Parę godzin udawało nam się w ten sposób obronić ul. Kilińskiego i Łysogórską. Ułożyliśmy około dwumetrowe wały – relacjonuje dowódca. Burmistrz Wojciech Brzeski, którego – podobnie jak wiceburmistrza Rucińskiego i kilku miejskich urzędników – zastaliśmy w sztabie kryzysowym przy ul. Złotej podkreślał, że jeszcze w nocy wykopano rów, który stanowił przedłużenie ul. Łąkowej, by w ten sposób pokierować nadmiar wody Mrogi.

Woda napłynęła Mrogą do Głowna od strony Dmosina i Kołacina oraz Brzuśnią od strony Łyszkowic i Woli Lubiankowskiej, gdzie spadły ulewne deszcze.

Takiej wody w Głownie jeszcze nie było – ocenił dowódca strykowski PSP, który wskazywał na niespodziewaną wprost aktywność rzeki Brzuśni. Podczas powodzi kilka lat temu we znaki dała się głównianom tylko Mroga. Teraz jej siłę wzmocnił silny nurt Brzuśni.

W akcji powodziowej w Głownie – oprócz strażaków ze strykowski PSP oraz ochotniczych straży pożarnych z miasta i gminy Głowno – udział wzięli m.in. strażacy z PSP

w Zgierzu, PSP w Łowiczu, PSP w Łodzi. PSP ze Skierniewic oraz czterdziestoosobowa grupa strażaków – kursu podstawowego z Sieradza.

## W Kołacinie pompy pracowały bez przerwy

Wody Mrogi wystąpiły z brzegów nie tylko w Głownie, ale także w gminie Dmosin.

Na terenie gminy doszło do podtopień pól i łąk, woda pojawiła się w piwnicach. Dramatyczną walkę z żywiołem strażacy rozpoczęli w niedzielę po



Całą kotłownię zalało, a w niej nowiutki piec, który kupiliśmy na raty i jeszcze go nie spłaciliśmy.

południu. Woda z przepelnionego stawu rybnego w Kołacinie zalała drogę powiatową relacji Kołacin – Głowno, która zamieniła się w rwący potok. W kilku miejscach naruszona została skarpa. Aby ochronić drogę i spowolnić wyciek, strażacy przepompowywali wodę pięcioma pompami przez drogę – na jej drugą stronę do koryta wezbranej Mrogi.

W poniedziałek droga ta była wyłączona z ruchu, a policjanci kierowali pojazdy objazdami. Na miejscu był komendant gminny OSP Ignacy Grabowicz i wójt gminy Dmosin Danuta Supera, która również miała za sobą nieprzespaną noc. Pani wójt była w bieżącym kontakcie z burmistrzem zalanego Głowna Wojciechem Brzeskim i służbami walczącymi z powodzią.

– Robimy wszystko, by opłonić sytuację, ale pomimo wykorzystania wszelkich dostępnych siły i środków, to jest żywioł, nad którym nie da się do końca zapanować – mówiła nam Danuta Supera w poniedziałek po 14.00. O tej godzinie woda z drogi powiatowej już spłynęła, ale pompy pracowały na pełnych obrotach, by nie dopuścić do ponownego jej zalanania. W wielu budynkach woda wdarła się do piwnic, jedna mieszkanka Kołacina musiała zostać ewakuowana z zalanego domu.

Podtopienia, które jednak nie wymagały ewakuacji, wystąpiły w Lubowidzy, Woli Cyrusowej, Kołacinie, Dmosinie i Dmosi-

nie II. W niedzielę i poniedziałek służby gminne oraz powiatowe zabezpieczyły i znakowały naruszone skarpy przy drogach oraz przepusty. Przy wspomnianej powiatówce Kołacin – Głowno woda podmyła słupy energetyczne, które muszą być w trybie pilnym wymienione. ŁZE już przeprowadzał inwentaryzację.

Oprócz licznie uczestniczących w akcjach na terenie gminy Dmosin strażaków – ochotników ze wszystkich jej jednostek, na miejscu pracowali zawodowcy m.in. z Brzezina, Tomaszowa Mazowieckiego, Ujazdu i innych jednostek. Pracownicy GOPS zaopatrywali strażaków w napoje i posiłki. Piasek w zagrożone podtopieniami miejsca dowoziły samochody SKR w Dmosinie.

– Na chwilę obecną nie było potrzeby ewakuacji szkoły w Kołacinie, ale zarządzi-



Ewakuacja mieszkańców podtopionego budynku ul. Garbarskiej.



Ci strykowscy strażacy na nogach byli od godz. 21.00 dnia poprzedniego, 30 maja.

łam skrócenie lekcji, by dzieci mogły bezpiecznie wrócić do domów. Dopiero kiedy woda opadnie, będzie można mówić o szacowaniu strat, choć już wiadomo, że w infrastrukturze drogowej, gminnej i powiatowej są one znaczne – mówiła w poniedziałek w rozmowie z nami wójt Supera.

Przez całą noc z poniedziałku na wtorek strażacy obserwowali stan rzek na terenie gminy Dmosin, które z wolna powracały do swoich koryt. Droga powiatowa do Kołacina na odcinku od skrzyżowania w Nagawkach z drogą na Kraszew pozostała wyłączona z ruchu pojazdów powyżej 3,5 tony z uwagi na uszkodzenia nawierzchni. We wtorek zamknięta dla ruchu była także częściowo zalana droga powiatowa Dmosin

– Tadzina na odcinku Dmosin – Lubowidza. Mogli się nią poruszać tylko okoliczni mieszkańcy pojazdami do 3,5 tony.

Tak dramatycznej sytuacji, jak w Głownie i Dmosinie, nie było na terenie gminy Głowno, choć i tu wystąpiły lokalne podtopienia. Najpoważniejsza sytuacja była w Lubiankowie i Woli Lubiankowskiej. Woda z intensywnych opadów, której nie odbierały przydrożne rowy, zalała piwnice kilkunastu domostw i gospodarstwa. Jeden z mieszkańców Rudniczka nie mógł się dostać na swoją posesję. Strażacy wypompowywali wodę z budynków, ale nikogo nie ewakuowano.

## Wieczorem woda zaczęła opadać

Po południu i wieczorem sytuacja nadal była poważna, choć

woda powoli opadała. Mieszkańcy Głowna obawiali się jednak kolejnej ulewy lub nadejścia wielkiej fali od strony Brzezina. Na szczęście obawy te nie potwierdziły się. Właściciel warsztatu samochodowego na ulicy Łąkowej Mirosław Olejniczak od 3.45 nad ranem wspólnie z rodziną i pracownikami usypywał na podwórku wał z piasku, by uratować zakład, w którym znajdowały się m.in. beczki z olejami. Gorączkowa praca trwała do godz. 16.00, a pan Mirosław w jej trakcie skrzył nogę. Pod wieczór, obserwując rozlewisko na drodze, opowiadał nam:

– Wyrwałem ze snu właściciela składu opału w Ziewanicach, który natychmiast pojechał po ziemię udostępnioną przez miasto na terenie zakła-

du wodociągowego. Z tej ziemi całą dzień budowaliśmy zapórę. Bez wytchnienia walczyliśmy, żeby się jakoś obronić. Tu wszyscy sąsiedzi są w takiej sytuacji. Podobnie było w 2005 roku, ale teraz jest gorzej. Gdyby powiadomiono nas wcześniej, że takie ryzyko istnieje, to moglibyśmy się zabezpieczyć. Nikt tu biernie nie czekał na pomoc strażaków, każdy próbował się ratować.

Po godz. 17.00 strażacy nadal wypompowywali wodę z posesji przy Łąkowej, Kilińskiego, Kasprzaka i Rybackiej. Kto sam posiadał pompę, próbował ratować się na własną rękę. Mechanizmy chodziły bez przerwy, ludzie pracowali bez odpoczynku.

## Na drugi dzień

Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego dyżurowało całą noc. Nie tylko jednak strażacy i oddelegowane do pracy przy akcji powodziowej służby miejskie tej nocy nie zmużyły oka. Nie spali mieszkańcy podtopionych domostw, którzy z obawą obserwowali, czy woda ponownie się nie podniesie.

1 czerwca rano wody Brzuśni powróciły do koryta rzeki. Gołym okiem widać było, jak woda opadła na ul. Garbarskiej. W miejscach, gdzie dzień wcześniej stało pół metra wody, pozostało tu błoto i wyżłobione przez wodę wyrwy.

Woda opadła także w rejonie ulic Łąkowej, Kilińskiego, Zgierskiej, Złotej i Bielawskiej, choć rzeka Mroga do chwili zamknięcia tego numeru Wieści nie powróciła jeszcze do swego koryta. Pozwoliło to jednak na dopuszczenie ruchu pojazdów na zamkniętych dzień wcześniej odcinkach ulic.

W chwili zamykania tego numeru Wieści niebo nad Głownem było zachmurzone. Woda w zbiorniku na Hucie Józefów utrzymywała się na poziomie „+38”, tj. 38 cm powyżej najwyższego zalecanego poziomu piętrzenia. Woda w zalewie Mrożyca zaś opadła przez noc o 10 cm i osiągnęła poziom „+20”. Trwała akcja wypompowywania wody z podtopionych budynków i posesji. ewr, rpm



Ulica Łąkowa, ok. godz. 18.00. Pod wodą znalazła się droga i chodnik, a także ogrody i piwnice w budynkach.



Ten pies nie pozwolił sobie pomóc. Strażakowi, który chciał go zabrać z otoczonej wodą wysepki, pokazał zęby.

# Aktualności

Głowno | Straż pożarna

## Pożar domu przy ul. Łowickiej

Trzy zastępy straży pożarnej brały udział w akcji gaszenia pożaru, do którego doszło w niedzielę 30 maja około godz. 18 w jednym z domów na ul. Łowickiej w Głownie.

Trzeba było wezwać również pogotowie energetyczne. Do pożaru doszło tuż po silnej burzy, jaka przeszła nad Głownem nieco wcześniej.

Według straży pożarnej, prawdopodobną przyczyną pożaru mogło być właśnie wyładowanie atmosferyczne. Wydobytym z domu dym zauważyli sąsiedzi mieszkający naprzeciwko. Ogień pojawił się w pomieszczeniu gospodarczym, gdzie kiedyś funkcjonował sklep odzieżowy. Przybyli na miejsce strażacy z OSP Głowno oraz JRG PSP Stryków podali dwa prądy wody.

Na szczęście żadna z przebywających wówczas w domu osób nie ucierpiała. Nie było też zagrożenia dla sąsiednich budynków. Straty właścicie-

li domu sięgnęły jednak 30 tys. zł. Ogień zniszczył m.in. półki sklepowe i pozostałości odzieży.

Największym problemem po opanowaniu ognia był dym, który ogarnął zarówno pomieszczenia byłego sklepu, jak i strych, podwórko oraz znaczną część ulicy. Strażacy musieli pracować w aparatach tlenowych. Nie obyło się bez wycięcia fragmentu dachu. IJS

Zadymienie było tak duże, że strażacy musieli kilka razy zmieniać aparaty tlenowe.



Z samochodu cieszy się cała jednostka OSP Bratoszewice oraz jej sympatycy.

Bratoszewice | OSP

## Samochód już poświęcony

W sobotę 29 maja jednostka OSP w Bratoszewicach poświęciła niedawno nabyty samochód. Na uroczystą mszę świętą, odprawioną dla strażaków tuż po nabożeństwie majowym, przybyli drzewnie z OSP Bratoszewice oraz zaprzyjaźnionej jednostki OSP Domaradzyn.

Samochód poświęcił proboszcz parafii św. Augustyna

w Bratoszewicach ks. Mateusz Cieluch. – To dla naszej młodej, bo trzyletniej jednostki, bardzo ważne wydarzenie. Uczestniczymy aktywnie w życiu tej parafii, asystując przy Grobie Pańskim czy uczestnicząc we wszystkich procesjach i nie wyobrażamy sobie, żeby nie było poświęcenia naszego wozu – mówił nacelnik

Paweł Krzeszewski. Samochód odkupiony od jednostki OSP w Głownie ma być dobrym początkiem działalności straży w Bratoszewicach. Jednostka szkoli młodych strażaków i gromadzi podstawowy sprzęt. Są również plany budowy remizy. Obecna jej siedzibą jest była baza kółka rolniczego przy ul. Ogrodniczej, którą strażacy sami przystosowali do swoich potrzeb. Na opracowanie projektu nowego budynku przeznaczono w tym roku pieniądze z funduszu sołeckiego. IJS

Gmina Głowno | Oświata

## Koniec dyrektorskich kadencji

Wójt gminy Głowno Marek Józwiak przedłużył na kolejne 5 lat kadencję dyrektorze Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach Wioletcie Przyżyckiej.

Aby takie przedłużenie bez ogłoszenia konkursu było możliwe, dyrektorka musiała uzyskać z Łódzkiego Kuratorium Oświaty ocenę wyróżniającą. Przedłużenie kadencji to także dowód zaufania, jakim wójt obdarzył Wioletę Przyżycką, która zapewnia, że postara się tego zaufania nie zawieść i wywiązywać się z obowiązków. Zapytaliśmy ją o zamierzenia dotyczące kolejnych 5 lat funkcjonowania ZSP:

– Ważne będzie dobre przygotowanie dzieci i młodzieży do podejmowania nauki w szkołach średnich. Zależy mi, aby kolejne roczniki osiągały również wysokie noty na sprawdzianach i egzaminach zewnętrznych. Tym sposobem otwiera się drogę do szkół, a w przyszłości do lepszego życia. Stopień organizacyjny placówki jest satysfakcjonujący i zaspokaja potrzeby mieszkańców poza miejsce zamieszkania nakłada obowiązek troski o dobre przygotowanie uczniów w zakresie języków obcych. Stąd maksymalne zwiększenie godzin nauczania języków oraz prowadzenie zajęć dodatkowych z wykorzystaniem środków uniijnych. Zatrudnienie dobrych nauczycieli i motywowanie ich do pracy oraz wspieranie w miarę potrzeb sprawi, że poziom nauczania będzie wysoki. Doło-

żę także starań o modernizację sieci internetowej, gdyż obecna w pełni nie zaspokaja potrzeb. Wielką wagę będę przywiązywać do doskonalenia i kształcenia nauczycieli, pokonując niedogodną lokalizację szkoły (duża odległość od centrów oświatowych) – zapewnia dyrektor Przyżycka.

W najbliższych latach ważne będzie dla niej również wspieranie rodziców w wychowaniu i dawanie dobrych wzorców uczniom. Liczy na współpracę z rodzicami w kwestiach organizacji imprez szkolnych, wyjazdów na zawody i konkursy. Dyrektorka ma nadzieję, że prawidłowo przebiegać będzie także współpraca z samorządem lokalnym. – Środki finansowe, o jakie będę zabiegać, będą wynikać z głębokich przemyśleń i koniecznych potrzeb. Główne zadanie na najbliższe lata to dbałość o sprawność urzędzeń grzewczych i sanitarnych, systematyczna ich konserwacja. Boisko szkolne i plac zabaw wymagają zagospodarowania i modernizacji. Powinno też stanąć niewielkie zaplecze gospodarcze, którego brak jest po rozbiórce starego budynku. Wymiany wymagają też płyty chodnikowe – wylicza. Chce także wspierać działalność zespołu ludowego i zabiegać o jego dofinansowanie.



Wioletta Przyżycka będzie kierowała ZSP w Mąkolicach przez kolejne 5 lat.

### Niepewność w Lubianowie i Popowie

Kadencję przedłużono bez konkursu także dyrektorze SP w Lubianowie Agnieszce Czubiak, ale w tym przypadku potrwa ona najprawdopodobniej tylko kilka miesięcy – do momentu przekształcenia szkoły w zespół. Jeśli bowiem powiodą się gminne założenia, by istniejącą w Lubianowie podstawówkę połączyć z powstającym tam od września gimnazjum, konieczne będzie ogłoszenie konkursu na jego dyrektora.

Podobnie rzecz się ma w Popowie Głowieńskim, gdzie także uruchomione będzie gimnazjum. Wójt chciał także i tu przedłużyć bez konkursu kadencję dyrektora Jolancie Przeradzkiej, która jednak nie zdążyła złożyć stosownej dokumentacji, w związku z czym 9 czerwca odbędzie się konkurs. O wyniku poinformujemy.

ewr

REKLAMA

**PROMOCJA OKNA 5-komorowe**

	1435		1435
	1165	400,-	
		1465	430,-
	2295		
	865	370,-	
		2065	520,-

CENY NETTO OKIEN TYPOWYCH

**czynne: pon.-pt. 10<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>**

**EKO-OKNA**  
Głowno ul. Bielawska 2  
wtorki i piątki - rynek Głowno  
tel. 500-257-402, 504-229-764  
domexpcv@o2.pl

**DWOREK EDEN WIEDEN**

ORGANIZUJE: ■ wesela ■ chrzciny  
■ imprezy okolicznościowe

■ WYSOKI STANDARD ■ KLIMATYZACJA

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a  
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69  
tel./fax (46) 837-66-76, 502-323-404

## Rowerowa Parafiada w Osinach

udała się świetnie. str. 40



# Aktualności

Główno | Szkoła Podstawowa nr 3

# Szkoła chce wygrać boisko

Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie jako jedna z sześćdziesięciu szkół w całej Polsce została wytypowana do udziału w konkursie pod hasłem „Kolorowe Boiska ... czyli Szkolna Pierwsza Liga”, w którym nagrodą główną jest wielofunkcyjne, pełnowymiarowe boisko sportowe.

To już czwarta edycja ogólnopolskiego konkursu sponzorowanego przez Fabrykę Farb i Lakierów Śnieżka – oficjalnego sponsora reprezentacji Polski w piłce nożnej. Zadaniem dzieci w nim uczestniczących jest zaprojektowanie w dowolnej formie i technice plastycznej barw i atrybutów szkolnej drużyny sportowej. Szkoły uczestniczące w konkursie wytypowały kuratoria oświaty. Adresatami konkursu są szkoły, które nie posiadają własnego boiska lub posiadają je w bardzo złym stanie.

Ufundowane przez Śnieżkę boisko wykona firma Tamex Obiekty Sportowe S.A., która od 3 lat jest partnerem progra-

mu. W poprzednich edycjach konkursu boiska te wybudowała w Turznie, Bobrowku i Ogar-dach.

– Wypieki na twarzach dzieci, entuzjazm, pozytywne emocje i gorączka pracy – wszystko to towarzyszyło nam podczas wizyty w SP nr 3 w Głownie, którą odwiedziliśmy, żeby zobaczyć postępy przy tworzeniu pracy konkursowej – relacjonuje Piotr Wrona z firmy Task Force Consulting – reprezentującej organizatora i sponsora konkursu, który 20 maja odwiedził głowieńską Trójkę. – Dyrekcja i uczniowie zgotowali nam entuzjastyczne powitanie, mieliśmy nawet okazję spróbować regionalnych wypieków. str. 40



Uczniowie SP3 w Głownie ze swą konkursową pracą – czy na miarę nowiułki boiska? Już niedługo się przekonamy.

Stryków | Osiedle Wolność

## Rozbieżne interesy przedsiębiorcy i innych mieszkańców

Trwają roboty na terenie osiedla Wolność. Nie wszystko idzie jednak gładko. Mieszkańcy i lokalni przedsiębiorcy raz po raz dobijają się do burmistrza Strykowa ze swoimi uwagami na temat koncepcji całej inwestycji.

Jak dowiadujemy się od naczelnik wydziału inwestycji UM-G Stryków Grażyny Popczyńskiej, w chwili obecnej na os. Wolność roboty idą już odpowiednim torem. Firma Rubeco przystąpiła do budowy podjazdów do posesji. Ale jeszcze kilkanaście dni temu zastanawiano się, czy nie dojdzie do zerwania umowy i rozpisanie nowego przetargu. Teren budowy przekazano 10 marca. Wykonawca – zamiast zgodnie z umową wymieniać etapami stare chodniki – zerwał je za jednym razem. Nie dość więc, że ul. Piłsudskiego trudno było przejechać, to jeszcze trudniej było przejść. Prace zaczęły się ślimaczyć również z powodu ulewnych deszczów. Wykonawca został zmobilizowany przez inspektora i gminę do przyspieszenia tempa prac i przestrzegania ich harmonogramu. – Nie mamy czasu. Inwestycja musi przebiegać sprawnie, bo do 30 listopada musimy rozliczyć się z dotacji z Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych – mówi burmistrz Andrzej Jankowski.

Jednocześnie pojawiły się animozje wśród samych mieszkań-



Budowa podjazdów na ul. Cmentarnej.

ców, którzy do tej pory jednym głosem poganiali władze gminy w sprawie asfaltowania osiedla. Na kwietniowej sesji Rady Miejskiej Strykowa w obronie swoich interesów wypowiedział się Zdzisław Cieślak, jeden z przedsiębiorców z ul. Piłsudskiego, domagający się poszerzenia asfaltu, bo w przeciwnym razie straci klientów, którym ciężarówkami trudno będzie wjechać na teren jego zakładu. Poparł go wówczas radny Mirosław Kucharski, który przypomniał o terenach inwestycyjnych za obwodnicą południową miasta, które właśnie najwygodniej byłoby skomunikować ul. Piłsudskiego i dlatego powinna mieć ona odpowiednią szerokość.

To rozżłościło mieszkańców domów jednorodzinnych, którzy zebrali 24 podpisy pod listem do

burmistrza Andrzeja Jankowskiego, w którym wyrażają swój stanowczy sprzeciw. Piszą, że nie zamierzają żyć między pędzącymi tirami, a wspomniane tereny przemysłowe położone są między ul. Brzezińską i Targową i to właśnie nimi należałoby poprowadzić ruch ciężarówek. ijs

## Rudera zniknęła z krajobrazu Głowna

Po kilkuletniej batalii o usunięcie zagrożenia, 22 maja z krajobrazu ul. Targowej 27 w Głownie zniknęła wreszcie drewniana, sypiąca się rudera.

Po przeprowadzonej w listopadzie ubiegłego roku przez inspektorów Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wizji lokalnej obiektu i uzyskaniu już w tym roku pozytywnej opinii konserwatora zabytków w sprawie jego rozbiórki – znajduje się on bowiem w strefie objętej nadzorem konserwatorskim, 24 lutego PINB w Zgierzu wydał decyzję nakazującą obecnemu zarządcy tej prywatnej nieruchomości rozebranie zdemastrowanego budynku i uporządkowanie terenu.

Zarządca nieruchomości dopiero teraz do nakazu tego się zastosował. rpm

Stryków | Inwestycje

## Kamień węgielny pod Truck&Trailer

We wtorek 8 czerwca o godz. 12 uroczyste zostanie wykopany kamień węgielny pod budowę nowego salonu i stacji serwisowej firmy Truck&Trailer w Smolicach, na terenie Tulipan Parku Stryków.

Inwestycja już trwa, roboty warte ponad 60 mln zł prowadzi skierniewicki Mirbud. Mają się one zakończyć w listopadzie tego roku. Powstanie tu największe i najbardziej rozbu-

dowane centrum handlowo-serwisowe firmy Truck&Trailer. Swoje miejsce znajdą tu salon oraz stacja serwisowa. Prowadzona będzie tu sprzedaż części zamiennych do samochodów i naczip oraz wynajem i naprawa naczip.

Inwestycja obejmuje także montownie naczip samowyladowczych oraz salon sprzedaży i punkt obsługi samochodów Mercedes-Benz. ijs

REKLAMA

**TRAVEL FOR SUN**  
www.travelforsun.pl  
Rabaty do 40%  
GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY  
BIURO PODRÓŻY  
Łowicz, ul. Zduńska 31B  
tel./fax (46) 830-33-06 e-mail: travel4sun@op.pl

REKLAMA

**FABRYKA OKIEN**  
Łowicz, ul. Kaliska 103  
tel. 46/837 41 38, fax 837 47 98  
sib@winkhaus.com.pl  
www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**RABAT SPECJALNY 5%**  
DODATKOWY NA OKNA NIETYPOWE  
obowiązuje do końca czerwca 2010 r.

**OKNA**

- 5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE  
- 6-komorowy ALPHALINE

▪ Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP  
▪ Okucia Winkhaus Auto pilot  
▪ Mikrowentylacja gratis  
▪ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku  
▪ Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta  
▪ Profesjonalny montaż

**CIEPŁO - ZIMA - Nowość !!!**  
szyby dwukomorowe od Ug = 0,5 !

OKNA TYPOWE SYSTEM EFFECTLINE 5-CIO KOMOROWY SZYBA U=1,0 Z CIEPLĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY

1435	1435	1435
1765	1165	1465
550,-	350,-	460,-

CENY NETTO OKIEN TYPOWYCH

**WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM CE**

**NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!**

# Aktualności

**Stryków** | Sprzedaż nieruchomości

## Była żwirownia bez zainteresowania

Nie znalazł się chętny do zainwestowania w byłą żwirownię w Wyskokach. Pierwszy przetarg, który gmina Stryków wyznaczyła na 25 maja, spełził na niczym. Nie zgłosił się żaden oferent.

Jak dowiedzieliśmy się w wydziale rolnictwa, środowiska i gospodarki gruntami UM-G Stryków, nikt nie wyraził nawet nieoficjalnego zainteresowania gruntem. Cena wywoławcza nieruchomości wynosiła 1,7 mln zł. Ogłaszając kolejny przetarg gmina może obniżyć ją nawet o 50%. Na dzień dzisiejszy nie ustalono jeszcze nowej ceny, a przetarg powtórnie zostanie ogłoszony nie wcześniej niż po wakacjach. – Obniżonej ceny jeszcze nie ustaliliśmy, mogą jednak powiedzieć, że zostanie ona zmniejszona tylko o trochę, na pewno nie o 50% –

mówi Elżbieta Tokarska z wydziału rolnictwa, środowiska i gospodarki gruntami. Działka w Wyskokach przeznaczona jest do doleśń, ale możliwe jest również na niej zagospodarowanie turystyczne. Gmina nadal liczy, że zainteresuje się nią inwestor, który dostrzeże w Wyskokach potencjał do stworzenia na przykład centrum aktywnej rekreacji.

Duże różnice poziomu stwarzają tu warunki np. do urządzania tras dla quadów, strzelnicy sportowej, łowiska lub kąpieliska. Przypomnijmy, że inicjatywa sprzedaży byłej żwirowni wyszła od samych mieszkańców wsi, którzy miast dzikich terenów odwiedzanych często przez amatorów wyczynów motocyklowych i podrzucaczy śmieci, woleliby mieć za pieniądze z ich sprzedaży świetlicę.

IJS

**Stryków** | Dotacje unijne

## Małe zainteresowanie dotacjami dla przedsiębiorstw

Stowarzyszenie Polcentrum z siedzibą w Strykowie dokonało oceny wniosków złożonych do zakońzonego naboru trzech rodzajów projektów, na których realizację można było ubiegać się o dofinansowanie z Unii Europejskiej. Oceny dokonywała 15-osobowa rada złożona z przedstawicieli 5 gmin, które swym działaniem obejmuje stowarzyszenie.

Z list rankingowych ogłoszonych przez Stowarzyszenie wynika, że natłoku chętnych nie było, więc pieniędzy zostanie na kolejny nabór. – Jesteśmy wręcz zszokowani, że tak mało osób zainteresowało się naborem na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw. Wydawałoby się przecież, że sytuacja na terenach rolnych nie jest najlepsza.

Rolnicy posiłkują się kredytami suszowymi, a pisząc projekt są szanse na uzyskanie dotacji – mówi Aneta Królikowska z Polcentrum. Wskazuje również na to, że z kolei w naborze tzw. małych projektów po unijne dotacje mogły sięgnąć z powodzeniem koła gospodyń wiejskich, czy ochotnicze straże pożarne, a też nie wykazały większego zainteresowania.

Z drugiej strony przyznać jednak należy, napisanie dobrego projektu to jedno, a dostać pieniądze to drugie. Ocena przez Polcentrum to dopiero pierwszy krok. O wiele więcej czasu pochłaniają procedury w Urzędzie Marszałkowskim i ARiMR. Pierwszy nabór stowarzyszenie zorganizowało w grudniu ubiegłego roku. Autorzy wów-

czas wybranych projektów do tej pory nie otrzymali jeszcze dotacji.

Największą ilość zgłoszeń, choć i tak niewyczerpującą przewidzianego limitu dotacji odnotował nabór na tzw. małe projekty. Wśród ocenionych pozytywnie na pierwszym miejscu listy znalazł się pomysł OSP Lubianków w gminie Głowno na wyposażenie remizy, gdzie kwota dofinansowania wyniosła 9.499 zł. Na drugim miejscu jest OKiR Stryków, który złożył projekt organizacji Nocy Świętojańskiej i na którego dofinansowanie może liczyć w kwocie 4.029 zł. Na liście małych projektów znalazły się jeszcze trzy inne przedsięwzięcia z terenu pozostałych gmin objętych działaniem stowarzyszenia. Do

podziału w tym naborze było 80 tys. zł i ponad połowa tego pozostała nierozdysponowana.

W naborze projektów dotyczących tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw złożono tylko jedną ofertę. Mieszkaniec gminy Stryków, który chce zacząć się handlem i dystrybucją materiałów budowlanych może liczyć na 40 tys. zł dofinansowania. Do następnego naboru zostaje więc kwota 60 tys. zł. Za to w naborze projektów na tzw. różnicowanie w kierunku działalności pozarolniczej pojawiły się dwie równie kosztochłonne propozycje. Wygląda na to, że 100 tys. zł, czyli całość przewidzianych środków może powędrować do gminy Piątek. Kolejne nabory w trzecim kwartale tego roku.

IJS

**RZUT OKIEM** | STRAŻACY U PRZEDSZKOLAKÓW



24 maja strażacy głowieńskiej OSP odwiedzili przedszkolaków z Przedszkola nr 3 w Głownie.

Dla dzieci była to okazja do dokładnego przyjrzenia się umundurowaniu i wyposażeniu strażaka – ratownika. Dziś bowiem głowieńscy strażacy nie tylko gaszą pożary, ale także spieszą na ratunek ofiarom wypadków. Największą frajdą było oglądanie wyposażenia wozu strażackiego, zasiadanie za jego kierownicą, polewanie wodą z węża strażackiego ogródka oraz oglądanie pracy nożyc pneumatycznych. Przedszkolaki poznały także numery alarmowe pod którymi należy szukać pomocy. rpm

**Stryków** | Współpraca z samorządami

## Gminy dogadały się w sprawie komunikacji

Gmina Stryków weszła w porozumienie z sąsiednimi samorządami gminy Zgierz i gminy Łódź w sprawie utworzenia międzygminnej komunikacji autobusowej.

Jest to odpowiedź na prośbę mieszkańców podlódzkich rejonów tych trzech gmin. Już dwa lata temu 40 mieszkańców Kiełminy i Kiełku podpisał się pod petycją do burmistrza Strykowa w tej sprawie. Tak samo zrobili mieszkańcy Łagiewnik, Skotnik, Józefowa, Janowa, Leonardowa i ul. Serwituty w Łodzi. Zależało im na wydłużeniu linii autobusowej nr 71 do przystanku krańcowego w Skotnikach. Znacznie ułatwiłoby to dostęp do szkół, czy zakładów pracy na terenie Łodzi. Obecnie do przystanku na ul. Okólnej mieszkańcy mają do pokonania ok. 4 m przez las. W Kiełku i Kiełminie mieszka ponad 420 osób, co więcej jest to

ren letniskowy, więc brak komunikacji publicznej szczególnie doskwiera.

W wyniku rozmów między gminami, wypracowano koncepcję, według której uruchomiona zostanie trasa autobusu podmiejskiego na odcinku od ul. Okólnej do skrzyżowania z drogą krajową nr 71 i następnie drogą w kierunku Skotnik. Od przystanku Okólna/Łagiewnicka na terenie gminy Łódź do pętli autobusowej w Skotnikach jest ok. 3,5 km. Dziennie na tej trasie ma być wykonywanych w obie strony 8 kursów. Gmina Stryków weźmie na siebie 25% kosztów utrzymania linii, czyli w granicach 1,7 do 2 tys. zł miesięcznie. Gmina Zgierz partycypować będzie udziałem 25%, a gmina Łódź – 50%.

W tym roku Stryków pieniądze wyasygnuje z oszczędności na finansowaniu kursów autobusu linii „60” z Łodzi do Strykowa. Oszczędności wynikają ze zmiany rodzaju autobusu. Okazało się, że tzw. przegubowiec to za dużo, że wystarczy pojedynczy czerwoniak.

IJS

REKLAMA

**Prywatne Liceum Profilowane dla młodzieży - szkoła dzienna**

**PROFIL USŁUGOWO-GOSPODARCZY**

a w nim: • kosmetyka • fryzjerstwo  
• informatyka • turystyka • architektura wnętrz i terenów zielonych - do wyboru.

**JĘZYKI OBCE DO WYBORU:**

• angielski • niemiecki  
• francuski • rosyjski • hiszpański



Łódź, al. Piłsudskiego 135, tel. 42 674-17-24

www.SzkolyPilsudskiego.edu.pl

Nabór wg kolejności zgłoszeń - podania wstępne w sekretariacie szkoły (bezpłatne) w godzinach 9.00-17.00

**Liceum Ogólnokształcące i Uzupełniające dla dorosłych**

czesne 65 zł • wakacje bez opłat

**MOŻLIWOŚĆ UKOŃCZENIA KURSU ZAWODOWEGO**

np.: • kosmetycznego • fryzjerskiego  
• informatycznego  
• architektury wnętrz i krajobrazu

6

## DYWANY

dla każdego

oferujemy

- profesjonalną obsługę
- szeroki wybór asortymentu
- dywany, chodniki na wymiar

DWM

- pomagamy, aby mieszkanie się lepiej

10% zniżki

do końca maja na cały asortyment

w ofercie również

- wykładziny PCV i dywanowe
- panele • tapety • rolety

zapewniamy profesjonalny montaż biurom, szkołom, a u klienta prywatnego 15% taniej

Łowicz, ul. Katarzynów 3

**Miasto i gmina Głowno** | Energetyk

## Wyłączenia prądu

Z uwagi na planowe modernizację sieci energetycznej w najbliższych dniach prądu pozbawieni będą mieszkańcy następujących rejonów miasta i gminy Głowno:

– dziś, 2 czerwca do godz. 14.00 utrudnienia takie czekają

mieszkańców ulic Myśliwskiej, Orzona, Prusa, Koralowej i Nałkowskiej w Głownie,

– w piątek, 4 czerwca w godz. od 8.00 do 11.00 w podobnej sytuacji znajdują się mieszkańcy Konarzewa i Woli Zbrożkowej w gminie Głowno.

rpm

## Familijne imprezy

w przedszkolach. str. 8



# Aktualności

**Głowno** | Kursy na zawód sprzedawcy

## To już trzeci unijny projekt

Szesnaście osób rozpoczęło w ubiegłym tygodniu kursy w zawodzie sprzedawcy, dofinansowywane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

26 maja w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej ruszył projekt „Aktywna integracja w mieście Głowno”. Jak przypominała podczas spotkania inauguracyjnego dyrektor MOPS Bożena Polak, jest to już trzeci unijny projekt ośrodka. – Aby mógł się on teraz rozpocząć, prace nad wnioskiem trwały od



Pierwszy raz z unijnego projektu skorzystają mężczyźni. Każdy z nich ma nadzieję, że znajdzie pracę w handlu.

grudnia ubiegłego roku. Musieliśmy go kilkakrotnie poprawiać, ale zarówno to, jak i fakt, że z unijnych pieniędzy korzystać będziemy już po raz trzeci daje naszym pracownikom nadzieję, że tym razem unikniemy kłopotów, które pojawiły się wcześniej – mówi dyrektor Polak. Obecny projekt jest skierowany do 16 osób, w tym czterech mężczyzn – co jest nowością, bo do tej pory z tej formy pomocy korzystały tylko kobiety.

Projekt zawiera w sobie cztery elementy: aktywizację edukacyjną, aktywizację zawo-



Uczestniczki projektu. Od szukania pracy z odpowiednimi uprawnieniami w ręku dzieli je kilka miesięcy nauki.

dową, aktywizację zdrowotną i aktywizację społeczną. Spotkania odbywać się będą trzy razy w tygodniu po pięć godzin. W ramach aktywizacji

edukacyjnej uczestnicy zdobędą wiedzę m.in. z zakresu sprzedaży, BHP, eksponowania towaru na półkach i obsługi kasy fiskalnej. **str. 8**

**Głowno** | Kontrowersje wokół legalności gimnazjum powiatowego

## Radni apelują do ministra

Apel do minister edukacji Katarzyny Hall z prośbą o wyjaśnienie, czy zgodnie z ustawą o systemie oświaty i posiadaną wiedzą o rozwiązaniu porozumieniu gminy Głowno z Powiatem Zgierskim w sprawie prowadzenia gimnazjum powiatowego przy ZSL-G w Głownie, będzie ono mogło od 1 września tego roku funkcjonować, wystosuje Rada Miejska w Głownie.

Z inicjatywą skierowania pisma do minister edukacji w tej sprawie wystąpił na ostatniej sesji, 25 maja Klub Forum Samorządowe. W piśmie do minister Hall głowieńscy radni pytają, jaki będzie obwód powiatowego gimnazjum? Jak podkreślają autorzy pisma, wobec braku porozumienia z gminą Głowno, gimnazjum to obwodu nie posiada. – Czy Powiat Zgierski w świetle powyższego i obowiązującego prawa może realizować nie przypisane ustawowo powiatowi, lecz gminie, zadania oświatowe? – pytają minister głowieńscy radni. – Jeśli czytamy w ustawie, że powiat prowadzi szkoły ponadgimnazjalne,

a może prowadzić gimnazjum na mocy porozumienia z gminą, to jeśli tego porozumienia nie ma, powstaje wątpliwość – zwracał uwagę radny Tomasz Roźniata.

W swym apelu do minister głowieńscy radni proszą o wyjaśnienie sytuacji prawnej wskazanej szkoły i wyrażają zaniepokojenie docierającymi do nich informacjami – z jednej strony prowadzony był nabór do klas pierwszych tej szkoły, z drugiej zaś powstają wątpliwości prawne, czy w ogóle ta szkoła w tej postaci może funkcjonować.

Głowieńscy radni kierują prośbę, by powiat skupił swą uwagę i działania na realizacji własnych zadań, m.in. na

prowadzeniu szkół ponadgimnazjalnych na terenie Głowna, w kontekście poszerzania ich ofert edukacyjnych w taki sposób, aby młodzież z tego miasta nie „emigrowała” masowo do szkół ponadgimnazjalnych poza Głowno. W piśmie do minister edukacji wyjaśniają, że miasto Głowno jest organem prowadzącym dla Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie, którego obwodem jest teren całego Głowna.

### Burmistrz pytał kuratora

O wyjaśnienie kwestii poruszonych w piśmie do minister Hall, już w kwietniu tego roku

zwrócił się łódzkiego Kuratorium Oświaty burmistrz Głowna Wojciech Brzeski. Do chwili obecnej kurator w tej kwestii się nie wypowiedział. – Sytuacja jest trudna – twierdzi burmistrz. – Kurator wystąpił o opinię w tej sprawie do ministra edukacji. Wciąż czekamy na tę opinię.

Z jednej strony pojawiają się sądy, że powiat – nie mając porozumienia z gminą – wkracza w kompetencje lokalnego samorządu, dla którego prowadzenie gimnazjum jest ustawowo przypisanym zadaniem własnym. Z drugiej podnosi się, że co prawnie nie jest zabronione, jest dozwolone – a faktycznie nie ma przepisu zabraniającego powiatowi prowadzenia gimnazjum. Głowieńscy radni oczekują jednak jednoznacznego rozstrzygnięcia sprawy.

### Radni Klubu PO się „nie podpisali”

Pod apelem wystosowanym przez głowieńską radę do mini-

ster Hall nie podpisują się radni klubu PO, którzy nie wzięli udziału w głosowaniu nad przyjęciem jego przez radę. Od głosu wstrzymał się przewodniczący rady. Zarówno przewodniczący Kotulski, jak i przedstawiciele klubu PO – radni Urbanik i Janeczek stanęli na stanowisku, że na obecnym etapie zbyt mało w sprawie się orientują. Proponowali zorganizowanie debaty lub skierowanie sprawy do komisji oświaty, na którą można by zaprosić przedstawicieli zainteresowanych tematem stron.

Radny Urbanik proponował nawet rozważenie użyczenia przez miasto powiatowi obwodu dla gimnazjum powiatowego. O debatę apelował także radny Dariusz Młynarczyk, który nie ukrywał, że z losem gimnazjum powiatowego wiąże się los jego rodziny – pracuje tam jego żona, on sam częściowo też.

Radny Urbanik zwracał uwagę, że gimnazjum powiatowe nie jest miejską placówką i fak-

tycznie miasto zamierza wystąpić do minister Hall w nie swojej sprawie. Innego zdania był natomiast radny Roźniata – na co dzień nauczyciel konkursyjnego dla gimnazjum powiatowego, Gimnazjum Miejskiego. – W swojej sprawie, bo naszym zdaniem powiat ingeruje w naszą politykę oświatową. – oponował i podkreślał, że o jasną sytuację prawną i wyjaśnienie kwestii spornych i wątpliwych dla szkoły winni zabiegać wszyscy.

– Jest to wkraczanie w kompetencje gminy. (...) – twierdzi radny Tadeusz Łukaszewski, emerytowany nauczyciel, który też pracuje w Gimnazjum Miejskim. Wydaje się, że podał on prawdziwy powód tak nagłego – wszak wójt gminy Głowno wypowiedział porozumienie z powiatem już w ubiegłym roku – zainteresowania władz miasta Głowna kwestią legalności dalszego funkcjonowania gimnazjum powiatowego. – Miejsny na uwadze finanse – apelował do kolegów z rady i wskazywał, że ubywa uczniów w Gimnazjum Miejskim, a to oznacza mniejsze wpływy do budżetu miejskiego z tytułu subwencji oświatowej. Tymczasem budynek i koszty jego utrzymania pozostają. **rpm**

**RZUT OKIEM** | INNA LEKCJA TECHNIKI



Już wszystkie starsze klasy podstawówki oraz wszystkie klasy gimnazjalne w Bratoszewicach przeszły kurs resuscytacji, czyli pierwszej pomocy przedmedycznej. 12 maja tę inną niż zwykle lekcję techniki wśród najstarszych gimnazjalistów przeprowadziła nauczycielka Barbara Sadowska-Antczak. Młodzież uczyła się na fantomie m.in. jak prawidłowo dostarczać tlen do płuc i jak umiejętnie wykonać masaż serca. **ljs**

**Dobieszków** | OHP

## Spodobali się w Lesznie

Wychowankowie dobieszkowskiego CKiW od 18 do 20 maja brali udział w Centralnych Prezentacjach Amatorskiej Twórczości Artystycznej Młodzieży OHP w Lesznie, na których spotkali się z innymi zwycięzcami eliminacji wojewódzkich. Uczestnicy Centrum Kształcenia i Wychowania OHP przedstawili montaż literacko-muzyczny z elementami kabaretu i tańca. Podczas ich występu widzowie mogli usłyszeć i zobaczyć m.in. „Niepewność” A. Mickiewicza, „My z drugiej połowy XX wieku” oraz „Miłość” M. Hillary, a także parafrazy popularnych żartów, interpretację własnych form



Na scenie w Lesznie uczestnicy OHP zaprezentowali swój sposób wyrażania poezji

poetyckich oraz piosenki wraz z własnym podkładem muzycznym. Byli na tyle dobrzy, że zostali zaproszeni do udziału w koncercie finałowym. **ljs**

REKLAMA

## SUPER PROMOCJE

 <b>KOSTKA</b> od 30 zł/mkw. Powyżej 200 m projekt gratis !!!	 <b>STAL ŻEBROWANA</b> - 2,56 kg brutto	 <b>WŁNA URSA</b> - 12,00 zł / mkw. gr. 15 cm
 <b>TYNK GIPSOWY LEKKI BAUMIT</b> - 17 zł 30 kg	 <b>STYROPIAN DO OCIEPLEN FASADOWY</b> - już od 120 zł / m <sup>2</sup>	 <b>PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA MAKITA</b> - sklep firmowy

**CENTROBUD ul. Armii Krajowej 61 tel. 46 837 93 20**  
NAJWIĘKSZY ASORTYMENT W REGIONIE - TRANSPORT HDS GRATIS !!!

130688

# Aktualności

Głowno | Pomoc społeczna

## To już trzeci unijny projekt

**dokończenie ze str. 7**

Druga forma to aktywizacja zawodowa, czyli kontakt z doradcą zawodowym na zajęciach grupowych i indywidualnych, tak aby każdy mógł poznać swoje plusy i minusy, wyeliminować niewłaściwe podejście do poszukiwania pracy, poznać sposoby odpowiedniego zaprezentowania się przyszłemu pracodawcy. W ramach aktywizacji zdrowotnej uczestnicy zostaną skierowani na badania na nosicielstwo wymagane do podjęcia pracy sprzedawcy. Badania te zostaną sfinansowane, a uczestnicy otrzymają pracownicze książeczki zdrowia. To duży plus, bo badania na nosicielstwo wykonuje się raz w życiu, więc jeżeli nie dziś, to za jakiś czas kursanci na pewno będą mogli je wykorzystać.

Czwarta, najmilsza forma to aktywizacja społeczna. Jej pierwszym elementem było inauguracyjne spotkanie z uczestnikami. Przewidziano

też wyjazd z wyjściem do kina i spotkanie dla szerszej grupy osób w okresie mikołajkowym. To wszystko bezpłatnie dla uczestników. Warunek jest jeden – muszą w 100% uczestniczyć w zajęciach. W ramach projektu przewidziane jest również opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne dla tych osób, które podejmując szkolenie zostaną wyrejestrowane z urzędu pracy.

Unia Europejska dofinansuje projekt kwotą ok. 190 tys. zł, natomiast 22 tys. zł to wkład własny budżetu miasta Głowna. Na inauguracyjnym spotkaniu obecny był m.in. burmistrz Głowna Wojciech Brzeski oraz kierownik referatu oświaty i infrastruktury społecznej UM Barbara Lisowska. Były również przedstawicielki firmy Akademia Zdrowia, z którą MOPS podpisała umowę na przeprowadzenie szkolenia. – Cieszę się, że ponownie udało się pozyskać pieniądze na projekt, z które-

go mieszkańcy naszego miasta będą mogli bezpośrednio skorzystać. Wbrew pozorom w handlu pracuje mało osób rzeczywiście wykwalifikowanych w tym zawodzie, zazwyczaj zdobywają umiejętności w trakcie pracy, dlatego myślę, że kurs dający konkretną wiedzę i uprawnienia zawodowe na pewno jest potrzebny – mówił burmistrz Brzeski. Dyrektor MOPS Bożena Polak liczy na to, że obok zajęć stricte edukacyjnych, dużą rolę odegra również możliwość spotkania z psychologiem. – Takie rozmowy zazwyczaj otwierają ludzi, pozwalają im inaczej spojrzeć na codzienne problemy, a przecież często bywa tak, że na porażki zawodowe składają się właśnie kłopoty osobiste – mówi dyrektor Polak.

A z czym największe nadzieje wiążą uczestnicy projektu? Na razie cieszą się, że w ogóle zostali do niego zakwalifikowani, bo na jedno miejsce były blisko trzy osoby. Nie ukrywają

też, że po latach bez pracy albo latach pracy na czarno, możliwość zdobycia potwierdzonych kwalifikacji to przysłowiowe światełko w tunelu. – Przez ostatnich 7 miesięcy pracowałam u kogoś jako sprzątaczką, ale na czarno. Mam czwórkę dzieci i od dawna szukałam możliwości podjęcia normalnej pracy. Bardzo zależało mi na tym kursie, bo teraz w sklepach od razu pytają o kasę fiskalną, o książeczkę – mówi pani Katarzyna, 1.41.

Z kolei pan Tomasz, 1.21 uczył się w szkole handlowej, ale choroba uniemożliwiła mu jej ukończenie, dlatego kurs traktuje jako drugą szansę na zdobycie zawodu. – Od roku jestem na bezrobociu. Interesuję się informatyką, więc chciałbym pracować w sklepie z komputerami, ale wszędzie, gdzie do tej pory pytałem, wymagają doświadczenia w handlu – mówi. I takie właśnie doświadczenie będzie mógł nabyć podczas kursu. Organizatorzy przewidzieli jesienią miesięczne praktyki. Chęć przyjęcia praktykantów zadeklarowały już dwie duże placówki handlowe w Głownie. ljs



Wspólna zabawa z rodzicami.

## Głowno | Dzień Matki Rodzice w przedszkolu

26 maja maluchy z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie zaprosiły swoich rodziców na uroczystość z okazji Dnia Matki. Dzieci przedstawiły krótki program artystyczny składający się z wierszy i piosenek. W drugiej części spotkania tata przedszkolaka Antosia – Szymon Kowalczyk poprowadził

w ogrodzie zabawy sportowe dla dużych i małych. W radosnej atmosferze odbyły się wyścigi z woreczkami, słomy między przeszkodami i zabawy gry. Po aktywnej rekreacji wszyscy mogli odpocząć i porozmawiać przy ciasteczkach i herbacie. oprac. ewr. Foto MP nr 3 w Głownie. ewr

## Głowno | ZHP Wakacje z harcerzami

Oprócz międzynarodowego obozu w Jarosławcu, o którym pisaliśmy, głowieński Hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego organizuje dwa inne wakacyjne wyjazdy:

– do Warszawy, który będzie miał miejsce 1 sierpnia w rocznicę Powstania Warszawskiego (w programie zwiedzanie muzeum powstania, starówki, wizyta na Powązkach, koszt 30 zł)

– na Chorwację w dniach 22-31 sierpnia (wyjazdu Split i Dubrownik, Plitwickie Jeziora – 17 jezior, 72 wodospady. Camping nad morzem, koszt 650 zł)

Więcej informacji uzyskać można u komendantki Hufca ZHP w Głownie Iwony Waśkiewicz, tel. 0-604 273 466 lub 0-42 710-87-77 lub drogą mailową e-mail: hufiec-glowno@wp.pl. rpm

## Samorządy | Jak pomagać Pomysły rodzą się w sieci

Starostwo Powiatowe w Brzezinach prosi mieszkańców swoich terenów, w tym gm. Dmosin, o pomoc w wypracowaniu form pomocy, jaką można byłoby wesprzeć ofiary tegorocznej powodzi. Osoby, które mają konkretne propozycje mogą wejść na stronę in-

ternetową [www.powiat-brzeziny.pl](http://www.powiat-brzeziny.pl) i tam w zakładce „Dialog społeczny” napisać o swoim pomysle. Zakładka ta już od dawna służy przekazywaniu pytań i uwag związanych z funkcjonowaniem powiatu. Teraz może być krokiem do uruchomienia pomocy potrzebującym. ljs

## RZUT OKIEM | FAMILIJNY BAL W KORABIE



142 dzieci – przedszkolaków z głowieńskiego Przedszkola nr 1, ich rodzinstwo oraz 250 osób dorosłych – rodziców przedszkolaków i zaproszonych gości bawiło się 21 maja na Familijnym Balu Przedszkolaka zorganizowanym w sali weselnej Korab w Głownie. Imprezę zorganizowano z okazji Dnia Mamy i Dnia Taty. Jak na prawdziwy bal przystało, dzieci były poprzebierane, a zabawę prowadzili wodzireje. Imprezę zakończył pokaz artystów Cyrku Szok. rpm

REKLAMA

- styropian • wełny folie
- farby • lakiery
- gotowe i z mieszalnika
- glazura • ceramika
- meble łazienkowe
- lustra
- płyty gipsowe • profile
- tapety • okleiny • stiuki



ZAPRASZAMY  
w godz. 7:00-18:00, soboty 7:00-15:00

# JAKMAR

## TYNKI NA ELEWACJE BUDYNKÓW

- szybki czas realizacji
- doskonała jakość • atrakcyjne ceny

Łowicz, Nadburzańska 41  
tel. (46) 837-88-13

**hr** SYSTEM

human resource

nr rej. agencji zatrudnienia 2853

W związku z rozwojem firmy  
naszego Klienta - lidera w branży kosmetycznej  
poszukujemy pracowników na stanowiskach:

- lider linii
- operator linii
- mechanik utrzymania ruchu

Zapraszamy w każdy czwartek:  
godz. 15.00-16.30  
Głowno, Plac Wolności 17  
(siedziba EUROBANKU)

tel. 46 874 37 39,  
501-487-577

Miejsce pracy - Stryków



# Aktualności



Prędkościomierz bez podziałki czyli taki, który był w Warszawie w latach 60.



W rajdzie zabytkowych aut w Bolimowie brały udział również Syrenki.

**Bolimów** | Rajd zabytkowych samochodów

## Samochody to moja miłość

Rozchyłam mocniej drzwi od samochodu marki Warszawa, a moim oczom ukazuje się piękna czerwona kanapa, żywcem wyjęta z lat minionej epoki i jednocześnie, co niewiarygodne, w ogóle niezniszczona. Jak to możliwe?

– Znalazłem osobę w Warszawie, która wykonuje takie prace. Wszystko zgodnie z wymogami, jakie obowiązywały w ówczesnej Fabryce Samochodów Osobowych – mówi Piotr Maliszewski. – Dzięki temu, że ma w swoim warsztacie maszyny, a nawet materiały z tej fabryki, które można było kupić za bezcen w latach 90., tak wzorcowe odtworzenie jest możliwe.

Ale na kanapie sprawa się nie kończy, chwilę potem jestem zasypiana informacjami dotyczącymi stojącego przede mną samochodu. W miarę trwania opowieści Warszawa przestaje być zwykłym autem, a zaczyna być ważną postacią, która ma swoją historię...

### Warszawa

Samochód z 1968 r. do 1997 r. należał tylko do jednego właściciela Antoniego Thomasa, który służył u gen. Stanisława Maczka. – Jest to wyjątkowe auto, ponieważ nie ma charakterystycznej strzały po bokach – mówi Maliszewski, który 22 maja razem z Tomaszem Malikiem – pilotem – wziął udział w bolimowskim rajdzie zabytkowych samochodów. Antoni Thomas, pracując w pionie sanitarnym, za lata pracy mógł otrzymać auto, jednak musiało ono być wybrakowane, na inne nie miał pozwolenia, stąd nie ma on wszystkich elementów, jakie powinna mieć Warszawa z tego okresu. – Część rzeczy musia-

łem zmienić – jak np. tapicerkę, bo była zniszczona, ale udało mi się, co już wcześniej wspominałem, odtworzyć wszystko tak jak wyglądało wcześniej.

Dla Piotra, który urodził się w 1969 r., Warszawa zawsze była szczytem marzeń. Jako mały chłopiec bardzo dużo pomagał tacie przy naprawie samochodu, ale w tamtym czasie jego rodzina miała Syrenkę, Warszawy, a później Fiaty 125 p., zarezerwowane były dla dygnitarzy i ważnych osób, inni mogli zazwyczaj o tym jedynie pomarzyć.

– Ja nie podzielim z kolegą zainteresowania wyłącznie Warszawą – mówi Maciej Zwierchowski. – Moja miłość z Syrenką zakończyła się po konieczności kolejnych napraw, które wielokrotnie przewyższały wartość samochodu i oddaniem Syrenki – z nieukrywanym żalem – na części. Przekazany został „poziom opłacalności”, choć poziom ten,

według żon pasjonatów, które spotkaliśmy na rynku, i tak jest za wysoki.

Właściciele zabytkowych samochodów z pewną ironią i dystansem starają się mówić o swojej pasji do starych aut, ale jednocześnie sami sobie zaprzeczają. Bo czymże można, jeśli nie miłością do zabytkowych samochodów, tłumaczyć prezenty na urodziny dla 40-letnich mężczyzn w postaci części do aut, czy wyjaśnić zrobienie prezentu córce z okazji jej narodzin w postaci Syrenki? Jak inaczej wytłumaczyć zapał, kiedy pochylają się nad silnikiem, oglądając różne rury, instalacje, przewody, zbiorniki, filtry itp., które dla laika wydają się zwykłym żelastwem, ale dla nich mają nieocenioną wartość? Jak wreszcie inaczej wytłumaczyć chęć spędzenia wolnego czasu na uczestnictwie w rajdach zabytkowych aut, w których po prostu jest dużo świetnej zabawy?



Piotr Maliszewski od kilku lat jest posiadaczem Warszawy

### Rajd inny niż wszystkie

Według moich rozmówców – dobry rajd to taki, który ma różne konkurencje, w których może sprawdzić się zarówno auto, jak i kierowca i jego pilot. Chodzi także o to, by dowiedzieć się czegoś więcej o danym miejscu, jego historii czy postaciach z nim związanych. I tak w bolimowskim rajdzie można było np. poznać część nazwisk żołnierzy, którzy zginęli w 1915 r. w niemieckim ataku gazowym. Są również testy do rozwiązania z pytaniami z zakresu

bezpieczeństwa ruchu drogowego, które mogą jednak dotyczyć przepisów, które obowiązywały w latach 20-tych, czyli np. furmanek chłopskich itp. W dobrym rajdzie są także pytania dotyczące historii motoryzacji i sprawnościowe konkursy, niezwiązane bezpośrednio z zabytkowymi autami, a organizowane np. przez miejscowych strażaków. I taki właśnie był bolimowski rajd zabytkowych samochodów.

Rajd, który odbył się 22 maja, wystartował z Pałacu Łuszczewskich w Lesznie. Pierwszy przystanek znajdował się w Gwarantowej Woli, gdzie czekała na uczestników rajdu konkurencja, którą przygotowała miejscowa OSP. Sikawkami znajdującymi się na zabytkowym Starze 25 trzeba było trafić w konkretny cel. Następnie poprzez tereny zalane przez rzekę Utratę i Bzurę trasa rajdu wiodła do Sochaczewa i dalej. W okolicach Rybna i Sromowa organizowano kolejne konkurencje i quizy. Pierwszy odcinek kończył się w Sromowie w Muzeum Ludowym Brzozowskich. Tam uczestnicy rajdu mieli okazję obejrzeć ludowe szopki, figurki, stroje, furmanki i powozy.

Na drugim odcinku, Nieborów – Bolimów, zorganizowano kolejne konkurencje. Meta rajdu znajdowała się na rynku w Bolimowie, gdzie odbył się konkurs elegancji, konkurencja sprawnościowa przygotowana przez OSP Bolimów oraz występ miejscowej orkiestry dętej. W konkursie elegancji, gdzie sprawdzany był m.in. oryginalny stan i wygląd samochodu, I miejsce zajęła Mercedes 170V Cabriolet A Piotra Gzylewskiego, II miejsce Syrena 104 Jana Kasprzyckiego, a III miejsce na podium zajęła Syrena 104 Krzysztofa Witczaka. Zwycięzcą konkursu OSP Bolimów, polegającego na wykazaniu się zręcznością, został Jan Kasprzycki.

REKLAMA

**Restauracja - Pizzeria K-2**  
 Łowicz, ul. Nowy Rynek 14, tel. (46) 830-02-86  
 JEDZENIE = PRZYJEMNOŚĆ  
 - MYJĄ DOSTARCZAMY  
 ZAPRASZA  
 3 oddzielne, klimatyzowane sale konsumpcyjne (sala dla palących - otwarcie maj 2010)  
 letni ogródek  
 organizujemy przyjęcia okolicznościowe  
 catering

**DOM WESELNY Syntex**  
 klimatyzacja  
 ogródek  
 komunie  
 chrzciny  
 konsolacje  
 PRZYJĘCIA WESELNE CATERING  
 Tel. 46 837-59-49, 503-977-175, 501-503-358

**SKUTERY \* QUADY**  
 do 50 km TRANSPORT GRATIS  
 \* BENZER  
 \* KINGWAY  
 \* MOTO-VENTUS \* ROMET  
 \* MOTOMAR \* GB-MOTORS  
 raty  
 ŻAGIEL  
 RATA  
 NA DOWÓD OSOBISTY  
 \* opryskiwacze sadownicze i polowe  
 SERWIS RATA NISKIE CENY  
 Kontakt: ZHU ARGO Paweł Kaliński  
 Witusza 24, 99-412 Kiernozia  
 tel. kom. 600-829-514, 668-043-559

**POSIADAMY DO WYNAJĘCIA**  
 ładowarkę teleskopową J.C.B.  
 o udźwigu 3,3 tony, wysokość podawania 10,5 m,  
 posiada widły do palet i łyżkę do materiałów sypkich  
 Nawiążemy stałą współpracę. Faktura VAT  
 Firma Budowlana TERBUD  
 Teresew 44, 99-412 Kiernozia  
 tel. 693 220 741

**OPONY LETNIE**  
 FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE  
 NOWE I UŻYWANE  
 WULKAN  
 ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36  
 PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM  
 tel. 506-155-410

# Punkt zapalny

Ekologia | Zagospodarowanie odpadów

## Bez azbestu w Piaskach Bankowych

Związek Międzygminny Bzura wycofał się z planów składowania azbestu w zakładzie zagospodarowania odpadów, jakiego budowa planowana jest w Piaskach Bankowych na terenie gminy Bielawy.

Władze związku podejmując taką decyzję wzięły pod uwagę obawy okolicznych mieszkańców i warunki hydrogeologiczne terenu, na którym planowano zlokalizowanie kwater na azbest. Mówił o tym na sesji Rady Gminy Głowno 26 maja zastępca przewodniczącego związku Leszek Arkuszyński. Przypominamy, że koncepcja składowania azbestu w Piaskach Bankowych pojawiła się już po wpisaniu planowanej inwestycji do Indykatywnego Planu Inwestycyjnego Województwa Łódzkiego. Władze związku doszły bowiem do wniosku, że przy okazji budowy zakładu, można będzie roz-

wiązać problem azbestu, do wycofania którego Polska ma czas do roku 2030.

Pomysł składowania zafolowanego azbestu w podziemnych kwaterach na głębokości ponad 5 metrów na terenie gminy Bielawy wpłynął jednak na zaostrzenie protestów lokalnej społeczności i tak już bardzo krytycznie nastawionej do planów budowy zakładu. Ludzie obawiali się przenikania minerału, którego pyły są rakotwórcze, do wód gruntowych, a w konsekwencji także – do wody pitnej, roślin itp.

Jednak wycofanie się związku Bzura ze swego zamierzenia, na co uzyskano zgodę Zarządu Województwa Łódzkiego, nie zamknęło ust protestującym. Mieszkańcy okolic Piasków Bankowych i rolnicy posiadający tam ziemię, nadal stanowczo opowiadają się przeciw powstaniu zakładu. Boją się smrodu, plag robactwa i gryzoni rozszarpujących choroby. Ich reprezentantem na ubiegłotygodniowej sesji w Głownie był Eliaz Błaszczak z Mięsośni. Wywią-

zała się długa dyskusja, w którą włączyli się także gminni radni. Znajdują się oni w dwuznacznej sytuacji, bo z jednej strony gmina jako członek związku identyfikuje się z jego planami, a z drugiej – rada na wyjazdowej sesji 24 marca poparła w drodze uchwały protest mieszkańców przeciw lokalizacji zakładu na wskazanym terenie. Ciekawe, jak długo da się wytrwać w tym osobliwym rozkroku?

### Arkuszyński: to dla nas szansa

Wiceprzewodniczący Bzury przypomniał, że przepisy dotyczące gospodarowania odpadami dynamicznie się zmieniają, a Polska nie ma wyjścia i musi osiągnąć standardy unijne. Do 2020 roku musimy ograniczyć ilość odpadów biodegradowalnych deponowanych na wysypiskach o 75% w stosunku do roku 1995. W minionym roku weszła w życie zmiana ustawy o odpadach, w myśl której składowiska niezgodne z normami będą zamykane. Mają je zastępować nowoczesne zakłady,



**MAREK JÓZWIAK**  
Wójt gminy Głowno

Patrzę na interes naszej gminy. Po poparciu przez radę protestu mieszkańców, który obawy rozumiem, można było wyjść ze związku, ale ten zakład i tak tam będzie, jeżeli wójt gminy Bielawy wyda decyzję. Ja będę zabiegał o to, by zbudowano drogę Bogumin – Jasionna i by mieszkańcy naszej gminy mogli znaleźć tam zatrudnienie.

których istotą będą sortownie – miejsca pozyskiwania surowców wtórnych, składników do produkcji kompostu i wydrębiania balastu obojętnego biologicznie – dopiero on będzie składowany.

– Inicjatywa budowy zakładu zagospodarowania odpadów jest ważna, bo przygotowuje nas do wyjścia naprzeciw problemowi. To wyjątkowa okazja, by spróbować go rozwiązać – mówił wiceprzewodniczący związku zrzeszającego 24 jednostki, w tym 4 miasta, 19 gmin wiejskich i miejsko-gminny Stryków. – Bliska lokalizacja wpłynie na mniejsze koszty transportu, a więc i niższe ceny dla mieszkańców.

Zakład rocznie ma odbierać ok. 47 tys. ton odpadów. Ma on powstać na terenach, które od 1997 roku w miejscowym planie zagospodarowania przeznaczone pod inwestycje tego rodzaju. Od 2002 roku plan przewiduje na nie 38 ha. Właścicielem 7,2 ha jest miasto Głowno, które teren ten na-

było od gminy Bielawy. Bzura stara się o dzierżawę 13 ha pod budowę zakładu, z możliwością pozyskania kolejnych. Początkowo dzierżawione tereny, mają być przez związek zakupione na własność. Szacowane koszty budowy zakładu to 66 milionów zł. Dzięki wpisaniu inwestycji do wspomnianego Indykatywnego Planu Inwestycyjnego, związek ma realną szansę pozyskać 49,5 mln zł, czyli 75% kosztów. Na pozostałe 25% mają złożyć się członkowie, przy czym wartość składki ma być zależna od liczby ich mieszkańców.

Ponieważ zakład jest przedsięwzięciem z gatunku tych mogących znacząco oddziaływać na środowisko, jednym z dokumentów niezbędnym przy aplikowaniu o środki na jego budowę w ramach RPO, jest decyzja środowiskowa, którą wójt gm. Bielawy uzgadnia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska i Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Wójt gm. Bielawy Sylwester Kubiński wystąpił do RDOŚ o raport oddziaływa-

REKLAMA

### Słoneczna Kalina

– Sochaczew, ul. Żołnierska

domy jednorodzinne w zabudowie szeregowej o powierzchni użytkowej 164 m<sup>2</sup> z ogródkiem, garażem i własną kotłownią, z użytkowym poddaszem i kolektorami słonecznymi.

Przewidywany termin realizacji III/IV kwartał 2010 r.

Osiedle zamknięte w cichej okolicy.



**Odwiedź nas  
na uroczystościach  
w Bolimowie  
w niedzielę  
6 czerwca**

**Teraz  
masz  
wybór**



### Osiedle Kochanowskiego – Sochaczew

– zespół dwóch budynków pięciopiętrowych z wygodną komunikacją – windy już od garażu podziemnego.

**Szeroki wybór różnorodnych mieszkań**  
jednopokojowe 33 m<sup>2</sup>, 42 m<sup>2</sup>,  
dwupokojowe 52 m<sup>2</sup>, 55 m<sup>2</sup>, 63 m<sup>2</sup>,  
trypokojowe 67 m<sup>2</sup>, 83 m<sup>2</sup>.

Termin realizacji I kwartał 2012 r.

Sprawdź naszą ofertę w Biurze Sprzedaży (na terenie budowy) Sochaczew ul. Kochanowskiego. Biuro czynne: poniedziałek-piątek 10-17, sobota 10-14  
Jesteśmy do Twojej dyspozycji – umów się na indywidualne spotkanie. [www.pwdevelopment.pl](http://www.pwdevelopment.pl)

**PW Development**

**KONTAKT:** Dział sprzedaży: 600 815 816, 662 036 800 lub (46) 862 41 64  
[biuro@pwdevelopment.pl](mailto:biuro@pwdevelopment.pl)

# Punkt zapalny



Arkuszyński mówił o zagospodarowaniu odpadów. Zastępca prezesa Bzury powiedział, że związek wycofał się z opcji składowania w Piaskach Bankowych azbestu.

nia na środowisko. W odpowiedzi związek otrzymał z RDOŚ 26 uwag, na które odpowiedział w wymaganym terminie do 19 maja. To i tak wydłużyło procedury, bo raportu jeszcze nie ma, w związku z czym zarząd województwa przedłużył, na prośbę związku, termin aplikowania o dotację do końca września br., a czas realizacji inwestycji – do 2013 r. (wstępnie planowano, że zakład powstanie do końca 2012).

Radni Grzegorz Rutkowski i Jerzy Cybulski wyrazili zaniepokojenie planami najpierw dzierżawy, a dopiero potem wykupu ziemi pod zakład, obawiając się niekontrolowanego podnoszenia cen gruntów przez ich obecnych właścicieli w sytuacji, gdy zakład będzie już zbudowany. Leszek Arkuszyński odpowiedział, że na wcześniejszy wykup ziemi też musieliby się złożyć udziałowcy, którzy czę-

sto nie mają wolnych środków w budżetach. Dzierżawa z prawem zabudowy ma być zastąpiona własnością wtedy, gdy związek pozyska już środki i realizacja inwestycji stanie się pewna (a nie dopiero po wybudowaniu zakładu), wcześniej nie ma takiej potrzeby. Władze związku nie obawiają się nieuczciwego zawyżania cen gruntów, bo ich właściciele jako podmioty publiczne (gmina Bielaw i miasto Głow-

no) nie mogą ustalać cen wyższych, niż te wynikające z ceny bieglego.

## Coś za coś

Radni gminy Głowno zwrócili uwagę, że i ich gmina, z racji przewidywanego sąsiedztwa z zakładem, powinna mieć z tego tytułu jakieś ulgi w składkach bądź inną formę rekompensaty, bo np. w gminie Bielawy związek ma w ramach umowy społecznej i wyjścia na przeciw lokalnej społeczności, wybudować drogi. Wójt gminy Głowno Marek Józwiak czyni starania, by na podobnych zasadach Bzura wyremontowała drogę Bogumin – Jasionna oraz by zagwarantować 1/3 miejsc pracy w zakładzie mieszkańcom gminy Głowno.

– A ludzie ani tej drogi nie chcą, ani tego zakładu! – skwitował te targi przedstawiciel protestujących mieszkańców gmin Bielawy i Głowno, Eliaz Błaszczak. – Ktoś tu jest chory, żeby zabierać rolnikom taką ziemię! Ja tam żyję. Ludzie walczą o to, żeby zakładu tam nie było. Byłem na wycieczce w takim zakładzie w Orlim Stawie i tam jest oczywiście recykling, ale to co zostaje, humus – jest wyrzucany na wielką kupę, są szczury i robaki – pracownicy muszą wysypy-

wać truciznę. Tam ten zakład jest wśród lasów, na glebach VI klasy. Tu jest inaczej, tu ludzie mają wokół gospodarstwa, nowe obory!

Przewodniczący rady Władysław Mikołajczyk upomniał Eliasza Błaszczaka, kiedy ten zaczął prywatnie atakować Ar-



**BOGDAN ANASIAK**  
Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Rolnictwa Rady Gminy Głowno

Dziwię się, że w marcu została zwołana wyjazdowa sesja nadzwyczajna, bo wcześniej na komisji odpowiedziano na wszystkie pytania dotyczące zakładu. Według mnie ta sesja niczego nie wniosła, głosowano pod presją. Sami się ośmiesziliśmy.

kuszyńskiego. Sam Mikołajczyk oświadczył, że wierzy w demokrację i jest przekonany, że ci, którzy mają przygotować raport oddziaływania na środowisko, znają się na tym i zrobią to wiarygodnie. Radny Eligiusz Dąbek chciał wiedzieć dlaczego związek nie bierze pod uwagę innej lokalizacji, skoro są protesty. Usłyszał, że na terenie gminy Bielawy nie ma w planie zagospodarowanie przestrzenne innego obszaru przeznaczonego na takie inwestycje.

W finale spotkania na sesji Leszek Arkuszyński poinformował radnych, że związek realizuje program edukacyjny, w ramach którego tego samego dnia – 26 maja w Bielawach odbyła się konferencja na temat zagospodarowania odpadów, a w planach są kolejne wycieczki do zakładu w Orlim Stawie. Do udziału w nich zaprosił tych, którzy chcą sami się przekonać, jak to wygląda bądź też znają temat tylko z pogłosek.

Można się spodziewać, że temat planowanego zakładu w Piaskach Bankowych będzie często gościł na naszych ławach. Na najbliższym Walnym Zgromadzeniu delegatów Bzury, ustalone zostaną konkretne kwoty udziału własnego gmin w przedsięwzięciu. ewr

REKLAMA

## CHWILÓWKA



*Pieniędzy wa już!*

**DARMOWE PRZELEWY**  
ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ

Łowicz  
ul. Kozia 1

Głowno  
ul. Strażacka 2



**SKOK**  
Jaworzno

www.skokjaw.pl  
0 801 300 200  
032 614 20 00  
koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora

Łowicz | Nadburzańska Dolna

## Ludzie narzekają, miasto nic nie może...

Część osób posiadających posesje przy ulicy Nadburzańskiej Dolnej w Łowiczu narzeka na fatalny stan tej drogi.

– Tu nie można nie tylko dojechać samochodem, ale także rowerem czy pieszo. Tu jest po prostu dziura na dziurze, a po opadach deszczu zalegają ogromne kałuże – skarży się Jerzy Pięta, posiadający przy tej ulicy firmę produkującą skarpetki.

Jaki jest stan tej gruntowej ulicy przekonaliśmy się naocznie. Samochód reportera NŁ co chwilę wpadał w wyrwę i trzeba było jechać bokiem drogi, żeby nie uszkodzić auta. – Tu jest tak zawsze. Dwa lata temu nawieźli destruktu, ale dzisiaj ta droga znowu jest rozjechana. Tędy jeżdżą ciężkie samochody do oczyszczalni ścieków. Jak popada, tworzą się wielkie kałuże, jak nie popada, to jest znowu straszny kurz. Kilka lat temu podpisaliśmy nawet petycję i wysłaliśmy do burmistrza w sprawie położenia jakiegoś asfaltu na tej ulicy i nic, cisza – mówi Jerzy Pięta.

Dodajmy, że przy Nadburzańskiej mieści się kilka pry-



Nadburzańska Dolna. Te dziury szybko nie znikną.

watnych zakładów, w tym trzy firmy skarpeciarskie, a także kilka prywatnych posesji. Na końcu ulicy jest natomiast oczyszczalnia ścieków należąca do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

Informacje jakie usłyszeliśmy w Urzędzie Miasta Łowicza z ust naczelnika wydziału inwestycji i remontów Grzegorza Pełki, nie są pozytywne dla Jerzego Pięty i innych osób z Nadburzańskiej Dolnej. – Nie planujemy żadnych większych inwestycji na tej ulicy. Takich gruntowych ulic jak ta jest dużo i nic na dzień dzisiejszy nie możemy z tym zro-

bić. Położenie asfaltu sporo by kosztowało, a my nie mamy w tej chwili środków finansowych na ten cel. Doraźnie będziemy równać teren i zasypywać dziury. Nic więcej w tej chwili nie możemy zrobić – tłumaczy Grzegorz Pełka.

Zdaniem burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego – jakiegokolwiek większe prace na tym terenie mogą się odbyć dopiero w przyszłym roku. Będziemy chcieli wyrównać tę drogę destruktem, w planach jest położenie asfaltu, ale na razie jest to faza zamysłu i bliżej nieokreślonej przyszłości – mówi burmistrz. td

# Aktualności

SPOZA KADRU  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Wielka woda na Boże Ciało

Jakby jeszcze było mało, to w niedzielę nam dołało. Woda lala się z nieba, jakby chlustano z wiader, ale nas i tak trochę oszczędziło, bo w Brzezinach i Kuluszkach było jeszcze gorzej. Ucierpiał nadburzańskie wioski pod Łowiczem, przelewało się przez główną arterię w Głowniu, choć tak w ogóle to mało komu się przelewa. Najnowszy łowicki wynalazek drogowy, czyli ulicę Starorzeczce, która prowadzi wzdłuż parku na Błoniach, trzeba było zamknąć. O wszystkim bardziej szczegółowo i wyczerpująco informują reportaż „Nowego Łowiczanie” oraz „Wieści z Głownia i Strykowa”. Natura splatała nam tym razem wielkiego figla, ale tysiącom, nawet setkom tysięcy Polaków wcale nie jest do śmiechu. Tradycja nakazywała, by w Boże Ciało po południu przeszła czerwona burza, ale żeby rozpadła się do tego stopnia, jak ostatnio, to już gruba przesada. Wyjątkowo wiele zajęć mieli więc w ostatnich dniach strażacy – zarówno zawodowcy, jak i ochotnicy, którzy dysponują odpowiednimi pompami. Podobno niektórzy obywatele III RP mieli w ostatnich latach wątpliwości, czy jest sens podtrzymywania istnienia ochotniczych straży pożarnych. Ofiarą, społeczną pracą strażaków-ochotników w ostatnim trudnym czasie pokazała chyba dobitnie, że takie

wątpliwości nie miały racji bytu. I jak bardzo taka paramilitarna organizacja jest potrzebna. Na dodatek wymagająca istotnego wzbogacenia o dobry sprzęt. Martwi mnie woda na Błoniach, bo w Łowiczu w Boże Ciało popołudniowy festyn o charakterze odpustu wrósł w lokalną tradycję i zawsze cieszył się wielkim zainteresowaniem. Szczególnie wśród dzieci. Tym razem ma być przeniesiony w rejon ulic Starzyńskiego i Kaliskiej (za komuny – Lenina), gdzie jak pamiętam, też teren był podmokły. Ale może tam akurat grunt się osuszył?

Święto Bożego Ciała ma w Polsce wielką tradycję i cieszy się wyjątkową atencją. Pisałem o tym dość szczegółowo w tym miejscu przed kilkoma laty, więc nie chciałbym się powtarzać, bo mogę się spotkać z zarzutem o auto-plagiat ze strony wnikliwego i docieklivego Czytelnika moich felietonów, pana Buczka Franciszka (chyba z Kocierzewa, bo ostatnio stanął dzielnie w obronie młodzieży z lat pięćdziesiątych właśnie z kocierzewskiej parafii, posądzając mnie o dziecięce halucynacje sprzed pół wieku; swoją drogą to i tak lepsze niż spotkać z podejrzaniem starczej demencji, ale wszystko jeszcze przede mną).

W latach PRL-u uczestnictwo w procesji Bożego Ciała było bez wątpienia swoistą deklaracją,

a nawet demonstracją wiary. Tak to przynajmniej traktowano w Warszawie, gdzie centralna procesja kroczyła eleganckim (a teraz, po gruntownym remoncie, jeszcze bardziej wytwornym) Krakowskim Przedmieściem. Na „moim” Ursynowie, gdzie z rodziną mieszkam od 1977 roku, chodziło się od ołtarza do ołtarza po niby-łące przed pierwszym, będącym jeszcze w budowie, ursynowskim kościołem, gdzie teraz jest piękny Park im. Jana Pawła II, a z drugiej strony wielkiej świątyni tętni życiem nowoczesna arteria – Aleja Komisji Edukacji Narodowej, zaś pod nią bezszelestnie jeździ sobie warszawskie metro. Ta procesja po ursynowskiej niby-łące szczególnie w latach osiemdziesiątych była pilnie obserwowana z balkonów przez lornetki. Widząc lornetujących dżentelmenów w krótkich majtkach, zawsze byłem ciekaw, ilu z nich robi to ze zwykłej, prostackiej ciekawości, a ilu wykonuje takie lornetowanie ze służbową, bezpiecką gorliwością? Ta ich gorliwość psu na budę nawet się nie zdała, a od dwudziestu lat procesje oficjalnie i legalnie odbywają się w każdym mieście po tych traktach, po których kiedyś mogły defilować tylko pochody pierwszomajowe. Signum temporis. I chwala Bogu. Więcej na ten temat się nie wypowiadam, bom nie kaznodzieja. ■

Biznes | Konflikt o slogan reklamowy

## Agros Nova: podszyli się pod nas

Na eksponowanej, trzeciej stronie Rzeczpospolitej opublikowano w miniony czwartek obszerne, zajmujące całą stronę, ogłoszenie, w którym Agros Nova przeprosza firmę H.J. Heinz Polska za czyn nieuczciwej konkurencji. Sęk w tym, że – jak nas poinformowała rzeczniczka prasowa Agros Nova Joanna Bancerowska – warszawska firma, właściciel m.in. łowickich zakładów przy ul. Sikorskiego, wcale nie zlecała opublikowania tego ogłoszenia.

Sprawa jest ciekawa, dlatego oświadczenie Agros Nova publikujemy niżej w całości:

Ogłoszenia w „Rzeczpospolitej” z dn. 27 maja oraz Pulsie Biznesu z dn. 28 maja są bezprawnym działaniem naszego konkurenta – Spółki H.J. HEINZ Polska SA, która podszyła się pod Agros Nova i wykorzystując nazwę naszej firmy, opublikowała przeprosiny, których Agros Nova w rzeczywistości nie zleciła i nie była zobowiązana do ich zlecenia. W trybie pilnym nasi prawnicy skierują w tej sprawie pismo do naszego konkurenta wraz z wezwaniem do zaprzestania działań godzących w reputację naszej firmy. Rozważamy również skierowanie sprawy na drogę sądową.

Agros Nova i H.J. Heinz Polska przez dwa lata toczyły spór sądowy w sprawie reklamy kon-



Wyrok nie nakładał na Agros Nova obowiązku publikacji ogłoszeń w prasie, a tym bardziej nie upoważniał H.J. Heinz Polska do tzw. wykonania zastępczego.

centratu pomidorowego Łowicz (emisja w 2006 r.). Sporną treścią w reklamie było sformułowanie: „najbardziej pomidorowo pomidorowy”. Nasz konkurent zakwestionował to określenie jako naruszające zasady konkurencji i ostatecznie uzyskał korzystny wyrok sądowy.

Agros Nova wykonała ten wyrok. Zgodnie z jego treścią, w lutym i marcu br. wyemitowaliśmy w kilku stacjach telewizyjnych, w których cztery lata temu pojawiła się reklama naszego produktu, oświadczenia o treści wskazanej przez sąd. Wyrok nie nakładał na Agros Nova obowiązku publikacji ogłoszeń w prasie, a tym bardziej nie upoważniał H.J. Heinz Polska do tzw. wykonania za-

stępczego. Wobec powyższego działanie firmy Heinz jest całkowicie bezprawne, nosi znamiona nieuczciwej konkurencji i narusza dobra osobiste Agros Nova, nie tylko ze względu na fakt, że publikacja ogłoszenia nie znajduje żadnego uzasadnienia w decyzji sądu, ale w naszym przekonaniu jest nieprawdziwa w swej treści, bo w rzeczywistości to przecież nie Agros Nova przeprosza i oświadcza (...), ale H.J. Heinz twierdzi, że Agros Nova oświadcza i przeprosza (...).

Ponadto w opublikowanym ogłoszeniu Heinz pisze o koncentracie „najbardziej pomidorowym”, gdy tymczasem wyrok sądu apelacyjnego dotyczył sformułowania: „najbardziej pomidorowo pomidorowy”. Właśnie ten slogan był istotą sporu i znajduje się w treści zasądzonych przeprosin, dlatego wbrew temu, co jednoznacznie sugeruje Heinz („z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie”), opublikowana treść nie jest dokładną sentencją prawomocnego wyroku sądu.

Uważamy, że działanie firmy H.J. Heinz Polska jest wyrazem rażącego lekceważenia treści wyroku sądu. Jesteśmy zdumieni faktem, że nasz konkurent w pełni świadomie posunął się do takich działań. ■

REKLAMA

www.wsehsk.home.pl | rektorat@wsehsk.home.pl | rekrutacja@wsehsk.home.pl

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna  
im. prof. Szczepana A. Pieniązka  
w Skierniewicach

96-100 Skierniewice | ul. Mazowiecka 1B  
tel. 46 832 11 61(62), 46 832 51 40 | fax 46 834 90 91

Studia | stopnia licencjackie: stacjonarne i niestacjonarne

**Administracja**  
Jedyna specjalność w regionie e-administracja elektroniczna

**Zarządzanie**

**Logistyka**  
Nowy kierunek od października 2010

**Pedagogika**

Studia | stopnia inżynierskie: stacjonarne, niestacjonarne,  
II stopnia uzupełniające - magisterskie: niestacjonarne

**Ogrodnictwo**  
Dwie pozytywne oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej  
uchwała nr 11/2005 z dn. 27.01.2005 roku,  
uchwała nr 333/2010 z dn 15 kwietnia 2010

Ponad 14-letnie doświadczenie na rynku edukacyjnym  
Szczęść pozytywnych ocen Państwowej Komisji Akredytacyjnej  
W ubiegłym roku stypendia otrzymało 510 studentów na kwotę ponad jednego miliona złotych

**BIURO PODRÓŻY ARKA TRAVEL**

Łowicz, Stary Rynek 20, tel./fax 46 837-35-21  
(BUDYNEK KURII DIECEZJALNEJ)  
tel. 46 837-35-21

**POLECAMY:**

- wczasy i wycieczki zagraniczne
- wczasy w Polsce
- obozy młodzieżowe
- pielgrzymki
- wycieczki szkolne

**BIURO CZYNNE:**  
pon – pt od 10.00 do 18.00; sobota od 10.00 – 14.00

**SPRZEDAM ZA ODSTĘPNE**

**PAYDA PIZZA POGOTOWIE**

**501-201-999**

**MULTIKA 5**  
MARKET KREDYTOWY QS

**WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU**

Nowe oferty kredytów gotówkowych  
Konsolidacja do 120 tys. zł  
Kredyty dla rolników  
i osób prowadzących działalność gospodarczą  
Kredyt na oświadczenie na zakup  
lub pod zastaw samochodu

**PROSTE I SZYBKE PROCEDURY,  
BEZ PORĘCZYCIELI  
I DODATKOWYCH ZABEZPIECZEŃ!**

Łowicz, ul. 3-go Maja 10a  
tel. 46 837-05-20, 723-430-029

**Ogrodzenia**

- betonowe
- stalowe
- bramy
- balustrady
- siatka
- słupki
- podmurówki

www.betomet.pl | TRANSPORT / MONTAŻ  
tel. 46/838-88-71, 508-382-120

**Rozpoczął się proces  
właścicieli nielegalnej  
prawy marihuany. str. 26**

# Aktualności



Członkowie Forum Młodych Łowiczanie przetoczyli Księżaka po mieście w ubiegły piątek, oryginał jest już do nabycia w Informacji Turystycznej na Starym Rynku, muzeum i ŁOK.

**Łowicz** | Promocja miasta

## Księżak potoczył się po mieście

Od poniedziałku 31 maja można już nabyć Księżaka – pierwszą lokalną, łowicką walutę, którą ratusz przygotował z myślą o turystach na tegoroczny sezon.

Monety o nominale 7 Księżaków i 70 Księżaków można już nabyć w Punkcie Informacji Turystycznej w chacie na

Starym Rynku oraz w muzeum i Łowickim Ośrodku Kultury.

Za 7 Księżaków trzeba zapłacić 7 zł – jest ich na rynku 12 tys. sztuk, za 70 Księżaków zapłacić trzeba zaś już 200 zł, jest to bowiem moneta kolekcjonerska, wydana w ilości zaledwie 500 sztuk, pokryta 24-karatowym złotem. Zanim jednak monety trafiły do sprzedaży, w miniony piątek po ulicach Łowicza potoczył się Księżak o średnicy 2 metrów, wykonany ze styropianu. Krążek toczony był przez członków Forum Młodych Łowiczanie, towarzy-

szyl im Jacek Rybus z wydziału promocji łowickiego ratusza, który odwiedzał po kolei sklepy i lokale gastronomiczne, w których będzie można płacić Księżakami. Rozdawał w nich plakaty i nalepki informujące o uczestnictwie sklepu w programie i honorowaniu Księżaków. – Obecnie Księżaki przyjmować będzie 15 takich punktów – mówi Rybus – na Starym Rynku, Zduńskiej, Nowym Rynku i na Krakowskiej. Druga część promocji Księżaka zaplanowana jest na Boże Ciało. **tb**

**Bolimów** | Rekonstrukcja bitwy

## Będą się bili nad Rawką

W dniach 4-6 czerwca w okolicach Bolimowa odbędzie się Międzynarodowy Zlot Rekonstruktorów I Wojny Światowej Bolimów 1915-2010. Pisaliśmy już o tym w NŁ, dziś prezentujemy szczegółowy plan imprezy.

Inscenizacja bitwy, w której ma wziąć udział około 200 rekonstruktorów – po stu z obydwu stron – będzie odbywała się w rejonie brzegu Rawki, na polach leżących na północ od Bolimowa. Tam też odbędą się wszystkie imprezy towarzyszące.

Przypomnijmy, że od grudnia 1914 do lipca 1915 r. w pobliżu Bolimowa przebiegała linia frontu rosyjsko-niemieckiego, tutaj użyto po raz pierwszy gazów bojowych. Impreza rozpocznie się w piątek 4 czerwca. Od godziny 17. do 21. potrwa „kulturalna wirówka historyczna”, czyli przegląd filmów rekonstrukcyjnych Bolimów 2010. Filmy będą pokazywane w specjalnym namiocie. W przerwach pomiędzy poszczególnymi projekcjami wystąpią grupy teatralne ze Skierniewic, biorące udział w warsztatach teatralnych „Koń-Fident”, organizowanych przez Fundację WIR, będzie konkurs dla publiczności na najlepszy film rekonstrukcyjny,



O 14.15 rozpocznie się inscenizacja bitwy, która ma potrwać około dwóch godzin. W piątek i sobotę będzie można obejrzeć okopy, stanowiska obronne i obóz wojskowy.

a na zakończenie zostanie zaprezentowany film niespodzianka. O godzinie 1. na rockowo zagra natomiast grupa muzyczna International z Czech.

5 czerwca od godziny 13. do 17. potrwają zawody motocrossowe, na godzinie 15. przewidziano blok dziecięcy z konkursami i zabawami, a na 16. koncert orkiestry dętej gminy Godzianów. O 17. rozpocznie

się drugi dzień przeglądu filmów rekonstrukcyjnych, który potrwa do 21., a o tej właśnie godzinie przed publicznością wystąpi grupa kabaretowo-biesiadna – Żubrosie. Od 23. do 1.00 zaplanowano natomiast dyskotekę na świeżym powietrzu. Największe atrakcje czekać będą jednak w niedzielę, kiedy to w planach jest inscenizacja bitwy Bolimów 1915. Niedzielną dzień rozpocznie się o godzinie 11.30 od mszy świętej w kościele św. Trójcy w Bolimowie w intencji poległych w czasie walk nad Rawką w I wojnie światowej. O godzinie 12.30 nastąpi przemarsz wojsk na pole bitwy, a o 13.30 uroczyste otwarcie i część oficjalna. O godzinie 13.45 zagra orkiestra dęta OSP z Bolimowa, a o 14.15 rozpocznie się inscenizacja bitwy, która ma potrwać około dwóch godzin. Na godz. 16.15 przewidziano pokazy kawalerskie, a na 17. koncert rockowego zespołu Dafter z Bolimowa. Od 19. do 22. – dyskoteka.

W trakcie trwania imprezy cały czas funkcjonować będzie lunapark, stoiska wystawców, catering, wystawy i dioramy związane tematycznie z I wojną światową. W piątek i sobotę będzie można obejrzeć okopy, stanowiska obronne i obóz wojskowy. **td**

**Sanniki** | 42 Niedziela Sannicka

## Chopin i Pruszkowie wracają do Sannik

Fryderyk Chopin i jego muzyka, Pruszkowie, którzy sprowadzili go do Sannik, ale też kabaret i liczne zespoły zagospodzą w najbliższą niedzielę w Sannikach w ramach 42. Niedzieli Sannickiej.

Kiermasz sztuki ludowej, wyrobów z wikliny, sadzonek krzewów ozdobnych i kwiatów, produktów żywnościowych z gospodarstw ekologicznych rozpocznie się w parku już o godz. 10. Wtedy też ruszy loteria fantowa, którą przygotował Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Sanniki.

Artystyczną część Niedzieli Sannickiej zapoczątkuje sopranistka Magdalena Kotarska i grający na organach prof. Andrzej Chorościński podczas mszy św. o godz. 12. w kościele

parafialnym w Sannikach. Występy w parku rozpoczną się godzinę później scenką „Chopin i młodzi Pruszkowie – wakacje w Sannikach”. Będzie to w kilku odsłonach prezentowana historia pobytu Chopina w Sannikach. Odgrywać ją będą, bez słów, ubrani w stroje z epoki, młodzi artyści, wcielając się w rolę Olesi i Konstantego Pruszków, sannickich przyjaciół Fryderyka Chopina, a także samego kompozytora.

O 13.30 rozpocznie się II Turniej Judo, w którym zmierzą się zawodnicy Międzyszkolnego UKS Judo Sensei z Olimpijczykiem Włocławek. Koncert poetycko-muzyczny w sali koncertowej Urzędu Gminy przy ul. Wólczyńskiej rozpocznie się o godz. 14. Tutaj ponownie odegrana będzie kolejna scenka „Chopin i młodzi Pruszkowie – wakacje w Sannikach”, wystąpią ponadto hiszpańska pia-

nistka Angel Martinez Corbi, której towarzyszyć będzie aktorka Magdalena Wójcik.

Po koncercie, a więc o godz. 15. zaplanowano wernisaz wystawy fotograficznej Tomasza Gałązki, zatytułowanej „Sanniki. Ludzie – krajobraz – gmina”.

O godz. 16. warto będzie powrócić do parku, ponieważ w muzeum koncertowej, a w miarę warunków pogodowych także w parku, pojawią się będą młodzi artyści, odgrywając sceny z cyklu „Chopin i młodzi Pruszkowie – wakacje w Sannikach”. Ponadto wystąpi Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Sanniki, Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej i kabaret Rżysko. Na zakończenie imprezy zaplanowano koncert zespołu S-Art, który grać będzie przeboje muzyki światowej oraz rosyjskie piosenki i pieśni oraz zespołu Ines – który grać będzie do tańca. **mwk**

REKLAMA

BEZPŁATNA INFOLINIA 800 700 900  
TEL. KOM. 71 797 22 30 KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY Z TARYFĄ OPERATORA  
www.aigbank.pl

karty pożyczki raty lokaty ubezpieczenia

**AIG Bank ...i masz wszystko!**  
Łowicz, Stary Rynek 15, czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

AIG BANK POLSKA SA **finanse dla domu**









## Smutek i nędza łowickiego dworca PKP. str. 29



# Kultura

Łowicz | Szkoły pijarskie

## Konkurs o Chopinie i jego muzyce

Konkurs wiedzy o Fryderyku Chopinie i jego twórczości, w tym znajomość jego utworów ze słuchu, został przeprowadzony w pijarskich szkołach w ostatni piątek 28 maja.

W konkursie zorganizowanym przez nauczycielkę muzyki Marzenę Myszyk, która również przygotowała koncert chopinowski 24 maja, wzięli udział uczniowie wszystkich szkół pijarskich: podstawówki, gimnazjum i liceum. W dziewięciu trzyosobowych drużynach znalazła się młodzież w różnym wieku.

Pytania były o wielorakim stopniu trudności m.in. trzeba było podać pełną nazwę konkursu chopinowskiego, dokładną datę, od kiedy on się odbywa, kim był z zawodu ojciec Fryderyka itp. Jednak chyba największą trud-

ność sprawiło młodzieży odgadywanie ze słuchu utworów, ale również z tym zadaniem większość uczniów sobie poradziła nie najgorzej. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła połączona reprezentacja gimnazjum i szkoły podstawowej. W skład zwycięskiej drużyny weszły: uczennice II klasy gimnazjum Anna Bębnista, Dominika Przybysz oraz uczennica IV klasy podstawówki Julia Kokołaszewicz.

Zwycięzcy otrzymały albumy z muzyką Chopina m.in. w wykonaniu Rafała Klepacza oraz ptasie mleczko. II miejsce zajęły Aleksandra Matyszek i Paulina Wasilewska z II klasy gimnazjum oraz Monika Wasilewska z IV klasy szkoły podstawowej. Natomiast III miejsce zajęły Magda Szewczyk i Marta Kosiorek z I klasy pijarskiego LO oraz Katarzyna Jagoda z V klasy szkoły podstawowej. Za drugie i trzecie miejsce uczestnicy otrzymali ptasie mleczko, a reszta za sam udział czekolady.

Łowicz | Galeria Browarna

## Neoplastyczna wizja

Od 29 maja w Galerii Browarna można oglądać nową wystawę „Ośrodek Kondensacji Formy i inne prace” profesora Stefana Krygiera. W otwarciu wystawy wzięło udział około 40 osób, a gościem honorowym była córka Stefana Krygiera – Monika.

– Ta wystawa odbiega od tego, co wcześniej prezentowaliśmy w Galerii. Do tej pory gościła tu sztuka bardziej emocjonalna niż intelektualna. Fragmenty prac, które możemy tu oglądać, były eksponowane na wielu prestiżowych wystawach, jak chociażby w Galerii Współczesnej w Warszawie w 1972 roku – mówił pomysłodawca zorganizowania tej wystawy i właściciel „Browarnej” Andrzej Biernacki. W werniszu wzięła udział córka Krygiera. – Ojciec był absolwentem uczelni artystycznej – dzisiejszej ASP w Łodzi – i architektem na wydziale architektury w Warszawie. I ta architektura zaważyła na jego sztuce. Ciekawa jest natomiast koncepcja scalenia



Galeria Browarna. Głównym elementem wystawy jest neoplastyczna kompozycja przestrzenna.

dzieła architektonicznego Marconiego z dziełem, także architekta, jakiej dokonali pomysłodawcy tej wystawy – mówiła Monika Krygier, odwolując się do umieszczenia wystawy w zażytkowych wnętrzach dzisiejszej Galerii Browarnej. Budynek, w którym działa galeria, powstał

według projektu Marconiego. Sam Stefan Krygier urodził się natomiast w 1923 roku w Łodzi i tam zmarł w 1997 roku. Zajmował się malarstwem, grafiką, działaniami na pograniczu form przestrzennych. Samodzielnie realizował projekty architektoniczne i urbanistyczne.

Głównym elementem wystawy jest neoplastyczna kompozycja przestrzenna, obok której znajdują się także prace płaskie, wykonane różnymi technikami. 5 czerwca w przestrzeni tej wystawy odbędzie się koncert światowej sławy skrzypka Konstantego Andrzeja Kulki.

REKLAMA

## POŻYCZKA EKSPRESOWA TERAZ 0% PROWIZJI



SPRAWDŹ  
SZCZEGÓŁY  
OFERTY!

**ŁOWICZ**  
ul. Podrzeczna 22, tel. 46/830-40-23, 46/830-40-24  
ul. Długa 27, tel. 46/837-60-64, 46/837-60-38

www.pekao.com.pl

801 325 325 (opłata jak za połączenie lokalne)

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

Promocyjne warunki cenowe dotyczą pożyczek w kwocie od 1 000 zł do 100 000 zł udzielanych bez zabezpieczenia, na które kompletne wnioski zostaną złożone w oddziałach Banku lub placówkach partnerskich (Agencje Banku Pekao S.A.) do 30 czerwca 2010 r. Promocyjne warunki cenowe nie dotyczą pożyczek udzielanych przez Partnerów Sprzedaży Banku Pekao S.A. Według stanu na 11 marca 2010 r. rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w kwocie 8 000 zł spłacanej w 12 równych ratach wynosi 21,80%, przy założeniu prowizji w wysokości 0% i oprocentowania zmiennego w wysokości 19,99% w stosunku rocznym.

130461

ceed - rabat 5500 zł + OC AC NW + czujnik cofania



rabat  
**5500 zł**

SPORTAGE - rabat 7000 zł + alarm

rabat  
**7000 zł**



soul - rabat do 4000 zł



rabat do  
**4000 zł**

## WIOSENNE RABATKI!

W salonach KIA zakwitły wiosenne rabatki z siedmioletnią gwarancją na wszystkie modele KIA. Tak wiosennej oferty jeszcze nie było



infolinia: 0 801 542 542

www.kia.pl



MGT  
Autoryzowany Dealer  
KIA Motors w Łowiczu

Salon: 46 830 34 25  
512 329 813, 797 122 777  
sprzedaz.mgt@kia.com.pl

Serwis: 46 830 34 26  
797 122 776, 797 122 775  
serwis.mgt@kia.com.pl

128764

# Kultura

## Ostatni wykład Pieńkowskiego

W sali kina Fenix 9 czerwca o 11.00 Grzegorz Pieńkowski poprowadzi wykład „Zwyczajna ludzka praca”, który poprzedzi pokaz filmu Kaneto Shinodo „Naga wyspa” produkcji japońskiej z 1960 r. Będzie to ostatnie w tym roku szkolnym spotkanie w ramach edukacyjnego projektu wiedzy o filmie X Muza – instrukcja obsługi, czyli wprowadzenie do historii filmu – „Filmy, które wstrząsnęły kinem”, skierowanego do uczniów łowickich szkół średnich. „Naga wyspa” to film niezwykły, w którym nie pada ani jedno słowo. Opowiada o czteroosobowej rodzinie, która żyje na małej wyspie pozbawionej słodkiej wody.

## Koncert muzyki Chopina

Koncert muzyki Fryderyka Chopina odbędzie się 9 czerwca o 17. w Domu Nauczyciela przy ul. Sienkiewicza 42 w Łowiczu. Wystąpią artyści Polskiego Instytutu Muzycznego w Łodzi, a koncert poprowadzi Czesław Michałowicz. Wstęp wolny.

Arkadia / Dzierżgówek | Festiwal

## Uczniowie gimnazjum opowiadali o Arkadii

Uczniowie gimnazjum w Dzierżgówku w gminie Nieborów we współpracy z Muzeum Narodowym w Warszawie przygotowali wyśmienitą IV edycję Festiwalu „Z Arkadią do Europy”, który odbył się 28 maja w zabytkowym parku w Arkadii.

Festiwal rozpoczął się o 10.30 krótką impresją poetycką na temat Arkadii oraz przywitaniem licznych gości z gminy, zaprzyjaźnionych szkół itp. – Trochę brakuje moich radnych, ale mają co robić przy usuwaniu skutków powodzi, zresztą część o tej porze jest w pracy... – powiedział nam przewodniczący Rady Gminy Nieborów Tadeusz Kozioł.

Po przywitaniu każdy z festiwalowych gości otrzymał identyfikator w jednym z czterech

colorów. W ten sposób uczestnicy zostali podzieleni na grupy, w których odbywało się zwiedzanie parku. Po parku oprowadziły uczennice w jednolitych strojach w kolorystyce identyfikatorów. Przy zabytkowych budowlach na zwiedzających czekały uczennice gimnazjum w strojach z epoki, które opowiadały historie związane z parkiem. Potem wszyscy spotkali się przy kawie i herbacie.

Znakiem, że lada moment rozpocznie się kolejna część festiwalu, była piosenka „Kocham cię życie” z repertuaru Edyty Geppert. Zanim goście dotarli przed scenę z różnych części parku, minęło kilka minut. Trzeba przyznać, że pogoda tego dnia dopisała i zachęcała do spacerów. – Oby taka pogoda utrzymała się do samego końca – martwił się kurator nieborowskiego muzeum i parku w Arkadii Stefan Górski. Uczniowie na deskach sceny na powie-



Uczennice z gimnazjum w Dzierżgówku w strojach z epoki przedstawiały historię zabytkowego parku.

trzu zatańczyli kadryla, a potem przedstawili adaptację sztuki Aleksandra Fredry „Zemsta”, która zakończyła się polonezem. Gimnazjaliści – tancerze i aktorzy – zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Pod koniec festiwalu uczniowie i goście spotkali się

na poczęstunku. Łącznie w przygotowaniu projektu uczestniczyło kilkudziesięciu uczniów oraz wielu nauczycieli ze szkoły. – Uczymy się ze sobą współpracować i wypełniać zadania – powiedziała nam jedna z dziewcząt z gimnazjum.

## Ruszają warsztaty ludowe

Od pierwszego weekendu czerwca do końca sierpnia w każdy weekend zainteresowani będą mogli bezpłatnie odwiedzić skansen przy muzeum w Łowiczu, gdzie w godzinach od 12. do 18. będą odbywały się warsztaty ludowe.

Warsztaty są organizowane przez Urząd Miejski we współpracy z łowickim muzeum. – W każdą sobotę i niedzielę dyżury pełnić będzie po trzech twórców ludowych z Łowicza i regionu łowickiego. Będą to garncarze, bibułkarze, rzeźbiarze, hafciarki i inni ludowi twórcy. Każdy będzie mógł zobaczyć ich w akcji i sam sprawdzić się w wybranej przez siebie dziedzinie – zapowiada kierownik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Urzędzie Miejskim w Łowiczu Artur Michalak. Pełny harmonogram informujący kiedy i jakich twórców będziemy gościć w skansenie, będzie znany po Bożym Ciele. Warsztaty odbywać się będą: 5-6, 12-13, 19-20 czerwca, 3-4, 10-11, 17-18, 24-25 lipca, 31lipca-1 sierpnia, 7-8, 14, 21, 28-29 sierpnia.

REKLAMA

### PROFESJONALNA HAMOWNIA PODWOZIOWA PROFESJONALNY CHIPTUNING



#### OFERUJEMY:

- CHIPTUNING (bezpieczna optymalizacja parametrów pojazdów z pomiarami na homologowanej, profesjonalnej hamowni podwoziowej)
- ECOTUNING (zmniejszenie spalania pojazdów z pomiarami na homologowanej, profesjonalnej hamowni podwoziowej)
- usuwamy problemy z rozruchem na gorącym silniku w TDI
- usuwamy problemy z filtrami cząstek stałych (PARTIKEL FILTER) FAP/DPF
- oferujemy naprawy sterowników AIR-BAG
- oferujemy profesjonalną komputerową diagnostykę praktycznie wszystkich pojazdów jeżdżących po naszych drogach
- zakładamy profesjonalne układy dolotowe pod wymiar do każdego pojazdu
- zakładamy przelotowe układy wydechowe z kwasówką
- modyfikujemy pojazdy nowe i używane
- na wykonywane usługi wystawiamy certyfikat oraz dajemy gwarancję
- hamujemy pojazdy do 1000 koni mechanicznych!!!
- sprzedaż oryginalnych sprzęgół SACHS, filtrów KNECHT, MAN, klocków hamulcowych oraz innych oryginalnych podzespołów wraz z montażem, **W BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH**



Łowicz, ul. Kaliska 41  
tel. 46-837-85-51, kom. 509-963-064  
Pracujemy w godz. 8.00 - 18.00



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.  
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na stanowisko

## OPERATOR MASZYN W DZIALE PRODUKCJI

Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzymianowym oraz czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz

#### Oferujemy:

- stabilne warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego
- dowóz pracowników busami na trasach:
  - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego, Parma, Polesie, Stachlew, Wola Makowska, Ferroxcube
  - 2) Łowicz os. Bratkowice, Mysłaków, Arkadia, Bobrowniki, Dzierżgów, Belchów, Sierakowice Lewe, Ferroxcube

CV ze zdjęciem można składać w recepcji firmy, wysłać e-mailem na adres: edyta.slojewska@ferroxcube.com lub przesłać pocztą na adres:

„Ferroxcube Polska” Sp. z o.o.  
ul. Zwierzyniecka 2,  
96-100 Skierniewice,  
„Dział Personalny”

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

#### Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

# 7%



## kredyt gotówkowy lekki w spłacie

Zapraszamy do placówki eurobanku:  
Główno, Pl. Wolności 17, tel. (042) 719 10 04,  
poniedziałek – piątek: 9.00 - 17.00,  
sobota: 9.00 - 13.00.

zadzwoń  
19 000 [www.eurobank.pl](http://www.eurobank.pl)

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora. Promocja dotyczy kredytów od 500 zł do 6000 zł rozłożonych na maks. 36 rat. RRSO z 1.03.2010 r. dla kredytu w wysokości 6000 zł, rozłożonego na 36 rat, bez ubezpieczenia wynosi 11%. Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach, zabezpieczeniach kredytu oraz zasady promocji są dostępne na [www.eurobank.pl](http://www.eurobank.pl) i w placówkach banku. Promocja trwa od 1.03.2010 r. do 31.05.2010 r.

**eurobank**

**BUDUJ Z NAMI!**

## Elewacje budynków

**513 823 750**

**Domy od podstaw**

**Kompleksowe  
wykończenie wnętrza**

**KWASOODPORNE  
wkłady  
do kominów**

**PRODUKCJA • MONTAŻ**

**Piaski 5 koło Nieborowa**  
tel. 46/838-56-76  
kom. 605-286-268,  
603-417-180

## Wyrok Trybunału Konstytucyjnego chroni byłych agentów

– pisze Tomasz Świątkowski. str. 24



# Aktualności

Łowicz | Katedra

## Diakoni wyświęceni na kapłanów

Trzech diakonów Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu dostąpiło święceń kapłańskich udzielonych przez bp ordynariusza Andrzeja Dziubę w sobotę 29 maja w łowickiej katedrze.

Do święceń kapłańskich przystąpili diakoni: Józef Petrykowski z Godzianowa, Piotr Rudnicki ze Skierniewic oraz Paweł Muranowicz z Białej Rawskiej.

– Przed wami stoi zadanie posługi nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej. To powołanie do pełnego głoszenia Słowa Bożego, to posługa kapłańska –

tworzenie znaków Kościoła, to także powołanie pasterskie, bo otrzymują oni szczególny dar Bożej łaski, który daje im moc bycia przewodnikami wśród ludzi, zwłaszcza tych słabych, chorych i cierpiących – mówił bp Andrzej Dziuba.

Diakoni musieli m.in. złożyć przysięgę oraz dać znak wiary poprzez modlitwę w pozycji leżącej. Najważniejszym obrzędem święceń było jednak włożenie przez biskupa rąk na głowę każdego z kandydatów, połączone z modlitwą. Potem – poprzez położenie dłoni na głowach diakonów – zostali oni pobłogosławieni przez innych kapłanów kościoła katolickiego. **td**

Gmina Kocierzew Płd. | Wicie

## Poświęcenie kapliczki dopiero w czerwcu

Dwaj księża, których łączy takie samo imię i nazwisko – Stanisław Pawlina – ufundowali kapliczkę w miejscowości Wicie.

Planowane wstępnie na najbliższą niedzielę jej poświęcenie przełożono na 13 czerwca.

Kapliczka z figurą Matki Bożej w Wiciu została ufundowana z okazji 25-lecia kapłaństwa pochodzącego z tej miejscowości

ksi. prałata Stanisława Pawlina, syna Jana i Genowefy, pełniącego dziś swą duszpasterską posługę w Stachlewie w gm. Łyszkowice. Drugi fundator, zakonnik orionista Stanisław Pawlina, syn Stefanii i Romana, obchodzi w tym roku 50-lecie kapłaństwa i również wywodzi się z Wicia. Obydwaj kapłani znają się od lat.

Uroczyste poświęcenie kapliczki 13 czerwca ma odbyć się o godz. 16.00. **ewr**

Popów | Uroczystość wsi

## Poświęcenie nowej chorągwi na 100 lat kapliczki

Przy kapliczce w Popowie, odległej od krajowej „Dwójki” ok. 300 m, wczesnym wieczorem 26 maja o godz. 18.00 zebrał się mieszkańcy całej wsi Popów. Okazją do odprawiania mszy świętej pod niebem było 100-lecie powstania kapliczki i poświęcenie nowej chorągwi.

– Poświęcenie oznacza oddać się komuś, dlatego poświęcamy chorągwie, by ją i nas zawierzyć Maryi i Bogu – mówił podczas kazania bp ks. Józef Zawitkowski. Podkreślał, że to bardzo dobrze, że mieszkańcy Popowa czują potrzebę posiadania nowej chorągwi, gromadzenia się przy kapliczce. – Dopóki ta tradycja będzie kultywowana, będziemy łowiczakami, jeśli jednak to zaginie, nie będzie chorągwi, nie będzie kapliczek – nie będzie też łowickości – mówił Zawitkowski. – To, że kapliczka przetrwała 100 lat, jest niewątpliwą zasługą mieszkańców Popowa.

W środę na mszy św. zebrało się wielu popowian. Specjalnie dla nich poustawiano ławki i krzesła, by większość z nich mogła usiąść. Na uroczystość przyszli dzieci z rodzicami, młodzież. Nie brakowało również najstarszych mieszkańców wsi. Przyszli, by wspólnie przeżywać największą uroczystość Popowa. Obecna była również miejsko-strażacka orkiestra dęta, która podkreślała rangę chwili.

Ołtarz, przy którym odprawiano mszę św., znajdował się pod

baldachem. Przymocowano do niego lampę oświetlającą ołtarz, wokół którego poustawiano wiele kwiatów polnych i ogrodowych. Kapliczka, którą 100 lat temu ufundował Franciszek Kosiorek, a którego wnuk Jerzy Kosiorek mieszka obecnie w domu naprzeciwko kapliczki, została równie pięknie przystrojona kolorowymi wstążkami i kwiatami.

Stara chorągiew pochodzi z 1963 r. Na sztytm złotą nitką namalowany został obraz Matki Bożej z napisem: „Matko nieustającej pomocy w cierpieniu bądź nam pomocna i nieustannie ratuj nas”. – Chcieliśmy ją wyprać mechanicznie, bo mimo naszej opieki starała o nią, jest już bardzo zniszczona, zawilgocona i brudna – mówi jedna z inicjatorek powstania nowej chorągwi, członkini KGW Marzena Gajek – Ale żadna pralnia nie chciała się tego podjąć, ponieważ pracownicy bali się, że malowany obraz tego nie wytrzyma. Dlatego postanowiliśmy zrobić nową chorągiew.

Rok czasu trwało jej wyszywanie i zbieranie pieniędzy. Nową chorągiew wykonała twórczy-



Nową chorągiew trzymają mieszkańcy Popowa – Piotr Bojski oraz dziewczęta: Agata Stoma, Michalina Wysocka, Paulina Gałązka, Ewelina Jędrzejczyk, Iwona Kosiorek i Kamila Osadowska i Beata Kowalska.

ni ludowa Anna Staniszevska. Koszt materiałów i wykonania to ok. 5 tys. zł. Tyle udało się zebrać od mieszkańców, wsparcie finansowe otrzymano także od gminnych władz. Drzewiec wykonął bezpłatnie miejscowy stolarz Zenon Popławski.

– To, że zbieramy się przy kapliczce, świadczy o tym, że jesteśmy razem. Patrząc na ostatnie dni, kiedy było naprawdę ciężko – woda zalała pola i podchodziła pod gospodarstwa – widać było, że nie brakowało rąk do pracy, więc rzeczywiście byliśmy w tych momentach razem – mówił pod koniec mszy św. wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski.

Na jednej stronie chorągwi o kolorze bordo wyszyty jest

wizerunek Matki Bożej z napisem Matko Boża Księżna Łowicka, błogosław polom, sadom i rodzinom, i sąsiadom”. Natomiast po drugiej stronie materiału o kolorze złota wyszyte są słowa Jana Pawła II, który podczas pielgrzymki w 1999 r. w Łowiczu powiedział „Bądź pozdrowiona Ziemia Łowicka”.

Kiedy słońce zaszło, msza św. dobiegła końca, a uroczystość przeniosła się do domu ludowego, gdzie na gości czekał wystawny poczęstunek przygotowany przez prywatne firmy. – Przez cały wieczór panowała miła, wręcz rodzinna atmosfera – mówi jeden z organizatorów uroczystości Piotr Bojski. **jr**

REKLAMA

**Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie**

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona, biała
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong ▪ styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy ▪ cement ▪ wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, faty, deski)

**Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS**

**Bąków Górny 33 koło Zdun**  
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

**OKNA** **DRZWI** **PARAPETY**

**rabaty wiosenne** **SUPER NISKIE CENY**

**EKO-PLAST Łowicz, ul. Mostowa 20**  
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

**SCHAUMANN** – to sukces hodowcy

**NAJLEPSZA FIRMA PASZOWA na rynku niemieckim od 12 lat** (wg rankingu DLG)

**OFERUJE:**

- Premiksy
- Koncentraty paszowe
- Pasze pełnoporcjowe
- Preparaty do zakiszania
- Surowce białkowe

Fachowe doradztwo

**ATRAKCYJNE TERMINY PŁATNOŚCI**

**PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY**  
Paweł Twardowski  
tel. 604 063 934

**PROMOCJA WIOSENNA** **VEKA** **PORTA DRZWI**

parapety zewnętrzne **GRATIS** **OKNA DRZWI ROLETY**

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o. **Zapraszamy do punktu sprzedaży: Łowicz Nowy Rynek 32, tel. 46 830 04 39**

**ED GRE-WERK** **GŁÓWNO ul. Bielawska 60**

**RATY - HURT - DETAL - SERWIS**

**TYLKO TERAZ CENY HURTOWE!**

**CZĘŚCI - AKCESORIA**

**MOTOCYKLE SKUTERY QUADY**

- spawanie i lakiernictwo tworzyw do motocykli i samochodów
- możliwość dowozu do klienta

\* do wyczerpania zapasów

**promocja 6 OKIEN -komorowych**

480,- 1435 350,- 2195 430,- 1435

podane ceny są cenami netto

**POLECAMY RÓWNIEŻ**

- DRZWI ▪ PARAPETY ▪ BRAMY
- ZADASZENIA
- ROLETY ▪ MOSKITIERY

**MIESZALNIA FARB I TYNKÓW ELEWACYJNYCH FIRMY FAST**

**FHU SHATZI Łowicz, ul. Zgoda 28**  
tel. (46) 837-37-87

# Aktualności



Dzieci z Przedszkola nr 4 mogły z bliska przekonać się jak żyli kiedyś Indianie.

Przedszkole nr 2 | Majówka

## Dzieci w wiosce indiańskiej

Przedszkolaki z wszystkich grup łowickiego przedszkola „Słoneczko” 11 maja udały się na wycieczkę do Kampinosu, gdzie jest zorganizowana indiańska wioska.

Dzieci miały możliwość oglądania indiańskich namiotów – tipi, przedmiotów co-

dziennego użytku, broni, biżuterii, skór oraz strojów Indian. Po zwiedzaniu wioski dzieci brały udział w ognisku, w którym starszaki mogły piec kiełbaski. Następnie dzieci mogły próbować swoich sił w strzelaniu z łuku, bawić się w indiańskie gry i zabawy: tor przeszkód, wyścigi itp.

Na zakończenie pobytu dzieci wysłuchały paru pieśni indiańskich – próbowały nauczyć

się jednej z nich, oraz legend. W drodze powrotnej przedszkolna wycieczka zatrzymała się w Żelazowej Woli, by obejrzeć pomnik Fryderyka Chopina, dworek oraz piękny park.

Dzieci wróciły do swojego przedszkola zmęczone, ale pełne wrażeń. Na zajęciach prowadzonych w następane dni, przedszkolaki omawiały i rysowały to, co zobaczyły podczas wycieczki.

Popów | Gimnazjum

## Festiwal piosenki ekologicznej

Piosenki o przyrodzie i jej ochronie można było usłyszeć 21 maja w wykonaniu dzieci i młodzieży w gimnazjum w Popowie podczas Festiwalu Piosenki Ekologicznej. Wzięli w nim udział uczniowie z powiatów łowickiego, kartuzkiego i jaworskiego.

W kategorii szkoły podstawowe I miejsce zajęła Martyna Pińkowska z podstawówki w Bąkowie w gminie Zduny. Natomiast II i III miejsce należy do chłopców Bartłomieja Mitka z SP Jamno oraz Konrada Miki z łowickiej „Czwórki”.

Z kolei w kategorii gimnazjum najlepiej zaśpiewała Karolina Ośka z gimnazjum w Marciniowicach powiat jaworski, II miejsce zajęła Agata Bieniek z łowickiego Gimnazjum nr 1, a III miejsce na podium – Paulina Skrzyńska z gimnazjum

z Czeczewa w gminie Przdokowo. Oprócz Festiwalu piosenki ekologicznej, rozstrzygnięto tego dnia VIII gminny konkurs ekologiczno – matematyczny. I miejsce zajęła Katarzyna Znajdek ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie, Katarzyna Płacheta ze Szkoły Podstawowej w Jamnie, a III miejsce Mateusz Dąbrowski ze Szkoły Podstawowej w Kocierzewie.

Dzień wcześniej odbywały się rozgrywki sportowe, m.in. rzut do kosza oraz rozgrywki w piłce nożnej, w której rywalizowali ze sobą reprezentanci różnych szkół.

W konkursie rzutów osobistych najlepszymi okazali się Dominika Kurczak z Gimnazjum w Popowie i Krystian Kreft z Gimnazjum w Czeczewie. Z kolei w biegu terenowym najszybsi byli Marcin Grucina z gimnazjum w Czeczewie i Patrycja Mońko z gimnazjum w Popowie. Z kolei zwycięzcą turnieju piłki nożnej zostało gimnazjum w Czeczewie.

## W „Dwójce” kochają Europę

„Kocham Cię, Europo!” – pod takim hasłem przebiegał Dzień Europy w Gimnazjum nr 2, przygotowany przez członków szkolnego koła geograficznego 17 maja.

Program, poprowadzony na wzór telewizyjnego show „Kocham Cię, Polsko!”, rozpoczął się i zakończył wspólnym śpiewem znanego z telewizji przeboju, do którego nowe słowa ułożyła prowadząca tę uroczystość Malwina Żuchniwicz z kl. 2a. Wprowadziła ona uczniów w tematykę europejską i zapoznała z historią integracji Polski z Unią Europejską oraz poprowadziła konkurs wiedzy o UE.

Do rywalizacji przystąpiły drużyny: „Piękne” i „Bestie”, reprezentowane przez dziewczęta i chłopców z klas II. Rozegrało 9 konkurencji, a ostatecznie zwyciężyła ekipa „Pięknych”.

Emocjom konkursowym towarzyszyły wrażenia estetyczne, których dostarczyli szkolni muzycy grą na pianinie oraz wrażenia smakowe, bowiem organizatorzy częstowali widzów własnymi wypiekami.

Gmina Nieborów | Szkolnictwo

## Potrójne święto w nieborowskiej szkole

W Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie 20 maja odbyła się już po raz szósty impreza pod nazwą „Dzień Rodzinny”. Okazją do świętowania była potrójna, za jednym razem uczczono Dzień Matki, Dzień Dziecka i Dzień Ojca.

Impreza, w której brali udział wychowankowie przedszkola i uczniowie szkoły, składała się z części artystycznej, na którą złożyły się występy przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej oraz zabaw z udziałem dzieci i rodziców. Bawiono się

w domku Smurfów, muchomoruku z kulkami i na trampolinie. Dzieci brały też udział w konkursach prowadzonych przez wiodziarę. Dla dzieci i rodziców przygotowano poczęstunek. Humory dopisywały wszystkim: dzieciom i dorosłym.

REKLAMA

PHU Czesław Tarczyk

**HURTOWNIA  
MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH**

**SOCHACZEW  
ul. TROJANOWSKA 58**  
tel. 46/862-88-32,  
46/862-19-61, 501-23-69-28

**KOSTKA BRUKOWA  
I GRANITOWA**  
przedstawiciel handlowy:  
JADAR, BUDOKRUSZ,  
SEMMERLOCK

**TYNKI ZEWNĘTRZNE  
I MOZAIKOWE**  
w ciągu 12 godzin - duży wybór

**CEGLY KLINKIEROWEJ**  
Oferujemy także  
wiele innych materiałów  
budowlanych,  
wykończeniowych oraz narzędzi

**zapraszamy do sklepu  
SAMOOSŁUGOWEGO**

**Cech Rzemiosł  
i Małej Przedsiębiorczości  
w Łowiczu Plac Przyrynek 2**

**zrzesza zakłady  
rzemieślnicze oraz małe  
przedsiębiorstwa**

**Członkami Cechu są dyplomowani:**

- instalatorzy c.o. ▪ mechanicy
- lakiernicy ▪ blacharze
- elektrycy samochodowi
- artyści rzeźbiący w marmurze
- blacharze budowlani ▪ ślusarze
- optycy ▪ stolarze ▪ tynkarze
- murarze ▪ poligrafowie
- kominiarze ▪ fryzjerzy ▪ rzeźnicy
- krawcy ▪ cukiernicy ▪ piekarze
- i inni

**Szukasz solidnego  
i rzetelnego fachowca  
- skontaktuj się  
z Biurem Cechu  
tel. 46/837-36-47**

**Rzemieślnicy szkolą także uczniów.**  
Absolwenci gimnazjum mogą nabyć  
umiejętności zawodowe  
w ww. rzemiosłach. Uczniowie  
realizują dokształcanie teoretyczne  
w szkołach zawodowych  
lub na kursach dokształcających.  
Po ukończeniu praktyki i zdaniu  
egzaminu uczeń otrzymuje tytuł  
„czeladnika”, który jest uznawany  
na obszarze Unii Europejskiej.

**Zapraszamy młodzież  
do Cechu  
- my myślimy o Was  
i o Waszej przyszłości**

**HURTOWNIA  
PARAPETÓW**

**OKNA I DRZWI  
SPRZEDAŻ I MONTAŻ**

**ZAPRASZAMY  
DO WSPÓŁPRACY** tel. 46 830-31-67

ŁOWICZ ul. BIELAWSKA 2  
604-522-908, 604-535-289

**Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska  
„Pszczółka” w Łowiczu sp. z o. o.**

**PROWADZI SPRZEDAŻ  
UŻYWANYCH  
ŁUBIANEK PLASTIKOWYCH**

**Kontakt: Łowicz ul. Armii Krajowej 1, tel. 46 837-38-43**

**PRODUCENT  
NAGROBKÓW  
GRANITOWYCH  
LEG-POL**

- ceny bardzo konkurencyjne
- duża kolorystyka kamienia
- wykonujemy piwnice cementarne

**WIELE DODATKÓW GRATIS**

**KRĘPA k. Łowicza**  
przy trasie  
Łowicz-Głowno

**DMOSIN k. Głowna**  
przy trasie  
Głowno-Brzeziny

tel. 46/874-73-91  
607-364-068

**HURTOWNIA  
nawozów**

**azotowe ▪ wieloskładnikowe**

**AGROL**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89  
46/837-14-10

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

**TRANSPORT**  
piachu, żwiru, pospółki

**wywrotką 20 ton**

**wynajem  
wywrotki 20 ton**

tel. 696 345 659, 606 123 379

**„Czwórka”  
BIURO + USŁUG  
PRAWNYCH I BHP**

**Z DOJAZDEM DO KLIENTA  
świadczy usługi:**

- PRAWNE
- BHP

Krzysztof Multan  
tel. 504-011-004, jhkm@orange.pl

# Aktualności

Łowicz | ZSP 1

## Deutsch-Wagen-Tour w „Mechaniku”

Ogólnopolski program promujący język niemiecki zawiązał 27 maja do ZSP nr 1 w Łowiczu.

W akcji Deutsch-Wagen-Tour wzięła udział I klasa o profilu mechanik-mechatronik.

– Jest to akcja Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec i objęta została patronatem polskiego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Ma ona na celu popularyzację języka naszych sąsiadów, który jest ładny, prosty, atrakcyjny i użyteczny – mówi koordynator akcji na terenie Polski Południowej Ryszard Maj. – Działamy w całym kraju. Mamy pięć Volkswagenów w pięciu miastach Polski, to jest w: Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Lublinie i Kielcach. Jeździmy tymi autami po kraju i zachęcamy do uczenia się języka niemieckiego. Z naszej oferty mogą skorzystać

szkoły każdego szczebla. W tym roku na terenie Łowicza gościliśmy także w szkole pijarskiej. Mam nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym skorzystają z naszych usług kolejne szkoły z Łowicza i okolic – dodaje Maj.

Podczas lekcji niemieckiego uczniowie mogli się dowiedzieć kilku ciekawostek związanych z tym językiem. Język niemiecki jest językiem urzędowym w Niemczech, Austrii, w 60% w Szwajcarii, w północnych Włoszech oraz części Belgii i w Watykanie, gdzie urzędowo posługuje się nim Gwardia Szwajcarska pilnująca papieża.



Lekcja niemieckiego. Dariusz Maj (z lewej) pokazuje niemieckie landy.

Według statystyk na całym świecie około 105 milionów ludzi włada nim jako językiem ojczystym, a blisko 130 milionów mówi po niemiecku. W tej klasyfikacji niemiecki zajmuje 11. miejsce, jednak w rankingu europejskim jest w ścisłej czołówce. – Po prostu nawet, że w Europie to jest język numer 1. Do tego 8% wszystkich stron internetowych i 10% wszystkich książek jest w języku niemieckim, a co roku

notowane jest około 6 tysięcy ślubów polsko-niemieckich. Dzisiaj podstawą, standardem jest język angielski, który powinien znać każdy, warto więc uczyć się kolejnych języków i tu warto wybrać właśnie niemiecki – zaznacza Ryszard Maj.

Podczas lekcji młodzież brała udział w konkursach, poznawała niemieckie miasta i regiony i mogła nauczyć się, jak kupić w Niemczech auto i nie dać się oszukać. **td**

Z życia szkoły | Gimnazjum nr 2

## Nowa strona internetowa

Gimnazjum nr 2 w Łowiczu od poniedziałku 24 maja posiada nową stronę internetową [www.gim2.lowicz.pl](http://www.gim2.lowicz.pl)

Jej głównym autorem jest absolwent tej szkoły, a aktualnie student V roku informatyki na Politechnice Opolskiej Kamil Więcek. Podczas prezentacji strony Więcek opowiedział o jej budowie oraz o swojej przygodzie i fascynacji informatyką, która zaczęła kielkować już

w łowickim gimnazjum. – Informatyki uczył tu Mirosław Lebioda, który tworzył stronę internetową dla szkoły.

– Podpatrywałem go z kolegami, co on tam grzebie w tym komputerze i od tego to wszystko się zaczęło – wspominał. W dalszej części spotkania Kamil przybliżył gimnazjalistom tajniki budowy strony internetowej, a potem zaprezentował najnowszą stronę gimnazjum. **td**

UTW Łowicz | Spotkanie

## Do Warszawy na promocję

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku informuje swoich członków, że 10 czerwca zorganizowany zostanie wyjazd do Warszawy do tamtejszej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego na spotkanie z prof. dr hab. Teresą Zaniewską, kierownikiem Katedry Edukacji i Kultury na Wydziale Nauk Humanistycznych w SGGW w Warszawie, pracownikiem naukowym uniwersytetu w Białymstoku oraz

autorki książek: „Dziki Wiatr. Rozmowa ze Stefanem Mustafą Mucharskim” i „Dzennet znaczący”. Obydwie pozycje dotyczą społeczności tatarskiej. Spotkanie będzie zarazem promocją drugiej z powyższych książek.

Wyjazd autokarem ze Starożytnego Rynku w Łowiczu o godzinie 13.00. Zapisy i wpłaty w wysokości 20 zł na dyżurach członków zarządu w ŁOK w pokoju nr 105. Liczba miejsc ograniczona. **td**

REKLAMA

**OPONY** OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

**PROMOCJA  
OPON OSOBOWYCH**

Przy zakupie kompletu opon (4 szt.)  
5 litrów letniego płynu do spryskiwaczy - GRATIS

prostowanie FELG aluminiowych  
pompowanie kół azotem

Łowicz, ul. Warszawska 85a, tel./fax (46) 830-30-39

**Złomowanie  
POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

**NOWY SKŁEP METALOWY  
Majsterki**

Głowno, ul. Łowicka 2  
w podwórku obok TKKF-a

**OFERUJEMY:**

- wkręty do drewna i metalu
- śruby
- gwoździe
- narzędzia monterskie i ogrodnicze
- liny, haki
- piły do drewna i metalu
- elektrody spawalnicze

**PROMOCYJNE GENY**  
Gzynie 8.00-17.00

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ SERWIS  
ZŁOTEJ RĄCZKI:**

- wkręcanie
- cięcie
- drobne prace budowlane
- wiercenie pól
- montaż mebli itp.

**Wiązary i konstrukcje drewniane na płytce kolczastej**

HANTVERKARPOOLEN

Oferujemy Państwu nowoczesną technologię budowy dachów i konstrukcji drewnianych łączonych na płytce kolczastej:

- DACHY - na domy mieszkalne z poddaszem użytkowym lub bez, obiekty użyteczności publicznej, obiekty rolnicze, itp.;
- DOKŁADY całoroczne i letniskowe.
- KONSTRUKCJE RAMOWE - ujeżdżalnie, stajnie, wiaty magazynowe, hale produkcyjne, sale gimnastyczne, itp.;
- NADBUDOWY na istniejących budynkach
- POSI JOIST (belka stropowa)

PROJEKTY I WYCENY WYKONUJEMY BEZPŁATNIE

NOWOCZESNE DACHY I DOKŁADY SĄ BUDOWANE W FABRYKACH!

Łowicz, ul. Łódzka 52, tel./fax 46/837-25-86, 515-138-358  
[www.twojdachtwojdom.com](http://www.twojdachtwojdom.com)

**SKŁAD DREWNA**

**BOGATY ASORTYMENT:**

- deski i krokwie w różnorodnych wymiarach - strugane i niestrugane
- łaty
- deska podłogowa bardzo dobrej jakości
- panele zewnętrzne i podbitka
- boazeria

**SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE**

**CENY KONKURENCYJNE**  
boazeria 18,90 zł/mkw.  
deska podłogowa 49 zł/mkw.

**SKUTERY  
MOTOCYKLE  
ROWERY**

**wyprzedaż  
sezonowa**

Bratoszewice  
ul. Łódzka 21a  
tel./fax 42/719-64-04  
kom. 506-985-783

**YARA** **Pro-Lab**

**NAWOZY  
HYDRO**

• rolnicze • ogrodnicze

**PRO-LAB**

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA INFORMUJE,**  
iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,

**wykaz do sprzedaży nieruchomości**

położonych w Łowiczu w obrębie Łowicka Wieś, znajdujących się w ŁSSE, stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza,

został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 26 maja 2010 roku do 17 czerwca 2010 roku.

Zamieszczony jest również na stronie [www.lowicz.eu](http://www.lowicz.eu).

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 7 lipca 2010 roku.

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

**POSIADA NA SPRZEDAŻ MIESZKANIE  
z prawem odrębnej własności:**

na osiedlu BRATKOWICE bl. 31 m 30 o pow. użytk. 48,19 m<sup>2</sup>, IV piętro, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC.

- Cena lokalu ustalona na podstawie operatu szacunkowego – do negocjacji.
- Blższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: (46) 837 – 65 – 10 wew. 15

# Reportaż

Łowicz | Spotkanie absolwentów na Blichu

## CZAR SZKOLNYCH WS

Kilkuset absolwentów ZSP nr 2, czyli popularnej szkoły rolniczej na łowickim Blichu, wzięło udział w IX zjeździe absolwentów, który odbył się w sobotę 29 maja i był połączony z obchodami 85-lecia istnienia blichowskiej placówki.

**Tomasz Sz  
Dębo WSKI**

tomasz.debowski@lowiczanie.info



Przypomnijmy, że blichowska szkoła powstała w 1925 roku i jest jedną z najstarszych szkół rolniczych w naszym kraju. W okresie międzywojennym była to szkoła męska, która kształciła młodzież ze wsi w systemie jednorocznym – skończyło ją około 550 absolwentów. Po wojnie rozpoczęto kształcenie na poziomie średnim, a pierwszy egzamin dojrzałości przeprowadzono w 1951 roku. Mieszkańcy wsi mogli uczyć się zarówno w szkole dziennej, jak i w systemie zaocznym. Po II wojnie światowej dyplom technika-rolnika lub technika-hodowcy otrzymało na Blichu kilka tysięcy absolwentów, a około 2000 ukończyło zasadniczą szkołę zawodową. W latach 90. rozpoczęto kształcenie w zakresie mechanizacji rolnictwa, technologii żywności, żywienia i gospodarstwa domowego oraz agrobiznesu.

Podczas IX zjazdu, który odbył się po pięcioletniej przerwie, był czas na przypomnienie historii szkoły, złożenie symbolicznych wiązanek pod tablicami upamiętniającymi

zmarłe osoby związane ze szkołą. Spotkanie to, podobnie jak poprzednie, było jednak przede wszystkim znakomitą okazją do spotkania się po latach dawnych kolegów i koleżanek, którzy współtworzyli historię tej placówki, a ich historie i wspomnienia ze szkolnych lat stały się solą sobotniego zjazdu.



To było wkroczenie do cywilizacji. Dostałem od rodziców walizkę i poduszkę na drogę, bo musiałem ją mieć w akademiku i z małej wsi poszedłem w wielki świat. Ta edukacja wiele mi dała, poznałem tu świat, nie tylko rolnictwo

### Wspomnienie chwil poważnych i wesołych

– To było w latach 70., gdy zastaliśmy internat po jakiejś kolonii. Bałagan, jaki tu zostawili, był po prostu niesamowity. Wtedy wybuchła epidemia świerzb, a my to postanowiliśmy skrzętnie wykorzystać, żeby nie chodzić do szkoły. Tu



Podczas zjazdu nie można było zapomnieć o tych, którzy odeszli. Delegacja absolwentów w drodze pod pamiątkową tablicę.

była taka aleja ze świerkami, więc zrywaliśmy gałązki i kłuliśmy się pomiędzy palcami. To była symulacja świerzb, na którą nauczyciele się jednak nabierali, a my mieliśmy dwa tygodnie wolnego – wspomina ze śmiechem na ustach Roman Michalak, absolwent klasy technik-rolnik. Pamięta on też, że symulowało się także grype, nacierając termometry. Pan Roman wspomina także, jak podsłuchiwało się nauczycieli w ich pokoju. – Pod ich pokojem była piwnica, a my z chłopakami podchodziliśmy pod

spód i dokładnie słyszeliśmy, o czym tam gadają. Mieliśmy takie gumowe ucho wśród nauczycieli – śmieje się.

Epidemii pamiętało sporo absolwentów, podobnie jak remont szkoły, jaki miał tu miejsce w 1971 roku. – Każdy, kto wtedy się uczył, dołożył swoją cegiełkę. Ten remont trwał trzy lata, a my mieliśmy zajęcia zaoczne w baraku. Przechodziło się z sali do sali i pomagało w remoncie, oczywiście w czynnie społecznym – mówił Zdzisław Guzek z klasy hodowlanej, do której uczęszczał w latach 1970-1975. Szkolne lata na Blichu dla wielu absolwentów, z którymi udało nam się porozmawiać, to był czas nie tylko młodzieńczych kawałów, ale także poznawania świata, pierwszych miłości i pierwszych pocałunków.

### Nauka życia

– Jak przychodziliśmy tu pod koniec lat 50-tych, to większość z chłopaków po raz pierwszy w życiu jechała pociągiem i po raz pierwszy w życiu widziała na własne oczy zastosowanie energii elektrycznej – mówi Mieczysław Owczarczyk, były uczeń klasy rolniczo-zootechnicznej.

– To było wkroczenie do cywilizacji. Dostałem od rodziców walizkę i poduszkę na drogę, bo musiałem ją mieć w akademiku i z małej wsi poszedłem w wielki świat. Ta edukacja wiele mi dała, poznałem tu świat,

nie tylko rolnictwo. Zresztą to była u nas szkoła rodzinna, w 1925 roku przyszedł tu mój ojciec, a w 1962 roku moja siostra – tak wspomina pierwsze kroki w blichowskiej szkole absolwent technikum hodowlanego z 1974 roku, a dzisiaj wójt gminy Bolimów Stanisław Linart, który właśnie w Łowiczu



Pod pokojem nauczycielskim była piwnica, a my z chłopakami podchodziliśmy pod spód i dokładnie słyszeliśmy, o czym tam gadają.

poznał wybraną swojego życia. – Byłem wtedy w internacie i Zosia, moja przyszła żona, która wtedy uczyła się w LO im. Chełmońskiego, pojawiła się z koleżanką na jednej ze szkolnych potańcówek. To była moja pierwsza miłość. Pamiętam te spacerki po Łowiczu i choć dzisiaj tu nie mieszkam, to mam osobisty sentyment do tego miasta i do tej szkoły – mówi Linart.

Swoją przyszłą małżonkę i to w tej samej klasie, do której uczęszczał, poznał Stanisław Dąlek, a Anka ze szkol-

nej ławy do dziś dzieli z nim wspólny los. – Ta szkoła i ten czas mają dla nas duże znaczenie. Kto wie, jakby to życie się potoczyło, gdyby nie szkoła na Blichu – mówi Stanisław Dąlek. Zdaniem Moniki Sadowskiej miłości szkolnych było bardzo dużo, jedne przetrwały próbę czasu, a inne nie. – Szkolnych małżeństw było jednak sporo i sporo było par w szkolnych latach. – Widzi pan ten dąb, to właśnie tu całowali się młodzi zakochani – mówi pani Monika, wskazując ręką na potężny, zabytkowy okaz dębu.

### Dąb miłości

Blichowski dąb jest znany praktycznie każdemu absolwentowi łowickiej szkoły rolniczej. – Gdyby on mógł mówić, to by niejedną historię panu opowiedział. On jest starszy niż każdy z nas i wie wszystko. To pod nim odbywały się pierwsze wieczorki zapoznawcze i pierwsze miłości, a chłopaki popelniali pierwsze grzeszki. Ten dąb to taki nasz symbol, nikt nie jest w stanie stwierdzić, ile ma lat – śmieje się Sylwester Szymański z klasy hodowlanej, którą ukończył w 1975 roku. – To był faktycznie dąb miłości. Tu odbywała się masa schadzek, uściski, pocałunki. Kiedyś, parę lat temu tu przyjechałem, usiadłem pod tym drzewem. On się nie starzeje, jakby czas się dla niego mnie zatrzymał. I przypominały się pierwsze



W zjeździe wzięło udział kilkuset absolwentów. Był też obecny m.in. Bolesław Heichman (na pierwszym planie).

# Reportaż

# POMNIENIE



Historia szkoły na fotografiach.

pocałunki, bo też się pod tym dębem całowałem – śmieje się Kazimierz Śliwkiewicz z klasy rolniczo-zootechnicznej.

## Spalona historia i technikum telewizyjne

Wszyscy, którzy odwiedzili blichowską szkołę, mogli jeszcze raz powspominać stare, dobre czasy, a także zaopatrzyć się w pamiątkę szczególną – książkę opisującą 85 lat istnienia szkoły. Los postanowił jednak, że nie wszystko się w niej znalazło. – Historia naszej klasy spłonęła w drewnianym baraku, który stał mniej więcej tam – mówią, wskazując na gęste zarośla, uczniowie z 3-letniego technikum zaocznego na podbudowie ZSZ, którą kończyli 1976 roku. – Ten pożar był w latach 80. i wszystko związane z naszą kla-



Nie mogło zabraknąć zespołu ludowego „Blichowiacy”.



Grupa przyjaciół ze szkolnych lat pod „dębem miłości”. Od lewej: Zdzisław Guzek, Sylwester Szymański, Tadeusz Mirowski, Sławomir Świdrowski i Jacek Gasik.

są spłonęło, zostały tylko świadectwa szkolne i wspomnienia – mówi Wincenty Majchrzak.

A co najbardziej zapamiętali? – Oczywiście pierwsze telewizyjne technikum rolnicze. To był program realizowany w różnych szkołach w Polsce, także i u nas. Nagrywała go TVP 1, a potem puszczała w wieczornym pasie i z tych filmów można było się doksztalać – wspomina Maria Klimczak. – Nie



Gdyby ten dąb mógł mówić, to by niejedną historię opowiedział. On jest starszy niż każdy z nas i wie wszystko.

zapomnę, jak mieliśmy zajęcia w chlewni, ja obsługiwałam prosiaki, a potem zobaczyłam tę scenę w telewizji – śmieje się Jadwiga Pindor. Rozmowy i wspomnienia trwały w sobotę długo w nocy i zakończyły się na balu absolwentów w Nieborowie. Niektórzy z pewnością nie mogą się już doczekać kolejnego zjazdu i kolejnych wspomnień z pięknych szkolnych lat.



Wincenty Majchrzak, Maria Klimczak i Jadwiga Pindor-Lipska pokazują dopiero co zakupione książki, mimo że historii ich klasy trudno tu szukać – spłonęła w drewnianym baraku.



Absolwenci z Blichu. Piąty od lewej to Stanisław Datek z żoną Anną. Chodzili do jednej klasy i tu się poznali.

# Opinie

Łowicz | Po wyroku Sądu Apelacyjnego

## Wolność słowa a niezawisłość sądu

O ograniczaniu wolności słowa w Polsce, o przyczynach tego zjawiska i jego implikacjach pisze Tomasz Świątkowski, łowiczanie, niezależny scenarzysta filmowy. Z nakazu sądowego opublikował on przed tygodniem na naszych łamach przeprosiny w stosunku do osoby, którą w swym tekście nazwał współpracownikiem SB. Sąd uznał, że tej współpracy nie udowodniono, choć Świątkowski dowiódł, że była ta osoba zarejestrowana jako kontakt operacyjny SB.

**TOMASZ ŚWIĄTKOWSKI**



W Polsce mamy swobodę wypowiedzi, wolność słowa gwarantuje nam konstytucja. Z drugiej strony nasze sądy są niezawisłe, co też jest zapisane w konstytucji, więc wydawać by się mogło, że lepszej sytuacji być nie może, wszak właśnie niezawisłość sądów jest gwarantem wolności słowa. Nasza demokracja winna więc spełniać wszelkie wymagane standardy. Niestety, są one spełnione tylko na papierze.

Jak bardzo wolność słowa i niezawisłość sądów są sprzecz-

ne ze sobą, uczy nas praktyka dnia codziennego. I szczególnie jest to przykra nauka dla tych, którzy osobiście zetknęli się z polskim sądownictwem, bowiem paradoksalnie niezawisłość polskich sądów, chciałoby się powiedzieć tzw. „niezawisłość”, skutecznie ogranicza konstytucyjną swobodę wolności słowa.

Tak się złożyło, że niedawno przegrałem w sądzie apelacyjnym sprawę o naruszenie czyichś tzw. dóbr osobistych, czyli mówiąc kolokwialnie, o obrazę. Przedmiotem sporu, tak to nazwijmy, była kwestia domniemanej agenturalnej współpracy powoda ze Służbą Bezpieczeństwa PRL oraz moja ocena jego działalności publicznej i zawo-

dowej, którą przedstawiłem na łamach naszego lokalnego tygodnika. Na potwierdzenie owej współpracy otrzymałem z Instytutu Pamięi Narodowej wyciągi z kart, na których było napisane czarno na białym, że powód został zarejestrowany jako kontakt operacyjny KO6054, dnia tego, przez oficera tamtego. W opinii pracowników IPN fakt współpracy z SB był bezsporny, mimo że brakowało podpisanego zobowiązania, czy też teczek pracy KO. Na odpowiedniej karcie była adnotacja, że materiały zostały zniszczone po przejęciu archiwum MSW przez UOP, „ze względu na znikomą wartość”. Tę formułkę można znaleźć na

wszystkich wybrakowanych aktach, wszak działo się to już w roku 1990, w warunkach innej rzeczywistości politycznej. Zapewne KO6054 nie był UOP-owi już do niczego przydatny, bo gdyby był, to nic byśmy nie zobaczyli.

### Wielu jest takich którym prawda zagraża

Sprawa lustracji, a także wszelkich spraw sądowych związanych z domniemaną działalnością agenturalną ma w wolnej Polsce niesłychanie długą i zawiłą historię. Ustawa lustracyjna rodziła się w Trzeciej RP w wielkich bólach i bardzo długo. Z przodującego, pod względem reform politycznych, kraju w regionie, po latach wyładowali na szarym końcu i praktycznie do tej pory nie przeprowadziliśmy porządnej lustracji. Jeszcze niedawno, bo parę lat wstecz, była na to jakaś szansa, ale upadek rządu Jarosława Kaczyńskiego, wydaje się, bezpowrotnie pogrzebał tę nadzieję.

Powszechnie uważa się, że w Trzeciej RP bardzo silne było i jest lobby antylustracyjne, a tłumacząc to z polskiego na nasze, w PRL Służba Bezpieczeństwa miała bardzo wielu współpracowników, wszelkiej maści agentów, którzy po 1989 roku wcale nie myśleli, żeby wycofać się z życia publicznego, a nawet z czasem rośli w siłę, jeżeli nie oni, to środowiska, którym sprzyjali.

Wszelkie próby uregulowania tej esbeckiej schedy po PRL-u napotykały piętrzące się trudności, tak w sejmie, jak i na łamach prasy, ze szczególnym uwzględnieniem przodującej gazety. Zwolennicy lustracji czy też rzetelnego rozliczenia się z komunistyczną przeszłością oskarżani byli o szerzenie nienawiści, rządzą odwetu, oszołomstwo i ciemnotę, żeby poprzestać na najbardziej delikatnych inwektywach.

Pierwszy rząd (Jana Olszewskiego), który mimo wszystko próbował sprawę lustracji załatwić, nota bene wypełniając po-

stanowienia sejmowej uchwały, poległ po swoistej „nocy długich noży”. Kulisy tego niezwykłego zamachu stanu ujawnia film Jacka Kurskiego „Nocna zmiana”. Paradoxem jest, że polityk, który miał największe skrupuły, i nieśmiało bąkał, że to co robią przypomina mu gangsterkę, został nowym premierem, a w mediach, nawet w moim ulubionym radiowym programie trzecim, można było usłyszeć, jakim to świetnym uczniem i studentem był wójt z Pacyny. W relacjach z sejmu brylowała była pewna reporterką, prywatnie córka pułkownika MSW, która potem zrobiła oszałamiającą karierę w paru telewizjach. W każdym razie od tamtego czasu przeciwnicy lustracji tylko zwarli szeregi.

### Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego chroni agentów

Minęło kilkanaście lat, udało się w końcu przeprowadzić cały proces legislacyjny, na co nie bez wpływu miało wyniesie-

REKLAMA

HURTOWNIA GRANITU KIER

**SOLIDNE NAGROBKI**

**DOSTAWA W CIĄGU 7 DNI**

tel. 42-209-34-41

**DUŻY WYBÓR KOLORÓW**

**I WZORÓW**

NORWEGIA, SZWECJA, RPA

**GO-TRAKT**  
BETONIARNIA STRYKÓW

PRODUKCJA, TRANSPORT I  
POMPOWANIE BETONU  
PREFABRYKATY BETONOWE:

- STROPY TERIVA
- PUSTAKI KERAMZYTOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY STROPOWE do 7,2m
- PŁYTY DROGOWE
- SPRZEDAŻ PIASKU PŁUKANEGO
- CEMENT WOKOWANY

Lódź | Stryków | Kutno

**507-142-117 / 42 719-94-23**  
95-010 Stryków, ul. Batorego 27 [www.gotrakt.pl](http://www.gotrakt.pl)

**CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ**

UL. M.C. SKŁODOWSKIEJ 142, 96-100 SKIERNIEWICE  
TEL./FAX 046 831 11 88, KOM. 603 369 044

**OFERTA:**

- kostki standardowe
- kostki dekoracyjne
- płyty kamienne
- płyty tarasowe

**Dystrybucja produktów firm:**  
Libet  
Simmelrock  
Polbruk

**Promocja:**  
Nostalił już od  
**33 zł m<sup>2</sup>**  
Holland, Behaton

**GODZINY OTWARCIA:**  
pon. - pt. 8:00 - 17:00  
sob. 8:00 - 14:00

**TRANSPORT DO SKIERNIEWIC, ŁOWICZA, SOCHACZEWA I OKOLIC**

**BUDMAX**  
ROBOTY DROGOWE

- Kompleksowe wykonawstwo dróg, parkingów, placów, itp
- Stabilizacja gruntu i podbudowy z kruszyw
- Roboty ziemne i niwelacje terenu
- Układanie kostki brukowej

usługi tel. **601-593-011**,  
tel. **0693-698-006**  
Jasionna 42B  
99-417 Bolimów,  
e-mail: [firma.budmax@wp.pl](mailto:firma.budmax@wp.pl)









# Aktualności

**Edukacja | Stypendia**

## Prymusi i sportowcy

Aż 9 uczniów ze szkół powiatu łowickiego znalazło się w gronie 38 stypendystów Ogólnopolskiego Programu Stypendialnego dla szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Osoby, które są w tym programie, otrzymują przez 5 miesięcy danego semestru stypendium.

Wniosek o przyznanie stypendium wypełnia szkoła. Jest ono przyznawane uczniom za wybitne osiągnięcia naukowe, sportowe, artystyczne. Wypłaca je Uniwersytecka Szkoła Kształcenia Indywidualnego USKI, która na co dzień zajmuje się m.in. kształceniem techników szyb-

kiego czytania i autoprezentacji. Na liście stypendystów znaleźli się: Piotr Antosik – uczeń II LO w Łowiczu, Magdalena Bąba – uczennica Gimnazjum nr 3 w Łowiczu, Przemysław Błaszczak – uczeń Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, Monika Ciesielska – uczennica gimnazjum w Popowie, Julia Golis – uczennica Gimnazjum nr 4 w Łowiczu, Mateusz Orzechowski – uczeń ZSP nr 1 w Łowiczu, Kamila Ulatowska – uczennica I LO w Łowiczu, Kacper Wysocki – uczeń II LO w Łowiczu oraz Łukasz Wójcik – uczeń Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. **mwk**

**Kocierzew | Dzień Matki**

## Piosenki i kwiaty

Od mszy świętej odprawionej w miejscowym kościele rozpoczęły się 29 maja w Kocierzewie obchody Dnia Matki. Po mszy świętej uczestnicy przenieśli się do sali OSP, gdzie przywitała ich kapela ludowa Mońki z Zielkowic. Składano życzenia, wręczano kwiaty,

w części artystycznej matki z gminy Kocierzew mogły wysłuchać m.in. występu dziecięcego zespołu folklorystycznego, który działa przy Bibliotece Publicznej w Kocierzewie.

Na zakończenie na uczestników imprezy czekał ciepły poczęstunek. **td**

**Łowicz | Zespół Szkół na Bratkowicach**

## Klasa Ib pójdzie na pizzę

Klasa Ib Gimnazjum nr 4 w Łowiczu wygrała rywalizację wśród klas Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu, która odbyła się wczoraj, 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka. Nagrodą jest karnet na pizzę dla całej klasy, ufundowany przez Radę Rodziców.

W rywalizacji o tę nagrodę brały udział klasy od IV Szkoły Podstawowej nr 7 do klas II Gimnazjum nr 4. Klasy były reprezentowane przez 4-osobowe drużyny oraz wychowawcę. Członkowie drużyny mogli jednak konsultować odpowiedzi z pozostałymi uczniami. Konkurencje były różnego rodzaju, począwszy od wiedzy wycho-

wawcy na temat uczniów typu: średnia wzrostu uczniów klasy? Były też pytania do uczniów na temat wychowawcy, typu: bez jakiego przedmiotu nie wyjdzie z domu? Oceniano przebrania klas, z której każda miała swój motyw przewodni, a były nimi kolory: biały, czarny i zielony, ale też torebki foliowe, krawaty czy nieobowiązkowe już w szkole kamizelki od mundurków.

Były też zabawne konkurencje siłowe – jak np. kręgle, w których zawodnik rzucający piłką do kręgla miał zawiązane oczy, a przed rzutem kilkakrotnie okręcany był wokół własnej osi, aby stracić orien-

tację. Potem był naprowadzany przez kolegów na właściwy kierunek i udzielano mu innych cennych wskazówek.

Po wręczeniu nagrody zwyciężonej klasie była przerwa na poczęstunek, po którym uczniowie zmierzli się z nauczycielami w meczu piłki siatkowej. Uczniów chętnych do wzięcia udziału w tym meczu było tak dużo, że konieczne było zrobienie eliminacji.

Dodać warto, że pomysłodawcą takiej rywalizacji w Dniu Dziecka był samorząd Zespołu Szkół. W zabawie nie brały udziału klasy najmłodsze, które na ten dzień miały zaplanowane klasowe wycieczki. **mwk**

**Wycieczka odwołana**

Trzydniowa wycieczka do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego, na którą mieli jechać 7 czerwca uczniowie klas od II do IV z SP nr 7 z Bratkowic w Łowiczu, została odwołana z powodu powodzi. Na wczorajszym zebraniu rodziców w szkole odbyło się głosowanie w sprawie tego, czy dzieci powinny jechać na tę wycieczkę, czy też należy ją – ze względu na zagrożenie powodziowe – odłożyć. Większość rodziców opowiedziała się, żeby wycieczkę przełożyć na wczesną jesień. – Nawet gdy nie będzie padało tak, jak zapowiadają prognozy pogody, to okolice Krakowa nie wszędzie będą uprzątnięte. Mogą też być problemy z dojazdem niektórymi drogami – mówili rodzice. **mak**

REKLAMA

**FIRMA WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**  
• KOMUNIE (również CATERING)  
ZAPEWNIAMY:  
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć  
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski  
✓ smaczne i obfite posiłki  
Tel. kontaktowy: 609-857-032

**Wójt gminy Głowno ogłasza II przetarg ustny nieograniczony**

## NA ZBYCIE DZIAŁEK BUDOWLANYCH

położonych we wsi Ziewanice gm. Głowno, oznaczonych w ewidencji gruntów nr 550/1 o pow. 0,1435 ha, 550/2 o pow. 0,1590 ha, 550/8 o pow. 0,1815 ha

- Nieruchomość stanowi własność Gminy Głowno na podstawie KW 86658.
- Wg. planu zagospodarowania przestrzennego zlokalizowana jest na terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową zagrodową i jednorodziną.
- Cena wywoławcza dla działki 550/1 wynosi 27 200 zł, dla działki 550/2 wynosi 22 800 zł, dla działki 550/8 wynosi 27 400 zł.
- Termin przetargu ustala się na dzień 02.07. 2010 r. o godz. 12-iej w siedzibie Urzędu Gminy w Głownie, Głowno ul. Kilińskiego 2.
- Wadium przetargowe wynosi 15 000 zł.
- Termin wpłacenia wadium do dnia 29.06.2010 r. na konto Urzędu Gminy Głowno nr 9287870000000056320000007 w Banku Spółdzielczym w Głownie.
- Wadium zostanie zaliczone na poczet zakupu działki.
- W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży przez zwycięzcę przetargu wadium przepadnie na rzecz Urzędu Gminy w Głownie.
- Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
- Przyszły nabywca działki będzie zobowiązany do rozpoczęcia budowy w terminie 3 lat od daty zawarcia umowy kupna.

### BURMISTRZ GŁOWNA INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowany jest od dnia 02 czerwca 2010r. – do dnia 22 czerwca 2010r.

wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Głowna, położonych w Głownie przy ul. Sikorskiego 21 i 21a, zabudowanych budynkami użytkowymi jednolokalowymi, przeznaczonymi do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców tych nieruchomości.

Osobom, którym zgodnie z art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U.z 2004r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości przeznaczonych do zbycia niniejszym wykazem, wyznacza się 6-tygodniowy termin do złożenia stosownego wniosku o ich nabycie – tj. do dnia 14 lipca 2010r.

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul.Młynarska 15, tel.(0-42) 719-11-42

REKLAMA

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**  
**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
99-416 Nieborów 230  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41  
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu  
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e f  
Sprzedaż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

GRUPA STOMIL SANOK  
**Agroma**  
CIECHANÓW  
**PROMOCJA SEZONOWA na folię i siatkę do balotów**  
■ ciągniki ■ maszyny ■ łożyska  
■ pasy klinowe ■ sprzęt rolniczy  
■ części zamienne  
**URSUS, ZETOR, MTZ, T25, BIZON, MF, SAME, DEUTZ FAHR, KONGSKILDE**  
**łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179**  
**tel. 660-130-398, 46/837-21-13**

Niedziela, 6 czerwca o godz. 19.00  
**KAWIARNIA POWROTY**  
galeria-kawiarnia-herbaciarnia  
**KONCERT**  
„Kim jestem, ważne to pytanie”

**wykonywanie ogrodzeń klinkierowych**  
**668-901-254**

STAROSTA ŁOWICKI reprezentujący Skarb Państwa informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 został wywieszony na okres 21 dni (24.05.2010 r. do dnia 14.06.2010 r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa **PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA**

Restauracja „U Pana Tadeusza” w Pomaniewiczach zaprasza do nowej  
**Sali Weselnej TELIMENA**  
w Dąbkowicach Dolnych  
LOKAL klimatyzowany  
tel. 607-930-234

Ośrodek Szkolenia Kierowców  
**RADAR**  
Anna Kierus  
Łowicz, 3 Maja 2/6  
tel. 46 837-83-40  
604-423-453, 502-594-695

**ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY**  
**W KAT. A, B, C, C+E, B+E**  
Rozpoczęcie kursu 7.06.2010 r. o godz. 15.30

**Partner**  
**McCulloch**  
**Flymo**  
**Jonsered**  
**Husqvarna**

**NAPRAWA kosiarek spalinowych i silników Briggs&Stratton**  
Naprawa wszystkich typów kosiarek i urządzeń spalinowych.  
Naprawy wykonujemy ekspresowo i rzetelnie.  
Konkurencyjne ceny części zamiennych oraz napraw.  
**Husqvarna Łowicz**  
ul. Poznańska 162/164  
tel. 601 377 040

Łowicz | Dobiesław Jędrzejczyk o sprawie dworca PKP

# Smutek i nędza łowickiego dworca

W świetnym reportażu Tomasz Dębowski (NŁ nr 7) pokazał upadek łowickiego dworca kolejowego, noszącego dumną nazwę „Łowicz Główny”. Z każdego jego kąta wyziera się brud i rozpad. Wystarczy spędzić na nim kilka chwil, aby doznać wszechogarniającego uczucia smutku i beznadziei. Na nic zdają się doraźne porządki, dworzec powoli zamienia się w jedną wielką ruinę.

Można odnieść wrażenie, że miejsce to zostało zapomniane przez wszelkie możliwe instytucje, powołane do jego istnienia. Trudno bowiem dostrzec, by dworcem interesowały się najbardziej do tego powołane Polskie Koleje Państwowe. Nic też nie czyni w jego obronie miasto, jak zwykle zastaniając się argumentem, że to „nie leży w jego gestii”. Jedyną aktywność przejawiają dojeżdżający do łowickich szkół, niezmordowanie uwieczniający na ścianach swe uczucia do koleżanek, łącznie z numerem telefonu komórkowego. I oczywiście dożgonną miłość do RTS Widzew Łódź.

A przecież przez lata łowicki dworzec był chlubą miasta, symbolem jego społecznej i gospodarczej przężności. Jego powstanie związane jest z budową Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pierwszej linii kolejowej w Królestwie Polskim. Inaugurujący nową trasę pociąg wyruszył z Warszawy 1 listopada 1845 roku, by po niespełna dwóch godzinach dotrzeć do Skierniewic. Tam do wagonu salonowego wsiadł oczekujący już książę – namiestnik Iwan Paskiewicz, zaś pociąg ruszył nową odnogą do Łowicza. W Łowiczu zwiada-

nie stacji poprzedziło kilka uroczystych przemówień, w których chwalono namiestnika za przychylność dla inicjatywy budowy kolei. Po godzinie pociąg ruszył w drogę powrotną do Skierniewic. W budynku, który wówczas pełnił rolę dworca, czekali już z wystawnym bankietem...

Wszystkie dworce kolei warszawsko-wiedeńskiej były dziełem polskich architektów. Miały podkreślić polski charakter przedsięwzięcia, a także przężność i siłę narodu. Takim też był łowicki dworzec, zwany również „Wiedeńskim”, w odróżnieniu od powstałego w 1903 roku „Kaliskiego”, czyli obecnego Łowicz Przedmieście.

## Przebudowa zespecifica dworzec

Niestety, piękna i elegancka bryła dworca została w latach 60. ubiegłego wieku zmodernizowana. Była to próba połączenia starej dziewiętnastowiecznej architektury z nowoczesną konstrukcją ze stali, betonu i szkła. Na parterową część dworca nadbudowano prostą, przeszkloną kondygnację, która mieściła bufet i poczekalnie. Jednocześnie w nowym stylu wykończono pozostałe wnętrza. Z górnej



Zmodernizowany w latach 60. budynek dworca Łowicz Główny stracił swą dawną urodę.

kondygnacji prowadziło bezpośrednie wejście na kładkę, stąd zaś na perony. W tym samym roku w jego bezpośrednie sąsiedztwo przeniesiono dworzec PKS, który do tego czasu funkcjonował na Starym Rynku. Była tam nawet małeńka, zawsze ciemna i brudna poczekalnia i kasa – obok nieistniejącego już baru mlecznego. Wtedy też wznieśli budynek, jak głosi wszem i wobec stosowny napis „Przystanku dworcowego PKS” z poczekalnią i kasami. Obok powstały stanowiska dla autobusów i wiata dla podróżnych. Dziś jest to również jedna wielka ruina. Krajobraz, niczym po jakiejś wielkiej bitwie, tworzą rozpadające się kioski i baraki, które swą świetność od kilku lat mają już poza sobą. Wszędzie

straszą wybite szyby, gruz i stopy nieposprzątanym od miesięcy śmieci. Tę ponurą scenę dopełnia rozpadający się płot, odslaniający chaszcze i zaniedbane bocznice kolejowe. Dzięki temu widać, jak głęboko w tkankę miasta wrosły tereny kolejowe.

## Oni chcieli polskości Śląska

Na zamkniętym na trzy spusty budynku „dworca PKS”, czynnym tylko w dni sprzedawania biletów miesięcznych, jakaś nieznaną ręką wymalowała niebieską farbą olbrzymi napis: „OBER-SCHLESSEN KS RUCH”. Uwłącza on nie tylko miłośnikom piłki nożnej, ale wszystkim nam. „RUCH 1920 CHORZÓW”, bo o nim mowa, został założony przez powstańców ślą-

skich, uczestników ruchu na rzecz właśnie przyłączenia Śląska do Polski. Powstańcy nosili niebieskie opaski i stąd wzięły się słynne barwy klubowe. Ten haniebny napis „zdobi” budynek od lat, jak dotąd nie znalazł się nikt, kto by go zlikwidował!

W ten sposób dworzec kolejowy i autobusowy powoli upodabniają się do siebie. Dziś tworzą swoisty „no mans land”, ziemię niczyją, nad którą nikt już nie panuje. Przypominają krajobraz niczym żywcem wzięty z filmu Piotra Szulki lub Andrzeja Tarkowskiego. Tam był on symbolem degeneracji systemu totalitarnego, tu jest beziły obrazem władz. Stąd też rozpoczyna się proces niszczenia tkanki miasta, jego piękna i harmonii.

## Zapisy na pielgrzymki Wspólnoty Maryjnej

W najbliższym czasie Wspólnota Maryjna organizuje pielgrzymki do Sandomierza, Krakowa, Kahlenberga pod Wiedniem – miejsce zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego i do sanktuarium maryjnego w Kodniu. Na wszystkie są jeszcze wolne miejsca, ale warto się zapisywać wcześniej, ponieważ konieczne jest potwierdzenie rezerwacji noclegów i wyżywienia. W szczególności chodzi o wyjazdy kilkudniowe.

– Program wszystkich pielgrzymek jest bardzo bogaty, dlatego zachęcamy wszystkich do skorzystania z naszych propozycji w tym roku – mówi organizator pielgrzymek Paweł Szczepaniak. – Ponieważ oprócz czasu na modlitwę, wiele chwil spędzimy na zwiedzaniu pięknych miejsc – jak Sandomierz, Kraków czy Kahlenberg.

Koszt z każdej z nich to kilkaset złotych, ponieważ oprócz podróży, wliczona jest także cena noclegów i wyżywienia. Przy zapisach obowiązuje również przedpłata. Po raz pierwszy organizowane są wyjazdy do Sandomierza i Kahlenbergu.

Główny harmonogram pielgrzymek wygląda następująco: 26 czerwca do Częstochowy, 10-11 lipca do Kodnia, 30 lipca – 1 sierpnia do Sandomierza, 29 – 30 sierpnia do Krakowa, 10-12 września do Kahlenbergu pod Wiedniem.

Zapisy przyjmuje Paweł Szczepaniak pod numerem telefonu 662-962-515.

REKLAMA

**POSADZKI maszynowe**  
tel. 512-250-466, 504-622-700

**SmelCom** www.smelcom.net  
już 15 lat instalujemy w handlu, usługach oraz gastronomii  
**kasy fiskalne**  
POSNET INNOVA DATECS  
sprzedaż, serwis, szkolenie, przeglądy  
Łowicz, ul. Podrzeczna 24B, tel. 46 837-48-93

**PIECZĄTKI w 5 minut**  
Przyjdź i sprawdź  
**KASY FISKALNE**  
Łowicz, ul. Podrzeczna 47  
tel. 46/837-49-77

**USŁUGI krawieckie**  
szycie odzieży na miarę  
przeróbki i naprawy  
PPHU EMI-Style Justyna Pacek  
Łowicz, ul. Młyńska 5  
tel. 502-056-577, 502-768-467

**AUTO SZYBY**  
✓ sprzedaż ✓ montaż ✓ naprawa  
✓ przyciemnianie szyb - atest  
✓ samochody ciężarowe i osobowe  
Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**DOMKI LETNISKOWE I CAŁOROCZNE Z BALI - modrzew**  
PARKIET • JESION • DĄB  
DESKA PODŁOGOWA  
PRZEŚLA OGRODZENIOWE  
609-286-027, 663-029-424

**USUWANIE UPORCZYWYCH ZAPACHÓW**  
dezynfekcje aut i pomieszczeń  
A TAKŻE kompleksowa obsługa klimatyzacji  
zadzwoń 46 837 94 50  
Łowicz, ul. Poznańska 120

PZU SA Inspektorat w Kutnie  
**POSZUKUJE Agentów Ubezpieczeniowych**  
teren działania: powiat łowicki  
Wymagania: wykształcenie min. średnie  
tel. 24/254-76-05, 666-889-654  
CV na adres: wledzion@pzu.pl

**CENTRUM BUDOWLANE**  
Łowicz, ul. Łęczycka 64  
w ofercie: prawdziwy styropian  
system dociepleń • płyty kartonowo-gipsowe • wata mineralna  
produkty i materiały wykończeniowe  
kotły c.o., pompy, podgrzewacze wody • brodziki, kompakt, kabiny prysznicowe, wanny  
rury miedziane, zgrzewane, stalowe i inne  
Upusty dla Firm wykonawczych

**WŁASNY STYL**  
Malgorzata Florczak  
**POŚCIEL SZLAFROKI SZYCIE FIRAN**  
USŁUGI KRAWIECKIE  
Wygodna 64, tel. 602-726-095  
tel./fax 46/838-92-54  
e-mail: wlasnystyl@op.pl

**ODZIEŻ ROBOCZA ARTYKUŁY BHP**  
pelen asortyment  
odzież letnia - zimowa  
www.bhpmontex.pl  
Sklep Hurtownia MONTEX Główny  
ul. Kilińskiego 9a  
tel. (042) 719-16-77

**GoldKop**  
**ROBOTY ZIEMNE:**  
- wykopy  
- załadunki  
- niwelacje terenu  
- rozbiórki  
- wyburzenia budynków  
502-358-304

**RTV SERWIS**  
Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 31  
46 837-44-32, 601-365-422  
naprawa sprzętu RTV  
auto radio Code, CB  
anten satelitarne montaż

**KREDYTY**  
gotówkowe • hipoteki  
konsolidacje  
DOJEŹDZAMY DO DOMÓW dla rolników realizujemy kredyty na faktury  
**AWIS FINANCE**  
Łowicz, ul. Zduńska 15  
504-515-182, 693-093-705, 46/837-04-97

**USŁUGI remontowo-budowlane**  
tel. 728-949-762  
budowa domów  
tynki tradycyjne i kwarcowe  
ocieplenia i elewacje  
prace dekarские  
faktury VAT

**Jota**  
STRYKÓW  
ul. Emilii Plater 5  
(budynek GS „Sch”)  
tel. 506 345 340  
ZAPISY NON STOP





















# Aktualności



Uczniowie z Turcji w tradycyjnych strojach ludowych tuż przed występem dla uczniów i rodziców ZS Nr1.



W holu szkoły przy ul. Targowej Maria ze Szwecji, Aneta Pęcherczyk (n-ka angielskiego) i Katarzyna Cnotańska (koordynator całego projektu).

Stryków | Współpraca międzynarodowa

## Goście z Comeniusa w Strykowie

Przez pięć dni dziewięciu uczniów i sześciu nauczycieli ze Szwecji, Turcji i Francji gościł Zespół Szkół nr 1 w Strykowie w ramach międzynarodowego programu Comenius.

Wizyta była zwieńczeniem starań w kierunku wymiany międzynarodowej, jakie gimnazjum w Strykowie rozpoczęło już w 2008 roku. Zachodu było bardzo dużo. Nawiązanie zagranicznych kontaktów, korespondencyjne konsultacje, mnóstwo pracy papierkowej pochłaniały wiele, również prywatnego, czasu nauczycieli. Jednak wysiłek się opłacił. Projekt pod nazwą „Cztery odcienie czterech pór roku” dostał z Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” – Comenius Partnerskie Projekty Szkół grant wartości 15 tys euro. Na 851 wielostronnych projektów zaakceptowano tylko 387, a projekt gimnazjum w Strykowie został sklasyfikowany na 40 pozycji.

Dzięki tej wysokiej ocenie szkoła ze Strykowa stała się koordynatorem projektu kilku placówek z Polski, Francji, Szwecji i Turcji. Partnerami strykowskiemu gimnazjum są: Lycee Polyvalent Prive Jean Cassaigne Section Enseignement Professionnel we Francji, Sehî Mehmet Kayahan Lissie w Turcji i Vartofta Skola w Szwecji

i to właśnie ich przedstawiciele gościli teraz w Strykowie.

Tutejsza szkoła wzięła na siebie część projektu związaną z obrzędowością lata, bo całe przedsięwzięcie opiera się właśnie na działaniach inspirowanych porami roku i odbywa się zgodnie z naturalnymi cyklami przyrody. Łączy się ono wyjazdami i wizytami roboczymi uczniów i nauczycieli. Pierwsza zagraniczna wizyta przedstawicieli strykowskiemu gimnazjum w Szwecji odbyła się – o czym pisaliśmy – w grudniu ubiegłego roku, a jej tematem przewodnim była obrzędowość zimy.

Z kolei w piątkowy wieczór 28 maja Stryków przyjął na swoim terenie nauczycieli i uczniów ze Szwecji, Turcji i Francji. W sobotę rano zostali oni oficjalnie powitani przez dyrektora szkoły oraz burmistrza Strykowa. Wizyta niespodziewanie zbiegła się z powodzią. – Tak, słyszeliśmy te informacje, wyglądało to dość groźnie. Jednak nie myśleliśmy o tym za bardzo, nie obawialiśmy się, bo wiedzieliśmy, że gdyby na prawdę było bardzo źle, wów-



Neslihan i Omer – tureccy nauczyciele.

czas polscy koordynatorzy nie pozwoliliby nam tutaj przyjechać – powiedziała nam Maria, nauczycielka z małej, liczącej 200 uczniów, szkoły ze Szwecji. Dodała, że bardzo cieszy się z wizyty w Polsce, bo ma nadzieję lepiej ją poznać. Pytana o to, co w jej kraju wie się o Polsce, odpowiedziała, że raczej niezbyt wiele, a szkoda, bo bardzo podobały jej się na przykład polskie tradycje zimowe, które przedstawiciele gimnazjum ze Strykowa prezentowali podczas swojej wizyty w Szwecji.

### Sobota pod znakiem wycieczek i ogniska

W sobotę goście z Comeniusa zostali zabrani na wycieczkę autobusową po najbliższej okolicy Strykowa, podczas której mogli zobaczyć zakład farmaceutyczny Lek, okoliczne firmy logistyczne oraz miejsce, gdzie niebawem połączą się autostrady A-1 i A-2. Wycieczkę po okolicy zakończył spacer po Parku Krajobrazowym Wzniesień Łódzkich. Później Francuzi, Turcy i Szwedzi pojechali na wycieczkę do Łodzi, a wieczorem goście oraz rodziny, u których przebywali, udali się do Dzierżanej, by poznać stare ludowe tradycje w kuźni i młynie. Było też ognisko i zabawa przy polskiej ludowej muzyce oraz nauka polki i oberka.

### Niedziela pod znakiem święta szkoły

Ponieważ projekt podzielony jest na cztery działy tematyczne – fotografia, malarstwo, taniec i obrzędowość, niedziela zaczęła się od dwóch warsztatów: malarskiego i tanecznego. Pod okiem strykowskiemu malarki Aleksandry Jasińskiej-Zasady młodzież uczyła się malować



Ze Szwedami rozmawia się super. Nie jest też źle z Francuzami. Trochę gorzej z Turkami, ale dajemy radę, to bardzo fajne doświadczenie.

obrazy na płótnie. Natomiast utytułowana strykowski tancerka wprowadzała podstawy tańca towarzyskiego i baletu.

Cała społeczność szkolna miała okazję poznać zagranicznych gości podczas popołudniowych obchodów święta szkoły. Specjalnie dla gości zaprezentowały się wszystkie klasy ZS nr1, które wzięły udział w wiosennym konkursie tańca przy mu-



Marie-Jose, Catherine, Adrien, Melanie, Arnaud – Francja.

zyce Michaela Jacksona. Była też doroczna loteria fantowa, eksperymentarium, w którym przeprowadzono doświadczenia chemiczne, a nawet kącik promocji debiutanckiego tomiku poezji nauczycielki języka polskiego Kingi Twardowskiej. Goście nie byli dłużni i sami również zaprezentowali, co potrafią. Grupa z Turcji pokazała część folkloru swojego kraju.

Niedziela upłynęła też pod znakiem festiwalu piosenki w języku angielskim. Zresztą angielski w murach szkoły przy Targowej rozbrzmiewał przez te pięć dni bardzo często. Choć uczniowie z Polski, a szczególnie ci, którzy gościli również w swoich domach, nie próżnowali i starali się nauczyć ich choć kilku słów po polsku, to i tak najlepiej wychodziła komunikacja po angielsku. – Cieszymy się, że wreszcie możemy już nie na lekcji, ale w rozmowie sprawdzić swoje umiejętności językowe. Ze Szwedami rozmawia się super. Nie jest też źle z Francuzami. Trochę gorzej z Turkami, ale dajemy radę, to bardzo fajne doświadczenie – usłyszeliśmy od jednej z gimnazjalistek opiekującej się gośćmi.

### Kolejne dni także atrakcyjne

W poniedziałek goście i uczniowie z rodzin ich gosz-

zczących zawitali do skansenu w podłówickich Maurzycach, później obejrżeli pałac i park w Nieborowie, a na koniec zawitali do Żelazowej Woli.

Wtorek nauczyciele koordynatorzy rozpoczęli od omówienia postępów projektu w każdej ze szkół partnerskich i planowali dalszą współpracę. Natomiast uczniowie wzięli udział w obchodach Dnia Dziecka i Dnia Sportów Letnich na terenie szkoły. Na ten dzień zaplanowano również wycieczkę rowerową do rezerwatu przyrody Parowy Janinowskie, a na terenie Cesarki grę terenową z przedmiotów przyrodniczo-geograficznych. Na koniec dnia było wspólne gotowanie letnich potraw z czterech krajów.

Ostatniego dnia partnerskie szkoły wyświetliły multimedialne prezentacje poświęcone letnim tradycjom i obrzędowi swoich krajów oraz nagrania DVD z układami tanecznymi swoich uczniów. Z Polski na pewno wywieźli oni miłe wspomnienia. – Jesteśmy pod wrażeniem Waszej gościnności i opiekuńczości. Mamy nadzieję, że będziemy się mogli odwdziżyć – powiedziała nam Catherine, jedna z francuskich nauczycielek. Kolejne międzynarodowe spotkanie uczestników projektu zaplanowano w październiku w Turcji. tjs



Klasa piąta i jej akrobatyczne popisy do utworu Michaela Jacksona.

# Aktualności

Osiny | Parafia św. Barbary

## Rowerowa parafiada

Blisko setka dzieci wzięła udział w Parafiadzie, która odbyła się w ubiegłą sobotę 29 maja w Piaskach Rudnickich niedaleko Głowna.

Była to już siódma tego typu impreza w historii Stowarzyszenia Charytatywnego św. Ojca Pio „Radość Dziecka”, zorganizowana we współpracy z parafią św. Barbary w Osinach. Duchowym przewodnikiem parafiady

był ks. Tomasz Wójcik. Wzięły w niej udział głównie dzieci i rodzice należący do tej parafii, ale również Głowna, a nawet sąsiednich miejscowości, takich jak Dmosin czy Domaniewice. Wszyscy przyjechali rowerami. Najpierw wzięli udział w mszy świętej odprawionej w kościele św. Barbary, a później grupkami przejechali na Piaski Rudnickie. Pogoda dopisała, więc tamtejsze boisko oraz plac zabaw przez wiele godzin tętniły życiem imprezy.

– Jak parafiada, to oczywiście konkursy, a wśród nich wyścigi rzędów, mecz piłki nożnej, siatkowej i koszykowej. Cieszy-

my się, że jest tu z nami dziś tak duża grupa dzieci chętnych do wspólnej zabawy – powiedziała nam prezes stowarzyszenia Joanna Mazurkiewicz. Rowerzyści mogli tym razem zapomnieć o pościechu. Przygotowano dla nich m.in. konkurs na najwolniejsze przejechanie określonego odcinka drogi.

Były nagrody w postaci słodyczy i dyplomów uznania dla wszystkich uczestników konkursów. Na grillu skwierczały kielbaski i kaszanki. Były też ciasta upieczone przez mamy i babcie, które działają w stowarzyszeniu. Parafiadę zakończyło nabożeństwo majowe. ljs



Najmłodszy szykują się do kolejnej konkurencji.



Burmistrz obdarował prezes Marzenę Kowalską egzemplarzem monografii miasta Głowna.

Głowno | ZNP

## Prezes Kowalska na kolejne cztery lata

19 maja, podczas oddziałowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej głowieńskiego ZNP, na jego prezesa na kolejną czteroletnią kadencję została wybrana jednogłośnie dotychczasowa jego szefowa – Marzena Kowalska.

W skład prezydium 23-osobowego Zarządu Oddziału ZNP weszli ponadto: wiceprezisi Anna Hajduk, Agata Kubiak i Beata Jachurska, sekretarz Małgorzata Kapuścinska, przewodnicząca Sekcji Pracowników Administracji i Obsługi Jolanta Walczewska, przewodniczący Sekcji Emerytów i Rentistów Mieczysław Dylik oraz członkowie Jadwiga Kapusta i Teresa Zgierska. Przewodniczącą Oddziałowej Komisji Rewizyjnej ZNP została Zofia Ogórek.

W podsumowaniu minionej kadencji prezes Kowalska do sukcesów działalności związkowej w Głownie zaliczyła: 35 % wzrostu ilości członków

ZNP w lokalnym środowisku oświatowym, które obecnie liczy ich 401, powołanie Oddziałowej Sekcji Pracowników Administracji i Obsługi, wybory Zakładowych Społecznych Inspektorów Pracy w placówkach, organizowanie życia kulturalnego i turystycznego dla pracowników oświaty, które skutkowało zorganizowaniem 32 wyjazdów do kina i teatrów w Łodzi i Warszawie dla 1.379 osób oraz 25 wycieczek krajowych i zagranicznych, w których udział wzięło 1100 osób.

W kategoriach sukcesu prezes Kowalska postrzega również opracowanie biuletynów z okazji 70 rocznicy powstania Tajnej Organizacji Nauczycielskiej: „Tajne nauczanie w Głownie”, „To, co przywróciła pamięć” i „Wspomnienia uczniów tajnego nauczania”.

W nadchodzącej kadencji Zarząd Oddziału ZNP w Głownie zamierza powołać: Oddziałowego Koordynatora Społecznej Inspekcji Pracy, Oddziałową Komisję Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Zespół ds. promocji ZNP. rpm

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 3

## Szkoła chce wygrać boisko

dokończenie ze str. 5

Jedna z sal lekcyjnych – na czas tworzenia pracy konkursowej – została zaadaptowana na pracownię plastyczną. W klasie zastaliśmy dziesięcioro uczniów z klas IV–VI, mocno zaangażowanych przygotowaniach.

Dyrektor Maria Furga wielokrotnie już zwracała uwagę – m.in. na forum Rady Miejskiej – że położenie jej szkoły jest specyficzne. Placówka ta oddalona jest znacznie od dobrodziejstw w postaci hali sportowej czy boisk Orlika. Stąd jej apele o stworzenie bazy sportowej z prawdziwego zdarzenia właśnie dla dzieci i młodzieży z dzielnicy Zabrzeżnia.

– Nie każdy rodzic ma samochód i może dowieźć swe dzie-

ko na drugi koniec miasta na halę czy Orlika – wskazywała wielokrotnie. Toteż gdy nadarzyła się okazja, by o wygranej w postaci boiska sportowego zawalczyć w konkursie Śnieżki, od razu uczniowie Trójki zabrali się do pracy.

Podczas spotkania z przedstawicielami organizatora konkursu pokazali, jak wyobrażają sobie wymarzone boisko. Próbkę tej wizji prezentujemy na zdjęciu obok. Na specjalnej makiecie boiska umieścili rozgrywaną mecz reprezentację szkolną w niebieskich i żółtych strojach. – Jeden z uczniów zdradził nam nawet, która z figurek to on – był to zawodnik kopiący piłkę – wspomina Piotr Wrona. – Gdy tylko ogłosiliśmy konkurs, zaraz przybiegli do mnie

chłopcy z gotowymi pomysłami – ujawnia dyrektor Furga. – Wiedzieli już, jak ma wyglądać praca i jakich materiałów użyją. Byli bardzo podekscytowani, piłka jest ich pasją, a prawdziwe boisko byłoby spełnieniem ich marzeń. Potem dołączyły dziewczynki i zajęły się estetyką pracy – dodaje.

Przedstawiciele organizatora konkursu obejrżeli również obecne szkolne boisko piłkarskie przy Szkole Podstawowej nr 3, które pamięta czasy, gdy dyrektor szkoły Maria Furga była jeszcze uczennicą podstawówki. – Dzieci pracują bardzo wytrwale, już wiele godzin poświęciły na przygotowania. Praca jest prawie gotowa, ale ciągle jeszcze poprawiają jakieś detale i ulepszają projekt. Za-

angażowanie uczniów przerosło moje najśmielsze oczekiwania, jesteście bardzo dumni z naszych podopiecznych – mówiła z dumą organizatorom konkursu dyrektor Furga.

Czy uczniowie głowieńskiej Trójki podzieliły szczęście uczniów szkoły w Ogardach, którzy zwyciężyli konkurs w ubiegłym roku? Jurorów wówczas zachwycił wybór niezwykle techniki plastycznej, na jaką się zdecydowali – był to batikowy obraz. Zwycięska praca z roku 2007, którą przygotowała uczennica województwa kujawsko-pomorskiego, zadziwiła m.in. rozmiarem – miała wymiary 2,80 m x 2 m i przedstawiała szkolną drużynę piłkarską złożoną z dzieci o naturalnych rozmiarach. rpm

Głowno | Ekshumacja grobów nieznanymi żołnierzy

## Lotnik spoczął na cmentarzu

Siłami specjalistycznej firmy z Sieradza oraz w asyście przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego 21 maja przeprowadzone zostały ekshumacje dwóch mogił zlokalizowanych w głowieńskich lasach, celem przeniesienia znajdujących się w nich szczątków do wspólnego grobu na głowieńskim cmentarzu komunalnym.

Pierwsza z mogił znajdowała się w kompleksie leśnym przy ul. Kasprowicza, nieopodal fabryki szlifierek, druga zaś – w lesie przy ul. Głównej, przy drodze prowadzącej z Głowna w kierunku Bronisławowa.

Mogila przy ul. Kasprowicza okazała się pusta. Żadnych szczątków ludzkich w niej nie odnaleziono, dlatego została zlikwidowana, ale znajdujący się tam wcześniej krzyż nadal został pozostawiony. Szczątki żołnierza z okresu II wojny światowej ekshumowa-

no natomiast z mogiły przy ul. Głównej. – Odnaleziono wśród szczątków tych detale świadczą, że w mogile tej pochowany został lotnik z okresu II wojny światowej. Buty nie miały podbicia, co świadczy o tym, że nie był to żołnierz piechoty, a właśnie lotnik – opowiada uczestnicząca w ekshumacji kierownik referatu infrastruktury technicznej, budownictwa i ochrony środowiska w Urzędzie Miejskim w Głownie Bogusława Sałuda-Anyszewska. Choć z przekazu najstarszych okolicznych

mieszkańców wynikało, że to najprawdopodobniej lotnik niemiecki, są przesłanki, by ten wieloletni mit obalić. To bowiem najprawdopodobniej jednak lotnik polski. – Odnaleziono przy jego szczątkach pasek, a wówczas paski nosili żołnierze polscy. Żołnierze rosyjscy i niemieccy nie nosili pasków, tylko szelki – wyjaśnia kierownik Sałuda-Anyszewska. Ujawnia ponadto, że najprawdopodobniej żołnierz ten zginął w katastrofie lotniczej, albowiem jego ciało nie było naturalnie ułożone –

Kości były porozrzucane. Przy kieszonce znaleziono kawałek materiału przyklejony do zapalniczki. Fragment ten był zwięglony, co oznacza, że doszło do pożaru – dodaje przedstawicielka Urzędu Miejskiego.

Na ostateczne wnioski z ekshumacji mogiły przy ul. Głównej przyjdzie nam poczekać do przyszłego tygodnia, kiedy to sieradzka firma Milak ma dostarczyć ostateczną z niej ekshumację.

Szczątki żołnierza zostały przewiezione i pochowane w nowej mogile na cmentarzu komunalnym przy ul. Piaskowej. – W czerwcu zamierzamy złożyć wniosek do Urzędu Wojewódzkiego o dofinansowanie z przeznaczeniem na budowę nagrobka – zapowiada kierownik Sałuda-Anyszewska. rpm



Stryków | Cross Country

# Świetna jazda Zjednoczonych

30 maja w miejscowości Okupa k. Łasku odbyła się II runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego Cross Country. Jeszcze przed zawodami drużynie ze Strykowa wręczono puchar za zwycięstwo w punktacji drużynowej osiągnięte w pierwszej rundzie rozgrywanej w Strykowie.

Opóźnienie spowodowane było zliczaniem wszystkich punktów zdobytych przez strykowskich zawodników. Jak się okazało przedstartowa nobilitacja najlepszej drużyny dobrze zmotywowała zawodników Zjednoczonych. Znowu świetnie zaprezentował się Radosław Florczak, który w kategorii 4K Amator odniósł już drugie zwycięstwo w tegorocznym cyklu Cross Country.

Ciekawe czy uda mu się zgromadzić komplet wygranych. Do końca zostały jeszcze cztery rundy, więc wszystko może się zdarzyć. W tej samej kategorii na najniższym stopniu podium stanął inny strykowianin Marek Machniewicz. Swoją wyścig wygrał także Maciej Strugiński, który wyprzedził swojego niedawnego klubowego kolegę Oskara Barańskiego (aktualnie RTM Radom). Na trzecim stopniu podium w tej samej kategorii stanął inny zawodnik Zjednoczonych

Michał Pawlak. Warto również wspomnieć, że strykowski klub ma od niedawna w swoich szeregach... nową zawodniczkę. Agata Stefaniak dobrze spisała się w swoim debiucie i w kategorii 2K Amator zajęła 9. pozycję. Do największych pechowców tego dnia zaliczył się K. Jarmuż.

Defekt sprzętu uniemożliwił mu walkę o zwycięstwo, ale i tak zakończył wyścig na trzecim miejscu. W klasyfikacji drużynowej nie mogło być niespodzianki i strykowianie, tak jak w pierwszej rundzie, bezsprzecznie potwierdzili, że są najlepszymi.

#### 2K Amator:

1. Andrzej Czaplicki (Wehikut Łask), 2. Łukasz Woszczak (Wehikut Łask), 3. Adam Fabisiak (NZ)...9. Agata Stefaniak (Zjednoczeni Stryków).

#### 4K Amator:

1. Radosław Florczak (Stryków), 2. Dariusz Kędzierski (NZ), 3. Marek Machniewicz (Stryków).



Zawodnicy Zjednoczonych Stryków znowu świetnie się zaprezentowali. Tym razem zwyciężyli w zawodach rozgrywanych w Łasku.

#### Licencja A+B:

1. Maciej Strugiński (Zjednoczeni Stryków), 2. Oskar Barański (RTM Radom), 3. Michał Pawlak (Zjednoczeni Stryków), 4. Krzysztof Teodoru (Zjednoczeni Stryków), 5. Piotr Kwiasowski (Zjednoczeni Stryków)...9. Filip Łubisz (Zjednoczeni Stryków).

#### 2K Licencja:

1. Łukasz Lewy (NZ), 2. Michał Siekierski (Szarak Sochaczew), 3. Krzysztof Jarmuż (Zjednoczeni Stryków).

Piłka nożna | IV liga

## Wygrana Zjednoczonych

W meczu 34. kolejki rozgrywek IV ligi Zjednoczeni Stryków odnieśli skromne zwycięstwo, pokonując Włókniarza Moszczenicę 1:0. Jedyną bramkę spotkania zdobył z rzutu karnego Tomasz Lenart.

**WŁÓKNIARZ M. ZJEDNOCZENI** 0 (0) 1 (0)

Bramkę dla Strykowa zdobył z rzutu karnego Tomasz Lenart (w 85 min.)

Zjednoczeni: Śniady - Błaszczak (w 55 min. Dudziński), Wijata, Sender, Majewski, Król (50 Kubiak), Lenart, Janek, Dura (75 Hinc) - Gajek, Patora.

Po wysokiej porażce z Unią w Skierniewicach aż 0:4 piłkarze strykowskiej drużyny pojechali do Moszczenicy, aby zmyśać plamę po porażce. Cel był tylko jeden: zwycięstwo.

W 10 min. strykowianie stworzyli sobie doskonałą okazję do bramki. Z prawej strony ładnie dośrodkował Dura, a głową strzelał Mariusz Gajek. Strzał napastnika Strykowa w świetnym stylu obronił jednak bramkarz gospodarzy. W 30 min. znowu bliscy szczęścia byli podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka. Z rzutu rożnego dobrą piłkę zacentrował Gajek, a na bramkę przeciwnika uderzał z głowy Wojciech Sender, którego strzał minimalnie minął słupek. W pierwszej połowie Zjednoczonym nie udało się strzelić chociażby jednej bram-

ki. Gospodarze, którzy od początku spotkania przyjęli taktykę obrony całym zespołem, mogli schodzić do szatni zadowoleni.

Druga część meczu wyglądała podobnie do pierwszej. To strykowianie rozgrywali piłkę, stwarzali sytuacje, a Włókniarz tylko się bronił. Widać było na boisku, że te dwie drużyny dzieli w tabeli przepaść. Mimo to wynik spotkania wciąż był nierozstrzygnięty. Na kwadrans przed końcem trener Szcześniak wprowadził jednego z najlepszych piłkarzy Strykowa w tej rundzie Łukasza Hinc. Jak się okazało szkoleniowiec Zjednoczonych miał nosa do tej zmiany, bo Hinc już kilka minut po wejściu na boisko sprokurował akcję, która rozstrzygnęła losy tego spotkania.

W 85. min sędzia po faulu właśnie na tym zawodniku podyktował rzut karny. Jedenastkę bez problemu wykorzystał kapitan Strykowa Tomasz Lenart. Był to gol na wagę trzech punktów. Pod koniec meczu, dobrą okazję miał jeszcze Kubiak, który strzelał głową po świetnym dośrodkowaniu Hinc. Uderzenie pomocnika Zjednoczonych sparował jednak w ostatniej chwili bramkarz Włókniarza. Strykowanie odnieśli zatem zwycięstwo, choć skromne, to najważniejsze, że cel został osiągnięty. Dzięki tej wygranej, strykowianie wskoczyli na 5. miejsce w tabeli i do drugiego Włókniarza Konstantynów tracą tylko 3 punkty. W kolejnych spotkaniach podopieczni trenera Szcześniaka zmierzą się u siebie 2a czerwca z Mazovią Rawa Mazowiecka oraz 6 czerwca z Widzewem II w Łodzi.

Piłka nożna | V liga

# Świetna passa Stali Główny

W meczu 31. kolejki o mistrzostwo V ligi piłkarze Stali Główny odnieśli kolejne zwycięstwo. Tym razem podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego wygrali z trzecią drużyną tabeli PTC Pabianice.

**PTC PABIANICE** 0 (0)  
**STAL GŁÓWNO** 2 (1)

Bramki dla Stali zdobył Kujawiak (w 3 i 74 min.)

Stal: G. Piela - R. Nagański (w 65 min. Mikołaj Koszelski), M. Piela, Mateusz Koszelski, Kluska - Kujawiak, B. Tomczyk, Ł. Nagański, A. Tomczyk (78 Kowalczyk) - Florczak, Gozdera (85 Hemka).

Po wysokim śródowym zwycięstwie nad Górnikiem Łęczycą 4:1, na piłkarzy z Główny czekał kolejny trudny rywal. Stal wybrała się do Pabianic, gdzie miała zagrać mecz z trzecią drużyną V ligi - PTC. Głównianie znowu pokazali klasę pokonując gospodarzy 0:2, a kibice PTC zgodnie oznajmili, że tak grającej drużyny jak Stal.

Ich opinie były jak najbardziej uzasadnione. Piłkarze Główny

od początku ruszyli do ataku i już w 3 min. objęli prowadzenie. Ł. Nagański swoim podaniem wypuścił wychodzącego na czystą pozycję Kujawiaka, a ten na pełnej szybkości pognął na bramkę gospodarzy. Zaraz przed polem karnym zdecydował się na strzał w długi róg bramkarza i piłka odbijając się jeszcze od słupka wpadła do siatki. Goście ani myśleli za-

prowadzeniem. W 20 min. powinno być już 2:0 dla Stali, ale Florczak dwukrotnie musiał uznać wyższość świetnie interweniującego gólkiera PTC. W 34 min. bramkarz gospodarzy ponownie uratował swój zespół przed stratą bramki, gdy wygrał pojedynek sam na sam z A. Tomczykiem. W pierwszej połowie przewaga Stali nie podlegała dyskusji, podczas gdy PTC ani razu nie zagroziło bramce G. Pieli.

Druga część meczu to ponowne ataki podopiecznych trenera Szadkowskiego. Widać, że szkoleniowiec Stali świetnie rozumie się ze swoimi piłkarzami, którzy teraz w pełni wykorzystują drzemący w nich potencjał. W 58 min. znowu bliski szczęścia był Florczak, jednak tym razem bohater ostatniego spotkania z Górnikiem minimalnie chybił po strzale głową z 8 m. Głównianie nadal kontynuowali swoją dobrą grę i w 74 min. podwyższyli prowadzenie. Znowu na listę

strzelców wpisał się Kujawiak, który tego dnia rozgrywał świetne zawody. Drugą jego bramką z pewnością była niezwykle urody, gdyż uderzenie Kujawiaka z 18 m wpadło w samo okienko bramki PTC. W 81 min. dobrą okazję miał jeszcze Ł. Nagański, jednak jego strzał przeleciał tuż nad poprzeczką. W końcówce gospodarze próbowali zdobyć choćby honorowego gola, ale mądrze i rozsądnie grająca Stal nie pozwoliła rywalom dojść do głosu. Było to już czwarte zwycięstwo z rzędu podopiecznych trenera Andrzeja Szadkowskiego.

W kolejnych spotkaniach jest szansa na podtrzymanie tej serii. Stal zmierzy się kolejno z teoretycznie słabszymi rywalami Sokółem II Aleksandrów Łódzki (d), a potem z Burzą Pawlikowice (w). Wiadomo, że mecz meczowi nie równy i mimo, że to Stal będzie w tych spotkaniach bitym faworytem do zwycięstwa.

Piłka nożna | V liga

## Podsumowanie 30. i 31. kolejki

26 maja, drużyny V ligi rozgrywały kolejne spotkania. Mecz 30. kolejki przyniósł ze sobą wiele niespodzianek. Lider Włókniarz Zgierz poległ w Parzęczewie z Orłem 0:3, a wicelider Górnik Łęczycy dostał tegie baty od Stali Główny, przegrywając z głównianami na ich terenie aż 1:4.

W miniony weekend także zostały rozgrywane spotkania. W meczach 31. kolejki świetną passę podtrzymali głównianie, którzy pokonali trzecią drużynę tabeli PTC Pabianice i to na ich terenie 0:2. Dzięki temu zwycięstwu podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego mają realną szansę zająć na koniec rozgrywek wysokie miejsce.

30. kolejka: LKS Różycy - Włókniarz P. 0:2, LKS Gałkówek - TUR 1:2, Orzeł - Włókniarz Zgierz 3:0, KKS Koluszki - Start Łódź 3:0, Burza - MKS 2000 Tuszyń 1:2, Stal - Górnik Łęczycy 4:1, GKS Bedno - PTC Pabianice

1:3, Start Brzeziny - Sokół II 3:1, MKS II Kutno - Pogoń Rogów 4:0. 31. kolejka: MKS II Kutno - LKS Różycy 3:1, Pogoń - Start B. 1:4, Sokół II i - GKS Bedno 0:1, PTC - Stal 0:2, Górnik - Burza 11:0, MKS 2000 Tuszyń - KKS Koluszki 1:2, Start Łódź - Orzeł 1:3, Włókniarz Z. - LKS Gałkówek 2:0, Tur - Włókniarz P. 1:4.

1. Włókniarz Zgierz	29	70105-30
2. Start Brzeziny	29	59 73-42
3. PTC Pabianice	29	58 78-30
4. Górnik Łęczycy	29	54 80-35
5. LKS Różycy	29	54 56-35
6. Włókniarz Pabianice	29	53 56-41
7. MKS II Kutno	29	53 87-46
8. KKS Koluszki	29	48 55-42
9. TUR Ozorków	29	42 46-50
10. GKS Bedno	29	41 52-66
11. Orzeł Parzęczew	29	41 50-44
12. Stal Główny	29	40 69-55
13. MKS 2000 Tuszyń	29	29 42-84
14. Sokół II Aleks. Ł.	29	26 38-67
15. LKS Gałkówek	29	26 37-61
16. Pogoń Rogów	29	21 34-93
17. Start Łódź	29	1654-107
18. Burza Pawlikowice	29	1026-110

# Sport

Piłka nożna | V liga

## Stal Główno gromi wicelidera

W meczu 30. kolejki V ligi piłkarze Stali Główno wysoko pokonali dotychczasowego wicelidera rozgrywek Górnik Łęczycę aż 4:1. Trzy bramki dla głównian zdobył świetnie dysponowany Florczak.

**STAL GŁOWNO** 4 (2)  
**GÓRNIK ŁĘCZYCA** 1 (0)

**Bramki dla Stali:** Tomasz Florczak – 3 (w 17, 34 i 90 min.) oraz Tomasz Kujawiak (83 min.)

**Stal:** G. Piela – R. Nagański, M. Piela, Kluska, Mateusz Koszelski – Kujawiak (w 86 min. Mikołaj Koszelski), B. Tomczyk (72 Głowacki), Ł. Nagański, A. Tomczyk (79 Kowalczyk) – Florczak, Gozdera.

Po wcześniejszych zwycięstwach nad słabszymi rywalami Startem Łódź i MKS 2000 Tuszym podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego mieli się zmierzyć z rywalem z najwyższej półki piątoligowych rozgrywek. Spotkanie z Górnikiem Łęczycą, dotychczasowym wiceliderem tabeli miało być prawdziwym sprawdzianem umiejętności i formy piłkarzy z Głowna. Jeżeli posłużymy się szkolną terminologią, to głównianie zdali ten test na 6-tkę, a Tomasz Florczak zastąpiłby na miano prymusa. Idąc dalej powiemy także o nauczycielu Szadkowskim, który wspaniale przygotował swoich wychowanków. W spotkaniu drużyn, które w tabeli dzieliło aż 10 pozycji i 20 punktów różnicy

można było odnieść wrażenie, że piłkarze zamienili się strojami, bo Stal grała tak jakby walczyła o mistrzostwo V ligi. Cała pierwsza połowa to kompletna dominacja gospodarzy. Górnik nie stworzył sobie nawet jednej okazji do strzału, natomiast w ekipie Głowna brylował Tomasz Florczak. Najpierw napastnik Głowna w 15 min. po podaniu Łukasza Nagańskiego w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza przyjeźdźnych, a potem w 34 min. popisał się kapitalną indywidualną akcją. Ośmieszył dwóch obrońców, wkręcił w ziemię trzeciego i z ostrego kąta uderzył nie do obrony, strzelając tym samym swoją drugą bramkę. Druga część spotkania również zaczęła



Piłkarze Stali Głowno odnieśli wielki sukces. Podopieczni trenera Andrzeja Szadkowskiego rozgromili wicelidera piątoligowych rozgrywek. W akcji wyróżniający się zawodnik środkowego spotkania Łukasz Nagański,

się świetnie dla Stali. Najpierw w 52 min. piękny strzał Tomasz Kujawiaka z 18 m obronił bramkarz, później w 58 min. po indywidualnej akcji i pojedynku jeden na jeden strzelał Patryk Gozdera, jednak bramkarz również tym razem był górą. Gospodarze nadal naciskali, jednak

przytrafiła się niespodziewana sytuacja.

Goście zdobyli bramkę w zasadzie z niczego. Grzegorz Piela wbił piłkę z własnego pola karnego, piłkarze Górnik przechwytili ją w środku pola i szybko rozegrali akcję na bramkę Stali. Obrońcy Głowna

nie zdążyli dobrze się ustawić i Grzegorz Piela nie był w stanie wybronić uderzenia piłkarza z Łęczycy. Od tego momentu zaczęło się 10 min. niesamowitej nerwówki. Górnik uwierzył, że może w tym meczu jeszcze coś zdziałać choć nic tego nie zapowiadało. W 73 min. goście

mogli dopiąć swego, jednak G. Piela kapitalnie wybronił strzał w pojedynku sam na sam. W 83 min. całkowitą ochotę do gry odebrał Górnikowi Kujawiak. Piłkarz Stali w końcu wstrzelił się w bramkę przeciwnika i pięknym uderzeniem z dystansu podwyższył prowadzenie. Bardzo ważna bramka strzelona przez Kujawiaka uspokoiła nieco piłkarzy i kibiców zgromadzonych na stadionie. Nie był to jednak koniec wydarzeń na boisku. W 90 min. wprowadzony kilka minut wcześniej Mikołaj Koszelski perfekcyjnie dośrodkował piłkę do niepilnowanego Florczaka, a ten nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce. Florczak ukoronował więc swój świetny występ hat-trickiem. W ostatniej akcji meczu z dobrej strony znów pokazał się Łukasz Nagański, który ograł dwóch obrońców, wpadł w pole karne i ewidentnie został sfaultowany przez piłkarza z Łęczycy. Nie wiedzieć czemu sędzia zamiast wskazać na wapno, pokazał żółtą kartkę Nagańskiemu za symulowanie. Decyzję sędziego śmiechem skwitowali nawet goście, którzy także byli przekonani, że faul był ewidentny. Być może arbiter spotkania nie chciał dobić i tak stamszonych już piłkarzy Górnika. **wp**

Piłka nożna | Klasa „B”

## Huragan zdemolował beniaminka

Niepokonany jak na razie w B-Klasie Huragan Swędów wybrał się w niedzielne przedpołudnie do Lipin na mecz z miejscowym UKS-em.

**UKS LIPINY** 0 (0)  
**HURAGAN** 11 (5)

**Skład:** Urbański – Stefański, Jasek (Łysoń), Klimczak, Kluge – Kucharski, Brynkiewicz, Podsiadły, Krawczyk, Sęderowski (Jasek) – Andrzejewski

**Bramki dla Huraganu Swędów:** – Brynkiewicz – 3, Kucharski, Andrzejewski, Kluge po 2 oraz Krawczyk i Jasek po 1.

Niepokonany jak na razie w B-Klasie Huragan Swędów wybrał się w niedzielne przedpołudnie do Lipin na mecz z miejscowym UKS-em. Tylko wielcy optymисти wierzyli, że beniaminek b-klasowych rozgrywek sprawi niespodziankę choćby

remisując z liderem rozgrywek. Wszelkie wątpliwości zostały rozwiązane już w 5 minucie spotkania, kiedy to Kluge z bliskiej odległości pokonał bramkarza gospodarzy.

Druga bramka dla swędowian padła po składnej akcji, którą strzałem głową wykończył Andrzejewski. 15 minut później było już 5:0, a bramki kolejno strzelali Kucharski, Brynkiewicz i Krawczyk. W drugiej połowie sytuacja na boisku nie uległa zmianie. Huragan nadal atakował czego rezultatem było sześć strzelonych goli.

Na listę strzelców wpisali się dwukrotnie Brynkiewicz, Kucharski, Jasek, Kluge oraz Andrzejewski. Mecz zakończył się wynikiem 0:11. W następnej kolejce Huragan podejmie na własnym boisku drugą drużynę LKS-u Gałkówek. Huragan zostaje liderem B-Klasy II grupy łódzkiej z przewagą jednego punktu nad Zamkiem Skotniki, który także wygrał swój mecz 5:2 z LKS-em Gieczno. Do nie-

spodzianki doszło w Dmosinie, gdzie Błękitni ulegli na własnym boisku Sokołowi Popów 2:4. Trzy porażki z rzędu Błękitnych przekreśliły ich szansę na awans do rozgrywek klasy „A” na następny sezon. **ak**

14 kolejka

- Czarni Smardzew – Fenix Wągrzy 1:2;
- Błękitni Dmosin – Sokół Popów 2:4;
- LKS II Gałkówek – Start Szczawin 2:3;
- Lipiniacy Lipiny – Huragan Swędów 0:11;
- Zamek Skotniki – LKS Gieczno 5:2

1. Huragan Swędów	14	38	63-13
2. Zamek Skotniki	14	37	61-13
3. Błękitni Dmosin	14	24	62-32
4. LKS II Gałkówek	14	20	30-31
5. Fenix Wągrzy	14	19	35-38
6. Start Szczawin	14	18	39-35
7. Czarni Smardzew	14	13	26-37
8. Sokół Popów	14	13	16-42
9. LKS Gieczno	14	12	23-54
10. Lipiniacy Lipiny	14	9	19-79

Piłka nożna | II liga Chicken Gold

## WZS Stryków znowu na fotelu lidera

Piłkarze WZS Stryków w meczu na szczycie drugoligowych rozgrywek Amatorskiej Ligi Szóstek pokonali Arkę Brzeziny 5:2 i powrócili na pierwsze miejsce w tabeli.

Bohaterem meczu z brzezinnianami był Piotr Nowakowski, który uzyskał trzy bramki dla swojej drużyny. Po słabszych występach strykwianie w meczu z Arką wznieśli się na wyżyny swoich umiejętności i pewnie pokonali lidera. Przegrany mecz kosztował Arkę spadek aż na trzecie miejsce w tabeli.

Porażkę ekipy z Brzezin wykorzystali także piłkarze Błękitnych Dmosin. Dmosinianie nie dali szans ostatniemu w klasyfikacji Perfektowi, wygrywając wysoko 7:1. Błękitni z przewagą jednego punktu na trzecią Arkę, okupują drugą lokatę w tabeli II ligi. Ciekawa walka zapowiada się o czwarte miejsce w tabe-

li. Ekipy Boca Seniors Zgierz i WKS Wola uzbierały po 23 punkty, jednak handicap posiada Boca Seniors, bowiem zgierzanie nie tylko w bezpośrednim spotkaniu pokonali Wolę 5:3, ale także rozegrali o dwa spotkania mniej od rywali. W klasyfikacji strzelców prowadzi Mariusz Filipiński (Błękitni Dmosin), który strzelił już 32 gole. O cztery bramki mniej ma na koncie Cyprian Kotlarek (także Błękitni).

15. kolejka

- WZS Stryków 5 – Arka Brzeziny 2

**Bramki dla WZS Stryków uzyskali:** Piotr Nowakowski – 3, Robert Król oraz Paweł Rożniata po 1. Gole dla Arki zdobyli: Marek Loba oraz Maciej Banaś po 1.

- Straż Pożarna 0 – Warka Team 5

Walkower – drużyna Straży pożarnej Brzeziny nie stawiała się na mecz.

- PERFECT 1 – Błękitni Dmosin 7

**Gole dla zwycięzców uzyska-**

li: Mariusz Filipiński – 3, Cyprian Kotlarek i Mikołaj Koszelski po 2. Honorą bramkę dla pokonanych zdobył Marcin Cieniński.

- Boca Seniors 5 – WKS Wola 3

**Gole dla Boca Seniors zdobyli:** Rafał Rozwenc i Ireneusz Wojtasik po 2 oraz Rafał Raczewicz – 1. **Gole dla pokonanych:** Dawid Rudnicki – 2 oraz Krzysztof Musiał – 1. **ak**

1 WZS Stryków	13	33	81 – 39
2 Błękitni Dmosin	13	32	89 – 30
3 Arka Brzeziny	13	31	53 – 26
4 Boca Seniors	12	23	67 – 40
5 WKS Wola	14	23	67 – 50
6 Warka Team	13	16	59 – 79
7 Straż Pożarna	13	12	39 – 48
8 Fc Banart	12	10	35 – 79
9 PERFECT	14	3	34 – 106

Strzelcy

32 – Mariusz Filipiński (Błękitni Dmosin); 28 – Cyprian Kotlarek (Błękitni Dmosin); 24 – Arkadiusz Domasiewicz (Boca Seniors); 21 – Piotr Nowakowski (WZS Stryków); 19 – Marek Loba (Arka Brzeziny)

Więści z Głowna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych. Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”



WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.  
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska.  
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57,  
e-mail: wiesci@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:

ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski  
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Renata Piechut-Machnicka,  
Liliana Józwiak-Staszewska, Elżbieta Woldan-Romanowicz, Andrzej Kusy (sport).

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów

nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów.

Ogłoszenia i reklamy: przyjmujemy telefonicznie

i faxem: 42 710-82-55 w Głownie;  
tel./fax 46 837-37-51, 830-34-08 w Łowiczu,  
e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście  
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30

lub w Łowiczu: ul. Piłarska 3a, pn., wt. i pt.

7.30-18.00, śr. i czw. 7.30-16.00, sb. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są także  
w innych punktach, wymienionych na stronie 30

Skład tekstu własny.  
ISSN 1641-6260  
Index 363634 (dot. RUCH)

Druk:

SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa  
2.310 egz.  
Nakład kontrolowany wraz  
z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie):  
11.250 egz.

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100% własności polskiej

## Sport

Piłka siatkowa | Szkolna Liga Siatkówki

# Piórkowscy przed Gimnazjum

Drużyna KS Piórkowscy Wola Cyrusowa okazała się najlepsza podczas trzeciej edycji Szkolnej Ligi Siatkówki dziewcząt o Puchar Burmistrza Wojciecha Brzeskiego.

Podopieczne trenera Klimczaka w wielkim finale, który tradycyjnie rozgrywany był w Hali Widowiskowo-Sportowej w Głownie pokonały drużynę Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pała II Głowno 2:1. Siatkarki z Woli Cyrusowej, które już na koncie mają tytuł mistrzyń Polski firm, musiały stoczyć wyrównaną i zaciętą walkę z młodszymi rywalkami.

Gimnazjalistki z Głowna, po pierwszym wyrównanym secie w drugiej partii siatkarki z Woli Cyrusowej wzmocniły atak i pewnie wygrały 25:16. Także trzecia partia zakończyła się zwycięstwem KS Piórkowscy. Siatkarki z Woli Cyrusowej wygrały 25:18 i cały mecz 3:0. Mimo, że głównianki przegrały finałowe spotkanie, to trzeba pochwalić podopieczne nauczyciela wychowania fizycznego Sylwestra Jasińskiego za walkę i ambicję podczas rywalizacji ze starszymi rywalkami.

W meczu o trzecie miejsce druga drużyna Gimnazjum Miejskiego Głowno zmierzyła się z ZS nr 1 im. Cebertowicza Głowno. W tym spotkaniu emocji było znacznie więcej. Pierwszego seta wygrały pewnie gimnazjalistki, które pokonały zawodniczkę ZS nr 1 25:11. Jednak w drugim secie górą były podopieczne nauczyciela wy-



W wielkim finale Szkolnej Ligi Siatkówki dziewcząt ekipa KS Piórkowscy Wola Cyrusowa pokonała Gimnazjum Miejskie I im. Jana Pała II Głowno 3:0.

chowania fizycznego Przemysława Borkowskiego, wygrywając po pasjonującej walce 29:27. Zatem trzeba było rozegrać trzecią partię, by wyłonić zwycięzcę tego spotkania. W tie-breaku górą były siatkarki Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pała II, które pokonały rywalki 15:9.

Najlepszą zawodniczką finałów wybrano Agnieszkę Leśniewicz (KS Piórkowscy), z kolei najlepszą rozgrywającą okazała się także zawodniczka KS Piórkowscy – Marta Kuczmarzka. Najlepszą atakującą wybrano Julię Sadaż (GM I Głowno). Z kolei w klasyfikacji najlepiej przyjmujących piłkę zwyciężyła Klaudia Gzinka, a w rankingu

najsukuteczniej zagrywających najlepszą okazała się Marta Jasińska (obie GM I Głowno). **ak**

**MECZ O III MIEJSCE:**

■ **Gimnazjum Miejskie II im. Jana Pała II Głowno 2 (25, 27, 15) – ZS nr 1 Głowno 1 (11, 29, 9)**

**GM II Głowno:** Anna Rożniata, Angelika Kozłowska, Malwina Gibka, Dominika Gaczeńska, Ewelina Połynkin, Magdalena Florczak, Marianna Osieleńc, Marta Łapacz.

**ZS nr 1 Głowno:** Bogumiła Sitkowska, Magdalena Ochej, Katarzyna Wojciechowska, Patrycja Kaminska, Aneta Józwicka, Malwina Owczarczyk.

**FINAŁ:**

■ **Gimnazjum Miejskie I Głowno 0 (20, 16, 18) – KS Piórkowscy Wola Cyrusowa 3 (25, 25, 25)**

**GMI Głowno:** Julia Sadaż, Marta Jasińska, Klaudia Gzinka, Kamila Grzelak, Magdalena Michalak, Katarzyna Zielinska, Adrianna Fraczak, Aleksandra Pudłowska.

**KS Piórkowscy:** Marta Kuczmarzka, Agnieszka Lesniewicz, Paulina Koza, Agnieszka Krupinska, Anna Krysiak, Małgorzata Wlazło, Katarzyna borowska, Paula Pęzik, Magdalena Nastarowicz, Patrycja Dybska, Agata Woźniak, Martyna Walczak, Kinga Wlazło.

Karate tradycyjne | XXI Mistrzostwa Polski

# Podwójny „brąz” Zwierzchowskiego

W Bydgoszczy odbyły się XXI Mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów w Karate Tradycyjnym oraz XXI Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Karate Tradycyjnym. W Hali „Łuczniczka” do sportowej rywalizacji stanęło prawie 300 zawodników z ponad 50 klubów z całego kraju.

Wytrwałości, odwagi i sukcesów na macie życzył wszystkim startującym Włodzimierz Kwicziński – prezes Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. AKKT w Toruniu wraz z Polskim Związkiem Karate Tradycyjnego był organizatorem tegorocznych mistrzostw. Z ramienia AKKT przybyłych na mistrzostwa powitał w kilku słowach prezes Jarosław Mejer. W zawodach świetnie zaprezentowali się karatecy Towarzystwa

Sportowego Sokół Aleksandrów Łódzki. Podopieczni trenera Radosława Olczyka przywieźli z mistrzostw Polski grad medali!

Przypomnijmy, że w klubie z Aleksandrowa Łódzkiego od kilku lat trenuje Adrian Zwierzchowski. Mieszkaniec Osin (gmina Dmosin) także z tych prestiżowych zawodów przywiózł dwa medale. Jak zawsze Adrian dzielnie spisał się podczas mistrzostw. Wychowanek trenera Grzegorza Kowalczyka,

a obecnie podopieczny trenera Radosława Olczyka, w kategorii juniorów wywalczył dwa brązowe medale. Adrian Zwierzchowski wywalczył trzecie miejsce w kumite indywidualnym oraz został sklasyfikowany także na trzeciej lokacie w kata indywidualnym. Zwierzchowski wspólnie z Marią Deptą w enbu kobieta – mężczyzna zdążył także wywalczyć czwartą lokatę w kategorii seniorów.

Pozostali zawodnicy Sokola W kategorii junierek złoty medal wywalczyła Maria Depta, która w kategorii ko-go kumite okazała się najlepszą zawodniczką. Maria Depta wywalczyła także srebrny medal w kategorii fuku-go. W tej kategorii aleksandrowianka musiała uznać wyższość Magdaleny Rudnickiej (AKT Rzeszów). W kata indywidualnym w kategorii senierek pod-

opieczna trenera Olczyka wywalczyła także brązowy medal. Na trzecim miejscu w ko-go kumite została sklasyfikowana także Paulina Skiba, która w walce półfinałowej przegrała z Dianą Grab (UKSKT Kraśnik). Także z medalami wrócili seniorzy Sokoła. Srebrny medal wywalczyli zawodnicy Towarzystwa Sportowego Sokół w kategorii kumite drużynowym.

Damian Tomasiak, Damian Stasiak, Damian Krzemieniewski oraz Kasper Kawecki uznali wyższość tylko karateków Kluczberskiego Klubu Karate. Z kolei w kategorii fuku-go mężczyzn Damian Stasiak został sklasyfikowany na trzeciej pozycji. Damianowi niestety nie udało się pokonać zawodników Kluczberskiego Klubu Karate Łukasza Radwańskiego i Łukasza Wójcika. **ak**

Ciężary | Mistrzostwa Województwa

# Agronom w czołówce

Bardzo dobrze zaprezentowali się juniorzy Agronomu Bratoszewice podczas mistrzostw województwa łódzkiego w podnoszeniu ciężarów.

**KOBIETY:**■ **Kat. 69 kg:**

1. Dorota Kubica (Ekopak)	127 kg
2. Beata Korzewska (ŁKS)	121 kg

■ **Kat. +69 kg**

1. Beata Dudek (Agronom)	75 kg
--------------------------	-------

**MĘŻCZYŹNI:**■ **Kat. 50 kg**

1. Mateusz Frączek (Ekopak)	88 kg
-----------------------------	-------

■ **Kat. 56 kg**

1. Andrzej Proszczyk (Radomsko)	151 kg
---------------------------------	--------

■ **Kat. 62 kg**

1. Arkadiusz Demizuk (Gałkówka)	160 kg
2. Błażej Skóra (Radomsko)	154 kg
3. Marcin Hanisz	121 kg

■ **Kat. 77 kg**

1. Wojciech Pudlarz (Ekopak)	204 kg
2. Krzysztof Kociak (Agronom)	112 kg

■ **Kat. 85 kg**

1. Marcin Koper (Ekopak)	167 kg
--------------------------	--------

■ **Kat. 94 kg**

1. Mariusz Świątłowicz (Gałkówka)	200 kg
-----------------------------------	--------

■ **Kat. +94 kg**

1. Daniel Jedynak (Gałkówka)	155 kg
2. Rafał Cybulski (Gałkówka)	139 kg

■ **Klasyfikacja drużynowa:**

1. ŁKS Ekopak Dobryszycy	48 pkt.
2. ŁKS Gałkówka	46 pkt.
3. ŁKS Agronom	22 pkt.
4. UMLKS Radomsko	22 pkt.
5. ŁKS Łódź	10 pkt.
6. Włókniarz Konstantynów	8 pkt.

Sport szkolny | Dzień Bratoszewic

# Dzień Bratoszewic na sportowo

Na terenach Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach odbył się festyn sportowy w ramach Dnia Bratoszewic. Na boisku do mini piłki nożnej odbyły się dwa turnieje dziewcząt i chłopców.

W turnieju dziewcząt reprezentacja klasy pierwszej gimnazjum zmierzyła się z drużyną złożoną z uczennic z klas II i III bratoszewickiego gimnazjum. Ponieważ emocjonującej walce mecz zakończył się wynikiem 3:3, ale w „karnych” lepsze okazały się zawodniczki z klas drugich i trzecich wygrywając 6:5.

W turnieju chłopców triumfowała pierwsza drużyna Gimnazjum Bratoszewice, która pokonała Agronoma Bratoszewice 2:0 i także uporała się z drugą drużyną swojej szkoły.

Do turnieju siatkówki mężczyzn (współorganizatorem zawodów był Bratoszewicki Klub Sportowy) zgłosiły się cztery drużyny. Pierwsze miejsce w zawodach wywalczyli siatkarze BKS Bratoszewice, którzy pokonali drugą drużynę BKS 2:0, nie dali szans WZS-owi Stryków, a w meczu o pierwsze miejsce w turnieju pokonali Amatora Głowno 2:1. Drugą lokatę zajęli głównianie, **ak**

po zwycięstwach nad WZS-em i BKS-em II po 2:0. Trzecie miejsce ekipie WSZ, która okazała się lepsza od BKS-u II, wygrywając z bratoszewiczankami 2:0. Uczniowie klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum mieli możliwość rywalizowania także w zawodach lekkoatletycznych. Uczestnicy wystartowali w biegach na 60, 200 i 400 m oraz w skoku w wwyż. Świetnie wypadła w tych zawodach najmłodsza uczestniczka Olga Kowalczyk. Uczennica III klasy Szkoły Podstawowej z Bratoszewic w biegu na 60 m osiągnęła jak na swój wiek bardzo dobry czas 9:63 sekund i zdecydowanie zwyciężyła. Olga wystartowała także w biegu na 400 m, gdzie wspólnie z Patrycją Drożdżarską zajęła pierwsze miejsce uzyskując czas 1:19,20.

W biegu na 60 m w kategorii chłopców szkół podstawowych klasy I – III wygrał Wiktor Sasin. Z kolei w rywalizacji klas IV – VI w biegu na 60 metrów triumfowała Irmina Sasin, a wśród chłopców najlepszym zawodnikiem okazał się Krzysztof Dudkiewicz.

Wśród gimnazjalistek w biegu na 60 metrów triumfowała Katarzyna Pawlak, która także okazała się najlepszą zawodniczką w skoku wwyż. **ak**



Piłka nożna | IV liga

# Dotkliwa porażka Zjednoczonych

W kolejnym meczu, zaległej 23. kolejki o mistrzostwo IV ligi Zjednoczeni Stryków wysoko przegrali na wyjeździe z Unią Skierniewice.

**UNIA SKIERNIEWICE** 4 (2)  
**ZJEDNOCZENI STRYKÓW** 0 (0)

**Zjednoczeni:** Śniady – Dudziński, Lenart, Wijata, Majewski – Sender (w 75 min. Kubiak), Dura (55 Patora), Janeczko (60 Wiśniewski), Roźniata (65 Bartosik) – Gajek, Mordoń.

Po wcześniejszych zwycięstwach ze słabszymi rywalami, tym razem strykowianie zmierzyli się z wymagającym przeciwnikiem. Niestety Zjednoczeni zegrali słabo i nie byli w stanie przeciwstawić się piłkarzom Unii.

Początek spotkania zaczął się fatalnie dla podopiecznych trenera Tomasza Szcześniaka. Już w 5 minucie meczu strykowianie przegrywali 0:1. Wojciech Majewski za krótko wybił piłkę, przejął ją zawodnik gospodarzy, podał prostopadło do swojego kolegi z zespołu, a ten w pojedynku sam na sam z Marcinem Śniadym dał prowadzenie Unii. Kolejna bramka, wynikła z większej zaciętości i waleczności ze strony gospodarzy.

W 20 minucie przejęli miejscowi piłkę w środku pola, szybko rozegrali między sobą i Śniady po raz kolejny musiał wyciągać piłkę z siatki własnej bramki. Strykowianie przez pierwsze pół godziny grali bardzo słabo, ospale i bez woli walki. Nie wiadomo czy było

to związane z tym, że mecz rozgrywany był na sztucznym boisku, a do gry na takiej nawierzchni nie są przyzwyczajeni gracze Zjednoczonych. Wiadomo, że na takim boisku piłka rozgrywana jest zdecydowanie szybciej i odpuszczanie walki chociażby na chwilę może skończyć się źle. Zjednoczeni pierwszą groźną akcją przeprowadzili dopiero w 34 minucie Rafał Mordoń będąc na czystej pozycji z około jedenastu metrów uderzył jednak wprost w bramkarza. Z kolei w 40 minucie dobrą okazję miał Wojciech Sender.

Najpierw dośrodkował Mariusz Gajek, a pomocnik Strykowa będąc jeden metr od bramki Unii w bardzo niewygodnej pozycji nie zdołał jednak dobrze trafić w piłkę. Na tym skończyła się pierwsza połowa, szkoda, że nie udało się strzelić choćby kontaktowego gola bo nie wiadomo jak dalek potoczyłyby się losy spotkania. Drugą część meczu w skrócie można opisać następująco: Zjednoczeni grali, Unia strze-



Zjednoczeni Stryków (żółte koszulki) wysoko przegrali z Unią w Skierniewicach aż 0:4. W 70 minucie meczu rzutu karnego nie wykorzystał Tomasz Lenart (nr 16).

łała gole. Na początku tej części meczu, bardzo dobrą okazję miał Rafał Mordoń, który strzelając z około pięciu metrów głową minimalnie przestrelał. Niestety dziesięć minut później było już 3:0 dla gospodarzy. Akcja podobna do tej, w której skierniewiczanie zdołali pierwszą bramkę.

Śniady po raz kolejny nie miał nic do powiedzenia. Warto wspomnieć, że był to trzeci celny strzał na bramkę Strykowa i co ciekawe trzeci skutecz-

ny. W 70 minucie strykowianie mieli najlepszą okazję do zdobycia gola. W polu karnym faulowany został Rafał Mordoń, a przyznana przez sędziego „jedenastkę” wykonywał Tomasz Lenart.

Niestety Zjednoczonym wciąż było pod górkę w tym meczu, bo kapitan strykowian nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając wprost w bramkarza! Za to gospodarze nie zawiedli się trzybramkowym prowadzeniem i w 75 minucie

dobili strykowian, strzelając im czwartą bramkę z... rzutu karnego. Faul na zawodniku gospodarzy był dziełem Kubiaka. Do końca spotkania strykowianie nie stworzyli sobie już żadnej okazji i w smutnych nastroskach wrócili do szatni.

Zatem po trzech kolejnych wygranych strykowski „kameleon” doznał przykrych porażki, która oddala Zjednoczonych od miejsca premiowanego awansem do trzeciej ligi.

wp.ak

## PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNA | 2.06.2010-9.06.2010

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie niż, w weekend rozbudowywać się będzie układ wyżowy.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

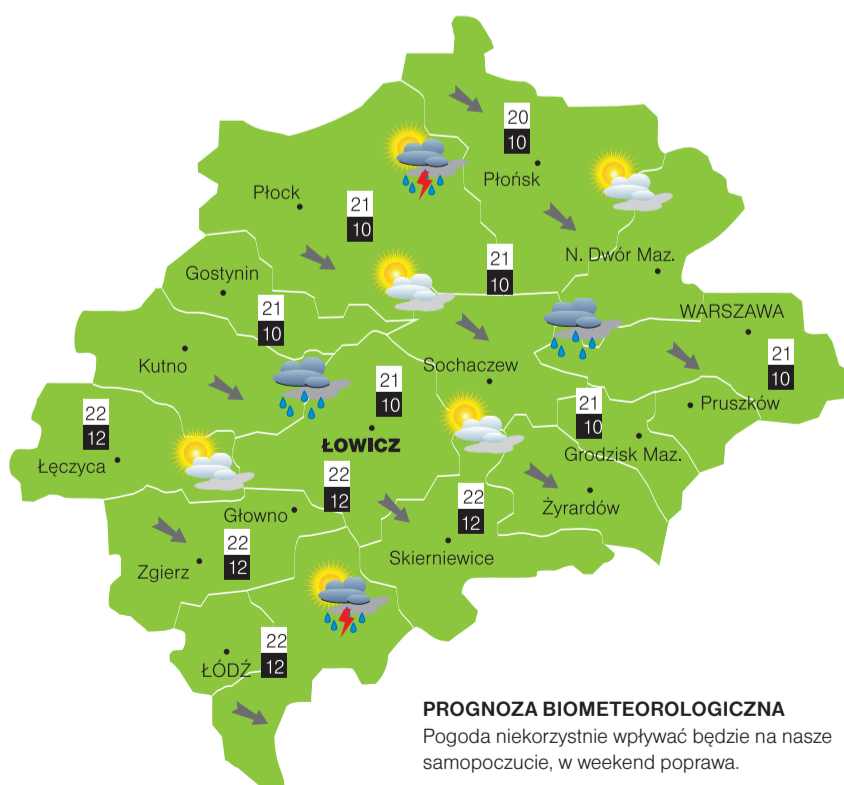
Pogodnie, przeważnie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie możliwe burze, ale ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni i północny, słaby i umiarkowany, tylko w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 19 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 10 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

Stoncznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, lokalnie możliwe mgły. Wiatr zmienny, przeważnie południowy, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 8 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie przelotny opad deszczu lub burza. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 10 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie, w weekend poprawa.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Kadra Polski na boisku Piórkowskich

W dniach 25-27 maja na boisku Ubojni Drobiu „Piórkowscy” w Woli Cyrusowej przeprowadziła zgrupowanie reprezentacja Polski w piłce nożnej plażowej. W ciągu trzech dni odbyły się cztery jednostki treningowe, w których piłkarze powołani do reprezentacji Polski trenowali różne warianty i schematy gry. Podopieczni trenera Wojciecha Polakowskiego przygotowali się do turnieju eliminacyjnego europejskiej ligi beachsocera EBSL w Moskwie gdzie w dniach 28-30 maja zmierzą się z gospodarzami oraz Włochami i Rumunami.

Polska reprezentacja będzie walczyć o punkty, które pozwolą jej zakwalifikować się do Superfinału European Beach Soccer League.

ak



### CZWARTEK, 3 CZERWCA

godz. 15:00, boisko w Strykowie, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy Deyna Zjednoczeni Stryków – Orzeł Łódź

### PIĄTEK, 4 CZERWCA

godz. 17:00, na sztucznej murawie boiska w Woli Cyrusowej kolejne mecze drugiej ligi ALS o Puchar Chicken Gold.

### SOBOTA, 5 CZERWCA

godz. 11:00, stadion w Kutnie, mecz o mistrzostwo klasy „Deyna” (grupa I) MKS Kutno – Zjednoczeni Stryków.

godz. 13:00, boisko w Łodzi, mecz o mistrzostwo klasy „Kuchar” (grupa II) Elta Łódź – Zjednoczeni Stryków.

godz. 17:00, stadion w Pawlikowicach, mecz piłki nożnej o mistrzostwo V ligi Widzew II Łódź – Stal Głowno.

godz. 17:00, na boisku w Łodzi, mecz o a-klasowe punkty, RKS Łódź – Zjednoczeni.

### NIEDZIELA, 6 CZERWCA

godz. 11:00, stadion ChKS-u w Łodzi, mecz piłki nożnej o mistrzostwo IV ligi Widzew II Łódź – Zjednoczeni Stryków.

godz. 14:00, na boisku w Swędowie, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „B” (grupa II), Huragan – Fenix Wągr.

godz. 14:00, boisko w Szczawinie, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „B” (grupa II) Start – Sokół Popów.

godz. 14:00, boisko w Giecznie, mecz o mistrzostwo klasy „B” (grupa II) LKS Gieczno – Błękitni Dmosin.

godz. 17:00, na boisku w Parzęczewie mecz o mistrzostwo ligi juniorów Orzeł Parzęczew – Stal Głowno.

### PONIEDZIAŁEK, 7 CZERWCA

godz. 17:00, boisko w Woli Cyrusowej, kolejna seria spotkań I ligi Amatorskiej Ligi Szóstek o Puchar Chicken Gold.

godz. 17:30, boisko w Dmosinie, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy Górski (grupa „B”) Błękitni Dmosin – LKS Ostrowia Ostrowy.

godz. 17:30, na boisku w Kutnie, mecz w ramach rozgrywek klasy Górski (grupa „B”), MKS Kutno – Stal Głowno.

### WTOREK, 8 CZERWCA

godz. 17:00, Hala Widowskowskiego Sportowa w Głownie, mecze piątej kolejki o mistrzostwo Amatorskiej Ligi Koszykówki (III edycja).

### ŚRODA, 9 CZERWCA

godz. 17:30, na boisku w Strykowie mecz o mistrzostwo klasy Górski grupa „E”, Zjednoczeni – Zawisza Rzgów.

ISSN 1641-6260



22 &gt;

9 771641 626102